Młodzi gniewni i szalet str. 2
Trzeba to wytrzymać str. 5
Słoneczniki do Guinnesa str. 7
A szkoła stoi pusta str. 10
Pretensje, badania i prokuratura str. 18
Na kłopoty król złoty str. 20

Nr 37 (2093)
cena 4,20 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI
Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

14-20.09.2022

Trzy nastolatki pobiły koleżankę. Dziewczynka przez tydzień leżała w szpitalu.

Dlaczego to zrobiły?

Zdjęcie poglądowe A. Król

Wszystkie się znały. Dwie 15-latki i 13-latka pobiły 14-letnią koleżankę. Inni nagrywali to telefonami.

Dziewczynka ponad tydzień spędziła w siedleckim szpitalu. Rodzice pobitej nastolatki są w szoku.

Kilka dni temu w jednej z gmin powiatu siedleckiego grupa młodzieży spotkała się nad stawem.

– Było to miejsce ich zwyczajowych spotkań – mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji nadkom. **Agnieszka Świerczewska**.

W pewnym momencie jeden z chłopców zarzucił na głowę 14-letniej dziewczynki worek po butach. Potem doszło do słownej utarczki pomiędzy nią a trzema koleżankami. I skończyło się pobiciem.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że pobicie mogło być dość brutalne. Podobno w pewnym momencie 14-latka leżała na ziemi i była kopana przez agresywne koleżanki. Ci, którzy byli w pobliżu, nagrali film, który potem zamieszczono na jednej z grup na portalu społecznościowym. Rodzice zaatakowanej 14-latki zgłosili sprawę policji.

– Prowadzimy postępowanie – przyznaje rzeczniczka. – Materiały zostały przekazane do sądu dla nieletnich.

Wiadomo, że dziewczynki się znały, chodziły do jednej szkoły. Dlaczego doszło do tak brutalnej napaści?

– Motyw na razie nie jest znany – mówi policjantka.

Rodzice pobitej nastolatki są w szoku. Na razie nie chcą rozmawiać z mediami. Sprawą zajmie się zapewne sąd dla nieletnich. Pozostaje pytanie: co zrobi z tym szkoła?

JUSTYNA JANUSZ

Zapytaliśmy psycholog Annę Laszuk-Laskowską o możliwe przyczyny takiego zachowania.

– Tych powodów może być dużo. Często agresja u dzieci i nastolatków jest wynikiem tego, co się dzieje w domu. Mogą powielać schemat radzenia sobie ze złością przez przemoc. Czasem niestabilna sytuacja w domu powoduje, że dzieci radzą sobie ze złością, wyładowując agresję na innych. Innym czynnikiem może być brak kontroli ze strony rodziców czy też nadmierna kontrola. Czyli brak granic lub sztywne granice. Kolejny czynnik może być środowiskowy. Młodzi ludzie chcą przynależeć do jakiejś grupy i w ten sposób pokazują, że na tę przynależność zasługują. Innym powodem bywa oglądanie agresji w filmach czy grach komputerowych.

Psycholog zwraca uwagę, że do tej pory agresję fizyczną przypisywano głównie chłopcom. – Kobiety też rywalizują, tylko do niedawna robiły to poprzez plotki, wzajemne obgadywanie czy umniejszanie wartości. W tej chwili dochodzi do agresji fizycznej, również wśród dziewcząt.

Jak sobie poradzić z taką sytuacją?

– Przede wszystkim rozmawiać o tym w szkole. Należy wykorzystać tę sytuację, żeby wytłumaczyć, jak radzić sobie z emocjami, poprowadzić godziny wychowawcze na temat agresji i jej konsekwencji prawnych, bo młodzi ludzie często nie zdają sobie sprawy z tego, że je poniosą.

Co mogą zrobić rodzice? – Nie stosować kar fizycznych, bo da to odwrotny skutek. Trzeba rozmawiać, stawiać granice i być konsekwentnym. (**jj**)

eprasa.pl c3f0f29529

Chyba żadna gmina nie wypłaca jeszcze własnego „dodatku drożyźnianego".

500+ od wójta gminy Siedlce!

Przekaz był krótki, ale treściwy: wójt Henryk Brodowski dał wszystkim pracownikom po 500 złotych podwyżki!

CZYTAJ STR. 21

Na rozmowę z pracownikami PEC prezydent przyszedł z kamerą.

Prawie jak „łubu-dubu"

Spotkanie prezydenta Siedlec z pracownikami PEC wyglądało kuriozalnie. Każdy musiał się przedstawić przed kamerą z imienia i nazwiska oraz powiedzieć, w którym dziale pracuje.

CZYTAJ STR. 3

Wygraj smartfon, smartwatch lub słuchawki!

Pokaż nam swoje miejsce na Mazowszu!

Macie trzy tygodnie na nadesłanie prac!

CZYTAJ STR. 11

R E K L A M A

firmowe KALENDARZE
kreacja i realizacja
Fold
SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10 / 25 644 18 00 / WWW.FOLD.PL

DOM tel TELECOM
Jesteśmy blisko Ciebie
Internet Telewizja Telefon
25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

SKUP ZBÓŻ
FIRMA Kalinowski
STARA KORNICA
ZAŁADUNEK POMPĄ
ODBIERAMY RÓWNIEŻ ILOŚCI CAŁOSAMOCHODOWE
507 557 552

Młodzi gniewni

Późnym piątkowym wieczorem (9 września) zniszczono szalet w łosickim parku. Jeden ze sprawców sam zgłosił się na policję.

O akcie wandalizmu poinformował w sobotę rano lokalny łosicki portal. Młodzi mężczyźni wysiedli z samochodów (około 23.00) i kopali w miejski szalet. Panowie mieli pecha, bo w parku i pobliskiej restauracji jest monitoring, o czym wspomiano na portalu. Trudno było o anonimowość...

– Jednym ze sprawców jest mieszkaniec Hadynowa. Sam zgłosił się na policję – poinformował nas w niedzielę, 11 września, **Tomasz Zienkiewicz,** szef łosickiej straży miejskiej, który jeszcze w sobotę złożył zawiadomienie na policję.

– Zadzwonił do mnie jeden z mieszkańców, a ja poleciłem straży miejskiej zająć się tą sprawą. Od razu zabezpieczono monitoring – mówi burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**. – Wstępnie wyceniliśmy straty na 3 tys. zł, ale mogą sięgnąć ok. 5 tys. zł.

W sobotę na łosickim portalu internetowym wrzało. Mieszkańcy Łosic proponowali, by karą były prace społeczne.

O szczegóły zdarzenia pytaliśmy **Ninę Zaniewicz**, rzecznika prasowego łosickiej policji. W weekend pani rzecznik nie udzielała szczegółowych informacji. W poniedziałek rano wysłała oficjalny komunikat: „9 września późnym wieczorem, nieznany sprawca uszkodził panele elewacji budynku sceny w parku (ściany szaletu – przyp. red.), powodując kilkutysięczne straty na szkodę Urzędu Miasta i Gminy Łosice. W dniu przyjęcia zawiadomienia zarzut uszkodzenia mienia usłyszał 20-letni mieszkaniec gminy Olszanka, który przyznał się do zarzucanego czynu."

■■■

Pani rzecznik nie wspomniała, że sprawca zgłosił się sam. Gdyby nie nasze informacje, myślelibyśmy, że to błyskawiczny sukces policji.

MILENA CELIŃSKA

Jest nowy prezes ZUO!

Paweł Olszewski został wybrany nowym prezesem Zakładu Utylizacji Odpadów w Siedlcach. Do tej pory był kierownikiem składowiska odpadów w Woli Suchożebrskiej.

Przypomnijmy, że do pierwszego konkursu na stanowisko prezesa ZUO zgłosiły się trzy osoby, ale żadna nie zyskała akceptacji komisji. Dopiero teraz udało się wybrać prezesa. Wakat na stanowisku pojawił się, gdy rada nadzorcza odwołała ze stanowiska dotychczasową prezes, której prokuratura postawiła zarzuty korupcyjne. (**jj**)

Spółka z o.o. w Siedlcach ZUO ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW

Na otwarcie miejskiej fontanny w centrum Siedlec przyszły tłumy.

Było zimno, ale pięknie...

Takich tłumów nie było chyba nawet na koncertach z okazji Dni Siedlec. W piątkowy wieczór do centrum miasta ściągnęły tłumy ludzi, mimo kiepskiej pogody. Wszystko z powodu uroczystej inauguracji fontanny miejskiej na placu gen. Sikorskiego, w piątek o godz. 20.00.

Już wcześniej na ulicach wokół placu nie było wolnych miejsc parkingowych. Żeby znaleźć jakiekolwiek, trzeba było objechać kilka razy okolicę. Przed 20.00 na placu pojawił się radiowóz policyjny (na sygnałach świetlnych), zaraz potem dojechał drugi, był również samochód straży miejskiej. Ktoś, kto nie wiedział, co się właśnie dzieje, mógł być mocno zdezorientowany.

Na placu zgromadziło się kilkaset osób. Specjalny pokaz światła i dźwięku widzieli tylko ci, którzy przyszli najwcześniej. Z dalszych rzędów widać było tylko unoszące się co kilkanaście sekund strumienie wody.

– Chodź dziecko, jutro przyjdziemy, dzisiaj nic nie zobaczymy – stwierdziła jedna z matek, nie mogąc się przedostać bliżej fontanny. Niektórzy twierdzili, że pokaz psuły dzieci biegające między strzelającymi strumieniami wody, które w ekscytacji piszczały i krzyczały tak, że trudno było usłyszeć muzykę. Można im tylko pogratulować zdrowia, bo moczyły się przy temperaturze kilkunastu stopni Celsjusza (wcześniej cały dzień padał deszcz).

Na placu wokół fontanny powstała również nowa nawierzchnia. Wymieniono stare, połamane płyty chodnikowe, postawiono nowe ławki i donice z kwiatami, posadzono drzewa. Całość szpeci jedynie murek z jednej strony placu. Jego zabudowanie na pewno dałoby dużo lepszy efekt.

– Zlikwidowaliśmy jedno z miejsc wstydu w Siedlcach – mówił prezydent Andrzej Sitnik.

fot. A. Król

Często pojawiającym się zarzutem ze strony mieszkańców było to, że plac został zabetonowany. Ale zdaje się większość nie pamięta, że jest to plac, a nie park miejski. I to plac, na którym będą się odbywać miejskie imprezy, a więc musi tam pozostać miejsce na zgromadzenia.

Placem zarządza Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Wydała ponad 1 mln zł na remont. Ale i tak zapłaci za to miasto, bo agencja jest utrzymywana m.in. z dotacji z budżetu. Dlatego o remoncie mówi się, że prezydent Andrzej Sitnik ograł radnych i postawił na swoim. Od dawna radni głosują przeciwko jego pomysłom i nie zatwierdzają planowanych wydatków z miejskiego budżetu. Remont prowadzony przez ARMS nie wymagał zgody radnych.

JUSTYNA JANUSZ

Feralny zakręt

W Starych Hołowczycach (gm. Sarnaki) w ciągu jednego dnia doszło do dwóch niebezpiecznych wypadków w tym samym miejscu, na tym samym zakręcie.

W sobotę, 9 września, po godz. 13.00 dachował tam samochód osobowy.

– 28-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu chełmskiego, kierujący BMW, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, gdzie auto się wywróciło na dach – mówi **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

Czwórka pasażerów samodzielnie opuściła auto. Nikomu nic się nie stało. Kierowca był trzeźwy, został ukarany mandatem. Straż pożarna kierowała ruchem, który przez pewien czas odbywał się wahadłowo. Gdy wszystko wróciło do normy, doszło do kolejnego zdarzenia. Przed godz. 20 w tym samym miejscu kierowca opla stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup energetyczny.

– Oplem jechały dwie osoby. Pasażerka z obrażeniami ciała została przetransportowana przez pogotowie do szpitala – słyszymy w KP PSP w Łosicach.

Uderzenie w słup było tak silne, że doszło do zerwania jednej z linii energetycznych. Oprócz straży pożarnej, pogotowia i policji przyjechało też pogotowie energetyczne. Droga była całkowicie zablokowana.

Sprawca tego zdarzenia to 74-letni mężczyzna. Pasażerka ma 68 lat. (**mc**)

Zdjęcia: KPP Łosice

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE
Blik Bet ADAM SZOSTAK
tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Odjechał

W radiowej Jedynce poseł Marek Sawicki podzielił się ze słuchaczami swoją refleksją na temat paliw kopalnych: – ***Jeśli natura przez miliony lat chowała węgiel gdzieś głęboko pod ziemią, to czemu człowiek uparł się, by tej naturze przeciwdziałać, żeby występować przeciwko niej?***

Skoro natura przez miliony lat chowała rudę żelaza pod ziemią, to czemu człowiek tak się uparł i zrobił dla Marka Sawickiego forda i skodę. I to z metalu! No przecież nie z buraków.

Wymyślone i wdrożone

Jak pisze „Życie Siedleckie", zaniepokojeni pracownicy Przedsiębiorstwa Energetycznego zwracają się do władz miasta o interwencję i ratowanie spółki. Napisali w tej sprawie list do rady miasta: ***Realizowane obecnie koncepcje remontów na Ciepłowni, wymyślone i wdrożone przez Panią Prezes rodzą realne zagrożenie, że nie będziemy w stanie zabezpieczyć mieszkańców w ciepło***.

No proszę, w siedleckim PEC jeszcze nie rozpoczęli sezonu grzewczego, a już zrobiło się gorąco.

Czym nam płacili?

W rozmowie z „Echem Katolickim" historyk prof. Stanisław Żerko mówi o reparacjach, jakie Polska otrzymywała od Niemiec: ***W latach 1945-1953 Polska otrzymywała za pośrednictwem ZSRR reparacje – ściągane głównie z terytorium sowieckiej strefy okupacyjnej, tak bowiem postanowiono na konferencji poczdamskiej latem 1945 r. I rzeczywiście przez te lata Polsce przekazywano niemieckie statki, parowozy, zużyty tabor kolejowy, maszyny i urządzenia, ale też artykuły o wątpliwej wartości, jak w 1949 r. kilka milionów wydrukowanych po polsku we wschodnioniemieckich drukarniach dzieł klasyków marksizmu-leninizmu, w tym Józefa Stalina (wycenionych wówczas na 10% wartości ogółu reparacji dla Polski***.

10% reparacji na dzieła marksizmu-leninizmu? Czyli postkomunistów mamy już przez Niemców właściwie spłaconych.

W kinach

Jak informuje „Echo Katolickie", ***29 września na ekrany kin wchodzi film dokumentalny o św. Michale Archaniele zatytułowany „Zobacz anioła"***.

Film o Archaniele Michale. Dokumentalny. Ciekawe...

Okulista Trzeci

Na rozmowę z pracownikami PEC prezydent przyszedł z kamerą.

Prawie jak „łubu-dubu”

Spotkanie prezydenta Siedlec z pracownikami PEC wyglądało kuriozalnie. Każdy musiał się przedstawić przed kamerą z imienia i nazwiska oraz powiedzieć, w którym dziale pracuje.

– Czuliśmy się, jakbyśmy grali w „Misiu” Barei – mówią pracownicy, przypominając słynną scenę, gdy niejaki Jarząbek śpiewał do kamery ukrytej w szafie „łubu dubu...”. – Nie wiedzieliśmy, do czego te nagrania mogą być wykorzystane, więc niektórzy nie zadawali pytań.

Przypomnijmy, że w PEC doszło do konfliktu załogi z panią prezes. Pracownicy krytykują jej sposób zarządzania spółką, a w liście do radnych poprosili o interwencję, ostrzegając, że siedlczanie mogą mieć zimą zimne kaloryfery. Zarzucają też prezydentowi, że ich zignorował, gdy to jego poprosili o wsparcie.

Prezydent **Andrzej Sitnik** twierdzi, że przyjął trzyosobową delegację. Ale dopiero po ujawnieniu listu pracowników do radnych miejskich znalazł czas na spotkanie z załogą PEC.

O czym pisali pracownicy? Ostrzegali, że remont kotłów może się nie zakończyć przed sezonem grzewczym, co uniemożliwi spółce dostarczanie ciepła. – Nie ma takiego niebezpieczeństwa – zapewniła jednak prezes PEC **Marzena Komar**. – Na pewno w mieszkaniach siedlczan będzie ciepło.

Andrzej Sitnik uważa, że pracownicy napisali list do radnych, bo nie byli informowani o celu prac remontowych w firmie.

– Do nieporozumienia doszło z braku informacji – zapewnia. Dodaje, że pracownicy mają też żal do prezeski o zarządzanie twardą ręką. – Do tej pory pracownicy mogli się spóźniać i wychodzić w trakcie pracy kiedy i gdzie chcieli. Teraz to się skończyło.

Czy naprawę Andrzej Sitnik uważa, że pracownicy napisali tak dramatyczny list tylko z powodu ukrócenia spóźnień? Odpowiedział nam na to pytanie, że tak, on innych powodów do niezadowolenia nie widzi.

W liście podnoszono również kwestię częstych zmian dyrektorów ds. technicznych. Pracownicy twierdzą, że w ciągu 1,5 roku doszło do pięciu zmian na tym stanowisku (jedna osoba miała zrezygnować nawet przed podpisaniem umowy). Prezes Marzena Komar twierdzi z kolei, że w tym czasie zmieniło się czterech dyrektorów.

– Jeszcze do niedawna praca w naszej spółce była spokojna – wyjaśnia pani prezes. – Ceny gazu były dość niskie, podobnie stawek za uprawnienie do emisji CO_2. Było stabilnie. Teraz stawki za emisję i ceny gazu dramatycznie wzrosły. Skończył się spokój. W dodatku w krótkim czasie musieliśmy dostosować naszą firmę do wymogów związanych z ekologią. Gdyby ten proces rozpoczęli moi poprzednicy, byłoby łatwiej. Zostając prezesem, wiedziałam, że muszę to zrobić szybko, tymczasem pracownicy byli przyzwyczajeni do dość powolnego trybu pracy i do spokoju. Zmiany na stanowisku dyrektora technicznego były spowodowane tym, że nie każdy sobie radził. Nikogo jednak nie skrzywdziłam, bo nawet gdy zmieniałam osoby na kierowniczych stanowiskach, do czego mam prawo, to nie straciły one finansowo. Nie ma w spółce grup uprzywilejowanych czy lepiej traktowanych. Dla mnie liczy się tylko praca. Robimy wszystko, by zapewnić ciepło siedlczanom.

Prezydent Andrzej Sitnik i prezes PEC Marzena Komar fot. JJ

Tylko czy spółka będzie w stanie to zrobić? Pani prezes zapewniała, że ma na placu część miału węglowego, koniecznego do ogrzewania. Jednak zapasów wystarczy do połowy listopada. A co potem?

– Mamy zakontraktowane kolejne dostawy – zapewnia pani prezes. Czy na pewno zostanie dostarczony węgiel? Tego w tej chwili nie potrafi nikt zagwarantować.

– Proszę mieszkańców, żeby nie ulegali informacjom wypowiadanych w złych intencjach – apeluje prezydent, pytany o ewentualny brak opału, jakby nie dopuszczał takiej możliwości.

Na początku przyszłego roku PEC ma wrócić do wytwarzania ciepła z gazu. – Mamy umowy wynegocjowane jeszcze po niższych cenach – zapewnia pani prezes.

Jakie to ceny? Czy powrót do drogiego gazu oznacza, że czeka nas kolejna podwyżka ciepła w mieście? Na to pytanie prezydent nie chciał teraz odpowiadać.

Pracownicy PEC zwracali w liście uwagę na niską jakość kupowanego miału (to przez to już kilka razy mogliśmy obserwować nad Siedlcami ciemny dym).

– Było to niedopatrzenie pracowników w czasie, kiedy kierownik wyjechał na konferencję – wyjaśnia pani prezes. – My szukamy miału węglowego w różnych miejscach, kupujemy małe ilości, mieszamy, próbujemy palić i jeśli nie spełnia naszych oczekiwań, to reklamujemy. Mieszkańcy Siedlec nie muszą się martwić o jakoś powietrza, bo nie będziemy palić miałem złej jakości.

Czy spotkanie prezydenta Sitnika z załogą PEC uspokoiło nastroje w spółce? Pracownicy nie kryją irytacji tym, że byli nagrywani, musieli mówić do kamery. Kto tak robi? – pytają.

Prezydent Sitnik jednak nie widzi w tym nic niestosownego. Dlaczego nagrywano ludzi? – Tylko po to, by nie wmawiano mi czegoś, czego ktoś nie zrobił lub nie powiedział – twierdzi.

Obie strony mają się spotkać jeszcze raz. Nie wiemy, czy znowu w obecności kamery.

JUSTYNA JANUSZ

Wypadek autokaru

6 września po godz. 9 w miejscowości Piotrowina (gmina Kałuszyn) na krajowej „dwójce” doszło do wypadku białoruskiego autokaru.

fot. A. Król

Pojazd zjechał na prawy pas, uderzył w rów, gdzie wybiło go do góry, po czym spadł na bok. Jeszcze przed przybyciem służb świadkowie zdarzenia wyciągali poszkodowanych z wraku. Siedzenia były powyrywane, szyby wybite. Na szczęście nikt nie zginął.

Na miejscu pracowało 20 jednostek straży z powiatów siedleckiego i mińskiego, 8 karetek pogotowia ratunkowego i śmigłowiec LPR. Autokarem rejsowym podróżowało 45 osób, większość to obywatele Białorusi. - Ale byli też obywatele innej narodowości. Autokar jechał z Mińska białoruskiego w kierunku Warszawy i z nieustalonych jeszcze przyczyn wypadł z drogi i wpadł do rowu. W autobusie było dwóch kierowców. Prowadzący w momencie wypadku był trzeźwy, został zatrzymany - informuje sierż. szt. **Elżbieta Zagórska** z KPP w Mińsku Mazowieckim.

Poszkodowanych zostało 39 osób, jedna ciężko ranna (przetransportowana śmigłowcem LPR do szpitala). Rannych transportowano karetkami pogotowia ratunkowego do szpitali w: Warszawie, Mińsku Mazowieckim i Siedlcach. Kilkanaście osób odniosło mniej poważne obrażenia. Ostatecznie w szpitalu zostało 6 osób. Osoby, które nie ucierpiały w wypadku, kontynuowały dalszą podróż.

Na miejscu byli również burmistrz Kałuszyna **Arkadiusz Czyżewski** i przedstawiciele zespołu zarządzania kryzysowego. Zorganizowali oni ciepłe napoje i transport dla osób, które chciały się dostać do najbliższej stacji kolejowej. Pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim jest prowadzone dochodzenie w sprawie nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

- Zarzut popełnienia tego czynu przedstawiono kierowcy autobusu Vitalowi M., który wyjaśnił, że przyczyną zjechania autobusu z drogi do rowu było oślepienie słońcem odbijającym się od lusterka. Wobec kierowcy zastosowano środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 3 000 zł – poinformowała **Barbara Sobotka**, zastępca prokuratora rejonowego.

Aga Król

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz.1899 z późn.zm.) Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego **17 od dnia 14 września 2022 r.** na okres 21 dni zostanie wywieszony wykaz lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta Łuków przeznaczonych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz zostanie również zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta Łuków.

Burmistrz Miasta Łuków
PIOTR PŁUDOWSKI

631-1p

Czy ktoś celowo zniszczył drzewka przy ulicy Artyleryjskiej w Siedlcach?

Dowodu nie ma, podejrzenia są

Radny **Krzysztof Chaberski** zauważył, że wzdłuż ulicy Artyleryjskiej uschły młode drzewka. Wystąpił do władz miasta z pytaniem, kiedy drzewka zostały posadzone i czy są objęte gwarancją. Wydawało się bowiem, że obumarcie drzewek mogło być następstwem niewłaściwego posadzenia.

Miejscy urzędnicy nie dopatrzyli się jednak winy firmy wykonującej nasadzenia.

– Nie stwierdzono jakichkolwiek wad sadzonek i samego wykonania prac, co nie daje podstaw do wysnuwania roszczeń w ramach gwarancji – odpisał radnemu prezydent **Andrzej Sitnik**.

Jak się okazuje, obumierają drzewka, które posadzono w 2020 r. Wtedy przy ulicy Artyleryjskiej posadzono 47 drzew, w tym 42 jarzęby mączne, dwa klony i trzy głogi. Z tej liczby obumarło 7 jarzębów i jeden głóg.

– Wszystkie obumarłe jarzęby skupione są w jednym miejscu, co może sugerować ich celowe zniszczenie, jednak brak jest poszlak uwiarygodniających takie podejrzenie – twierdzi prezydent. (**jj**)

R E K L A M A

eprasa.pl c3f0f29529

Stulatek z Żulina

Marian Zawadzki z miejscowości Żulin w gminie Stoczek 1 września br. ukończył 100 lat.

fot. arch. UG w Stoczku

Marian Zawadzki (drugi z prawej) z rodziną oraz z przedstawicielami władz gminy Stoczek i KRUS.

Wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek** przyjechał do jubilata wraz z przewodniczącym rady gminy **Dariuszem Gmurem**. Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego reprezentował kierownik placówki terenowej KRUS w Węgrowie **Adam Kowalczyk**. Goście życzyli jubilatowi dużo zdrowia i kolejnych jubileuszy. Wręczyli też listy gratulacyjne i wiązanki kwiatów.

Pan Marian Zawadzki jest wdowcem. Z żoną Marianną, która zmarła 21 lutego 2022 roku w wieku 99 lat, przeżyli w związku małżeńskim 79 lat. Mieli troje dzieci – syna i dwie córki. Doczekali się 6 wnucząt i 8 prawnuków. Pan Marian całe życie poświęcił pracy na roli. Nadal, pomimo sędziwego wieku, cieszy się dobrą formą i doskonałą pamięcią.

We wzruszającej uroczystości jubilatowi towarzyszyli syn z żoną i wnuk. Uroczystość przebiegała w miłej, rodzinnej atmosferze. Jej dopełnieniem były: tort urodzinowy, lampka szampana i życzenia 200 lat. (**sej**)

Europejskie Dni Dziedzictwa na Zamku w Liwie

Ćwiczenia z patrzenia

Dziedzictwo to nie tylko zabytki architektury, literatura, malarstwo czy muzyka. To również przyroda, która nas otacza, i niebo, w które czasami się wpatrujemy. Właśnie przyrodzie i niebu będą poświęcone tegoroczne Europejskie Dni Dziedzictwa na Zamku w Liwie.

Impreza odbędzie się w **sobotę, 17 września**. Będzie miała trzy odsłony. Już **o godz. 9 rozpoczną się „Ćwiczenia z patrzenia”**. O tym, czy przyroda jest częścią dziedzictwa, będzie można się odwiedzieć od **Sylwii Stano** i **Michała Książka** podczas spaceru po Liwie. **O godz. 16** uczestnicy wysłuchają opowieści o gwiazdach, planetach i galaktykach. Obejrzą też pokaz astrofotografii **Adama Mikołajczuka**. **Na godz. 20** zaplanowano obserwację nocnego nieba nad Zamkiem w Liwie (w przypadku złej pogody – wirtualny astrospacer po Drodze Mlecznej).

Wstęp wolny (tego dnia również do liwskiego muzeum). (**sej**)

Siedlce

Miodowa impreza

Już w najbliższą **niedzielę, 18 września**, po dwóch latach przerwy odbędą się Siedleckie Targi Miodu. Impreza będzie się odbywała na terenie przy amfiteatrze.

Na godz. 8.45 w kościele pw. Św. Ducha przy ulicy Brzeskiej zaplanowano mszę świętą w intencji pszczelarzy. Z kolei przy amfiteatrze będzie kiermasz i prezentacja pasiek, sprzętu pszczelarskiego, rękodzieła ludowego, wyrobów regionalnych, przypraw itd. (**jj**)

Rzekomo sprzedawali auto...

W połowie sierpnia do miejscowości powiatu mińskiego przyjechał mężczyzna, żeby kupić auto. Ogłoszenie znalazł w internecie. Umówił się telefonicznie ze sprzedającym we wskazanym miejscu, aby obejrzeć samochód. Zabrał ze sobą pokaźną kwotę pieniędzy na zaliczkę. Na miejscu, zamiast umówionego auta, czekali dwaj mężczyźni, którzy użyli gazu obezwładniającego i zagrozili „kupującemu” przedmiotem przypominającym broń. Okradli go z pieniędzy, zabrali portfel i telefon. Po wszystkim odjechali. Zaatakowany mężczyzna dzięki pomocy innych osób wezwał policję.

Informacje zebrane przez mińskich kryminalnych doprowadziły do ustalenia podejrzanych. Dwa dni później mężczyźni trafili do policyjnego aresztu.

– W miejscu zamieszkania jednego z zatrzymanych policjanci zabezpieczyli przedmioty, które mogły służyć do popełnienia przestępstwa. Mężczyźni zostali tymczasowo aresztowani – poinformowała sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska** z mińskiej policji. (**ak**)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

SONDA

Czy Polska powinna domagać się od Niemiec finansowego zadośćuczynienia za straty, spowodowane podczas II wojny światowej?

Oddano głosów: 305

W tym tygodniu pytamy:

Jak podoba Ci się siedlecki plac gen. Sikorskiego po remoncie?

- bardzo ładny
- taki sobie
- spodziewałem się czegoś więcej
- nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

PB-RUB.6740.170.2022

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) oraz art. 49 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. DzU z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.) zawiadamia się, że na wniosek zarządcy drogi – Prezydenta Miasta Siedlce z dnia 4.07.2022 r.(data wpływu 5.07.2022 r.), uzupełniony w dniu 5.09.2022 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą *budowa drogi gminnej – 9KUL w m. Siedlce* w zakresie obejmującym: budowę jezdni, budowę chodników i zjazdów, budowę skrzyżowań z ulicami Łąkową i Chabrową, budowę ścieżki rowerowej dwukierunkowej, budowę sieci kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, wycinkę drzew i krzewów.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą podział nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany.

Teren inwestycji obejmuje działki o nr. geod.: (w nawiasach nr działek po podziale - tłustym drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):

działki należące do m. Siedlce:
obręb 43: działki nr **10/7, 8/14, 7/7, 5/7, 3/4, 1/6,**
obręb 42: działki nr **44/4, 36/3,** część działki nr **36/1**, działka nr **36/4**, część działki nr 46, część działki nr **28/20**, działki nr **56/12, 25/16**, część działki nr **56/2,** część działki nr **25/15,** część działki nr **48/16**, działki nr **48/17, 24/15, 24/9**,

działki należące do m. Siedlce podlegające podziałowi:
obręb 42: działki nr 36/2 (**36/**7 i 36/6), 36/5 (**36/8** i 36/9),
działki do wywłaszczenia pod pas drogowy:
obręb 43: działki nr 12/3 (**12/**7 i 12/6, 12/8), 11/2 (**11/4** i 11/3, 11/5), 10/8 (**10/9** i 10/10),
obręb 42: działki nr 28/14 (**28/27** i 28/26), 28/15 (**28/29** i 28/30), 56/13 (**56/14** i 56/15), 23/3 (**23/9** i 23/8, 23/10), 22/4 (**22/11** i 22/10, 22/12), 21/3 (**21/6** i 21/5, 21/7),

działki poza liniami rozgraniczającymi konieczne do czasowego zajęcia w celu budowy sieci uzbrojenia terenu (w nawiasach nr działek po podziale – podkreśleniem zaznaczone numery działek powstałe po podziale, na których będą realizowane przedmiotowe roboty budowlane):
obręb 43: części działek nr 13/2 i 15,
obręb 42: części działek nr 20, 36/1, 46, 36/2 (36/6 i 36/7)

Informuję, że nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren pod przyszły pas drogowy, po zakończeniu postępowania i wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej staną się z mocy prawa własnością Miasta Siedlce (o ile już nie stanowią własności Miasta Siedlce) z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji Prezydenta Miasta Siedlce.

Z aktami sprawy można zapoznać się w Referacie Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Siedlce, po uprzednim umówieniu się telefonicznym (telefon 25 794 37 66), od poniedziałku do piątku w godz. 7.45-15.45, do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia 14.09.2022 r.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

633-1p

INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres 21 dni, tj. **od dnia 8 do 29 września 2022 r.** został wywieszony oraz opublikowany na stronie internetowej w BIP wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony z przeznaczeniem na cele rolne, stanowiącej własność Miasta Siedlce, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 19/14 w obrębie 19, położonej w Siedlcach przy ul. Poniatowskiego;

Prezydent Miasta **Andrzej Sitnik**

626-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce **na okres od 14 września 2022 r. do 5 października 2022 r.** zostanie wywieszony wykaz w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości miejskiej gruntowej zabudowanej garażem, położonej w Siedlcach przy ulicy Sobieskiego w trybie przetargu nieograniczonego (licytacji), oznaczonej jako działka nr 214 w obrębie 36, ujawnionej w księdze wieczystej nr SI1S/00073388/5.
Wykaz ten zostanie także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

Prezydent miasta
Andrzej Sitnik

627-1p

– Z PiS-em na polską wieś wraca bieda i drożyzna – mówił w Siedlcach lider AGROunii, Michał Kołodziejczak. – Ciężko jest, ale...

Trzeba to wytrzymać

Michał Kołodziejczak był otoczony działaczami AGROunii, z których większość chroniła się pod namiotem. Lider partii twardo stał na chodniku i odmówił schronienia pod parasolem. Zdjął nawet czapkę, choć deszcz był rzęsisty. Długo „studiował" coś w komórce.

Rozpoczęcie konferencji prasowej na Międzynarodowych Targach z Doradztwem Rolniczym w Siedlcach było planowane na godzinę 13.00, ale się przeciągało. I było, zdaje się, w nieco skromniejszym wydaniu, niż planowali to organizatorzy. Na placu nie było bowiem słynnego „Czerwonego Smoka", którym **Michał Kołodziejczak** podróżuje po Polsce.

– Nie wpuściliśmy dużego pojazdu na teren targów ze względów na bezpieczeństwo odwiedzających je osób – tłumaczą organizatorzy targów.

Konferencja odbyła się bez przeszkód, choć zainteresowanie nią było niewielkie, być może ze względu na obfity deszcz. W lidera AGROunii wycelowano kilka kamer, w tym stacji TVN. Michał Kołodziejczak stał niemal na środku przejścia między stoiskami. Zgodnie z zapowiedziami miał mówić o tym, czy mieszkańcom Siedlec grożą zimne mieszkania i o tym, że rozgrywki polityczne są ważniejsze niż dobro mieszkańców. Konferencja, czy też spotkanie z mieszkańcami, przebiegło jednak inaczej. Ze względu na to, że nie zgromadziła się widownia, zamiast rozmów był monolog lidera AGROunii. Tylko co chwila ktoś do niego podchodził, aby zrobić wspólne zdjęcie. Czasem, tak jak pani **Krystyna**, ktoś go zagadnął. – Na wsi jest bardzo źle, nic się nie opłaca, a młodzi uciekają do miasta – poskarżyła się kobieta.

– Tak, jest bardzo ciężko, ale trzeba jakoś wytrzymać... – odpowiedział lider.

Potem rozpoczął przemówienie. – Przyjechałem tutaj nie po to, żeby zbyt wiele mówić, ale żeby słuchać. Słuchać państwa, osób, które mają coraz więcej kłopotów. Od dwóch tygodni jeździmy po Polsce, rozmawiam pod ogólnym, ale ważnym, hasłem – jesteśmy u siebie. Problemy na wschodzie i zachodzie kraju są te same. Wraz z PiS-em na wieś wraca bieda i drożyzna. Tu jest wielki festyn, śpiewy i hulanki, a w całym kraju mamy wielki problem.

Lider AGROunii przeszedł do problemów z węglem, czyli tematu ostatnio najbardziej chwytliwego. – W waszym regionie jest dużo pieczarkarni. Kto i czym je teraz ogrzeje? Ludzie nie będą mieli też pieniędzy na prąd. Kolejnym problemem jest niekontrolowany import żywności do Polski. W Siedlcach jest też spór o to, czy budować spalarnię odpadów. Władze kłócą się między sobą. A w takich kwestiach najpierw trzeba rozmawiać z mieszkańcami. Tak jak my to robimy, wprost, na chodniku. Na polską wieś i do miast przyjeżdżają panowie posłowie. Jeden był u was wczoraj. Czy oni z wami rozmawiają? A my będziemy z wami stali na tym chodniku cały czas, pomimo, że pada coraz większy deszcz. I będziemy was słuchali.

Michał Kołodziejczak fot. ZBJ

Owszem, co chwilę ktoś do niego podchodził, ale problemy były cały czas te same – problemy z węglem, drogie nawozy i środki ochrony roślin, niskie ceny produktów rolnych. Na takie problemy trudno było udzielać konkretnych rad.

– Ludzie coraz częściej porównują Morawieckiego z Balcerowiczem, widzą też upadek polskich miast i wsi – mówił Michał Kołodziejczak. – AGROunia bierze te problemy na siebie, tylko pamiętajmy, że trzeba rozmawiać. My mamy siłę, moc i argumenty. I zwyciężymy...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Jedni walczyli o życie ofiar, drudzy nagrywali

31 sierpnia na DK2 w Marysinie (gm. Kałuszyn) zderzyły się ciężarówka i dwa auta osobowe.

– Kierujący audi, wyjeżdżając z drogi wojewódzkiej i skręcając w lewo na DK2 w stronę Siedlec, nie ustąpił pierwszeństwa ciężarówce i zderzył się z nią. Poszkodowane zostały 4 osoby z audi: 34-letni kierowca pojechał karetką do szpitala, a nieprzytomnych 31-letnią pasażerkę i 2-letnie dziecko do szpitala przetransportowały dwa śmigłowce LPR. Ucierpiało jeszcze 10-miesięczne dziecko, które było przytomne, również trafiło do szpitala. W wypadku brał jeszcze udział samochód suzuki, na szczęście osobom nim podróżującym nic się nie stało, kierowca ciężarówki też nie ucierpiał – powiedziała sierż. szt. **Elżbieta Zagórska** z mińskiej policji.

fot. OSP Kałuszyn

Na miejscu wypadku był jeszcze przed dotarciem służb strażak z OSP Kałuszyn, który od razu ruszył z pomocą. Pomogli mu jeszcze inni świadkowie. Niestety, wiele aut przejeżdżających niemal metr od osób poszkodowanych, nie zatrzymało się do pomocy, natomiast kierowcy nagrywali całe zdarzenie. – Rozumiemy, że żyjemy w czasach, gdzie wszystkim się spieszy, ale w tak tragicznych momentach można było zachować się po ludzku i choć chwilę poczekać. Tam trwała walka o ludzkie życie – oburzają się strażacy z Kałuszyna.

AGA KRÓL

R E K L A M A

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski podaje do publicznej wiadomości, że:

w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 oraz w siedzibie Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy:

1. część tj. 2000m^2 z działki nr ewid. 32/21, niezabudowana, położona w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej https://ppsokolow.bip.gov.pl.

635-1p

NEODERM
MEDYCYNA • KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA
ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
• LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU

R E K L A M A

INFORMACJA

Zarząd Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej Powiatu Garwolińskiego, położonej w Garwolinie, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 3662/12 o pow. 0,2786 ha, która została przeznaczona do zbycia.

Wykaz ten zamieszczony został również na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Garwolinie. Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00-16.00) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 684 29 63.

628-1p

R E K L A M A

OGŁOSZENIE

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski ogłasza przetarg nieograniczony ustny na najem lokalu użytkowego nr 1/03 o powierzchni użytkowej 13,60 m^2, położonego na parterze w budynku biurowym, trzykondygnacyjnym częściowo podpiwniczonym, w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1 (teren byłej Cukrowni). Lokal jest przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej. Na nieruchomość jest założona księga wieczysta KW SI1P/00018015/5.

Okres trwania najmu – czas nieoznaczony.

Wywoławcza stawka miesięcznego czynszu za najem wynosi 760,00zł + VAT.

Przetarg odbędzie się dnia 17 października 2022 r. w małej sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21, o godzinie 10.00.

Zainteresowane osoby winny wpłacić wadium w wysokości 150 zł, na rachunek Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski Nr 38 1240 2685 1111 0010 6606 8085 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski do dnia 11 października 2022r (data wpływu pieniędzy na konto), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy najmu. Wadium zostanie zaliczone na poczet czynszu za najem osobie, która wygra przetarg.

Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21 pokój 37, tel.: 25 781 75 26. Przedmiot przetargu można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu.

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

636-1

eprasa.pl c3f0f29529

MOIM ZDANIEM...

Jesień idzie...

ZBIGNIEW WOŹNIAK
wójt gminy Bielany (pow. sokołowski)

Muszę przyznać, że naprawdę lubię jesień. Jest moją drugą ulubioną, po wiośnie, porą roku. To chyba dlatego, że jesienią robi się chłodniej, a ja nie lubię upałów, bo mój organizm nie jest przyzwyczajony do wysokich temperatur, źle się przy nich czuję. Niezbyt przepadam za listopadową słotą, najbardziej podoba mi się jesień z września i października, która jest najpiękniejsza. Lubię, kiedy liście zmieniają barwy i w lasach robi się różnokolorowo (to pewnie dlatego, że z wykształcenia jestem leśnikiem), a słońce pięknie zachodzi. Kiedy już zajdzie, nastają dłuższe jesienne wieczory, podczas których można czytać książki. Obiecuję sobie, że na pewno będę dużo czytał tej jesieni, bo... zepsuł mi się telewizor. Czytanie to bardzo fajna sprawa, a książki nie szkodzą (śmiech).

DOROTA KARPETA
siedlczanka

Dla mnie jesień to wyczekane obniżenie temperatur. Czas, kiedy wreszcie można odetchnąć i wyjść na dwór, a nawet... zmarznąć. Cieszy mnie deszcz, który oznacza (z czego pewnie nie do końca zdają sobie sprawę ci, którzy na co dzień mieszkają w mieście) wreszcie więcej wody w rzekach i nawodnienie suchych pól. Ale jesień to też czas na zwiększone rachunki za prąd i światło, bo przecież wcześniej zapada zmrok - a w tym sezonie może być ciekawie jeśli chodzi o wysokość tych rachunków. Mimo to jestem dobrej myśli, bo to jedna z nielicznych w kilku ostatnich dziesięcioleciach jesieni, która ma właściwy rytm przyrody: zaczyna się deszczem, a nie upałami, potrafiącymi się ostatnio ciągnąć do października. To daje nadzieję, że i zima będzie prawdziwą zimą, zamiast anomalią między listopadem a lutym.

BOGUSŁAW KARAKULA
burmistrz Sokołowa Podlaskiego

Muszę powiedzieć, że generalnie jestem niepoprawnym optymistą. Na hasło: „Idzie jesień" czuję więc raczej nadzieję, a nie obawy. W Sokołowie, tak jak wszędzie, obawiamy się kolejnej fali COVID, ale pocieszamy się myślą, że koronawirus nie jest już tak groźny, jak na początku pandemii. Po kilku poprzednich jesieniach jesteśmy już jako samorząd nie tyle uodpornieni, co przygotowani na działania wymagające wysiłku. Czekamy też na zimę, ale ta w związku z kryzysem energetycznym może być pełna niespodzianek. Zobaczymy, co z tego wyniknie dla Sokołowa. Na razie nasza miejska spółka zabezpieczyła opał, którego wystarczy do stycznia. Staramy się o dokupienie węgla, ale jednocześnie czekamy na ruchy ze strony rządu, które ustabilizują sytuację.

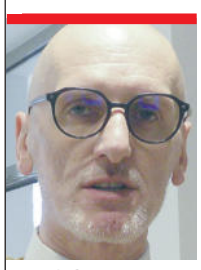

MARCIN CELIŃSKI
dyrektor Sokołowskiego Ośrodka Kultury

Kiedyś bardzo lubiłem piosenkę do słów Andrzeja Waligórskiego z refrenem: „Jesień idzie, nie ma rady na to". Dziś, jako dyrektorowi instytucji kultury, ta pora roku kojarzy mi się głównie z podsumowaniem minionego sezonu artystycznego, który zamknęliśmy z zakończeniem wakacji. Jesień to też początek nowego sezonu. Rusza tzw. jesienna ramówka, inna od letniej, bo bez imprez plenerowych czy wyjazdów. Kiedy jest zimniej, ograniczamy się do budynku SOK, ale nie zwalniamy, bo w tej jesiennej ramówce ważną rolę odegra na przykład duża, sztandarowa już impreza, czyli coroczne Zaduszki Jazzowe. Ale jesienią myślimy też o tym, co znajdzie się w naszym programie po 1 stycznia. Jak w każdej instytucji musimy bowiem pomyśleć o finansach na kolejny rok budżetowy, czyli o tym, jak plany pogodzić z wydatkami. (**BS**)

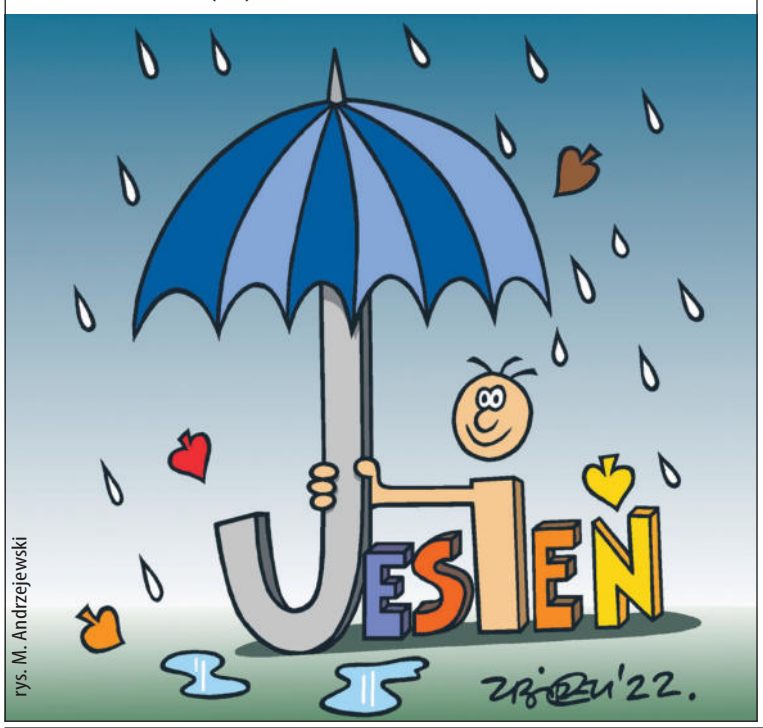

rys. M. Andrzejewski

Wspomnienie Andrzeja Markusza

Patronat „TS"

Od 20 września do 14 października w Małej Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach będzie można oglądać wystawę prac **Andrzeja Markusza** – znanego lokalnego grafika, rysownika, satyryka. Wystawa jest wspomnieniem artysty w piątą rocznicę jego śmierci.

Andrzej Markusz jest autorem między innymi grafik z najsłynniejszymi zabytkami województwa siedleckiego czy oficjalnego logo Miejskiego Ośrodka Kultury. Jego rysunki satyryczne były także publikowane na łamach „Tygodnika Siedleckiego na przełomie lat 80. i 90. XX w. (**ed**)

W klasztorze w Węgrowie

Patronat „TS"

Raport z remontu i wieczór podróżników

Klasztor w Węgrowie to jeden z zabytków, który dzięki rewitalizacji zyskał nową funkcję. Od niespełna trzech miesięcy działa tu Centrum Dialogu Kultur, są organizowane interesujące koncerty, wystawy i konferencje.

Klasztor przeszedł generalny remont w ramach projektu „Bliźniacze klasztory: Węgrów i Rawa Ruska", dofinansowanego ze środków UE. Na przestrzeni minionych lat przeprowadzono też prace konserwatorskie w kościele oraz krużgankach, a w piwnicach powstała „Ekspozycja muzealna".

O rewitalizacji, którą przeszedł ten jeden z ciekawszych zabytków, będzie można się dowiedzieć z wystawy „Prace konserwatorskie w węgrowskim klasztorze", która zostanie otwarta **w piątek, 16 września, o godz. 19** w wirydarzu Centrum Dialogu Kultur. Muzycznym uzupełnieniem wydarzenia będzie koncert **Weroniki Zdzieborskiej** z zespołem. Artystka zaprezentuje najbardziej znane przeboje polskiej muzyki (m.in. Alicji Majewskiej, Edyty Geppert czy też Michała Bajora). Wstęp wolny.

Z kolei w sobotę, **17 września o godz. 18** w klasztornym wirydarzu Centrum Dialogu Kultur odbędzie się „Wieczór Podróżników". Będzie można wysłuchać opowieści i obejrzeć fotografie, przedstawiające egzotyczną Indonezję. Swoje wrażenia i fotografie z kilku wypraw po Krainie Tysiąca Wysp przedstawi **Roman Postek**, który odwiedził m.in. wyspy: Jawę, Bali, Lombok, Komodo, Rinca i Flores (stąd tytuł prezentacji „Indonezja – z wyspy na wyspę"). Wstęp wolny. (**sej**)

W ramach cyklu Swing Club na Mazowszu...

Bartosz Smorągiewicz Ensemble

18 września o godz. 18 w Sali Białej MOK odbędzie się drugi koncert w ramach tegorocznego cyklu Swing Club na Mazowszu. Tym razem wystąpi zespół Bartosz Smorągiewicz Ensemble. Koncert w stylistyce gypsy-jazzowej ściśle nawiązuje do wydanej przez zespół w 2017 roku debiutanckiej płyty „Hustle & Bustle". Usłyszymy autorskie kompozycje, łączące elementy cygańskiego swingu, walca musette, bossy i bluesa w nowej współczesnej odsłonie. W programie koncertu nie zabraknie też „Tańców węgierskich" Brahmsa czy Czardasza Montiego. Zespół wystąpi w składzie: **Bartosz Smorągiewicz** – klarnet,

saksofon, **Marcin Skaba** – skrzypce, **Sebastian Iwanowicz** – gitara, **Piotr Domagalski** – kontrabas. Bilety w cenie 20 zł do nabycia na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (**ed**)

Rusza Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja"!

Patronat „TS"

Start tylko dla dorosłych

Na pewno dużo śmiechu, ale także dużo chwil wzruszenia i okazji do refleksji zapewni nam nowa odsłona dorocznego Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów „Sztuka plus Komercja".

Przez najbliższe jesienne i zimowe miesiące będziemy mieli okazję posmakować świetnej rozrywki na Scenie Teatralnej CKiS. Publiczność pokochała ten festiwal. Aktorzy również. Nie kryją, że prezentacje spektakli w Siedlcach to wyzwanie, bo widzowie są wymagający, ale też bardzo życzliwi. To prawda. Potrafimy zareagować żywiołowo, nie szczędzimy też owacji na stojąco.

W tym roku patronem artystycznym festiwalu jest **Robert Rozmus**, którego zobaczymy już w pierwszym spektaklu **30 września** (bilety najlepiej już rezerwować). „Metoda na wnuczka" to spektakl... tylko dla dorosłych! Co się wydarzy, gdy świat niebanalnych seniorek zostanie wywrócony do góry nogami? Przezabawna komedia (w reżyserii **Emilina Kamińskiego**) z wątkiem kryminalnym w tle pokazuje życie dojrzałych mieszkańców Warszawy w pełnej palecie barw. Gwarantuje porządną dawkę humoru, cięte riposty i lawinę emocji! Rezerwacje i bilety są dostępne w kasie CKiS, tel. 25 794 31 89 oraz online.

Więcej o festiwalu za tydzień! (**mz**)

Baśnioterapia z Dominiką Ostałowską

Baśnie rozwijają wyobraźnię, tłumaczą to, co niewytłumaczalne i trudne, pokazują jak radzić sobie z problemami codzienności, pomagają zrozumieć świat i poznać siebie. **25 września o godz. 16** na scenie CKiS w Siedlcach znane i lubiane baśnie usłyszycie w interpretacji aktorki teatralnej i filmowej **Dominiki Ostałowskiej.**

W programie są przewidziane następujące baśnie: „Jaś i Małgosia", „Czerwony Kapturek", „Śpiąca Królewna", „Kopciuszek", „Brzydkie Kaczątko". Oprawa muzyczna – **Rafał Gajewski**. Rezerwacje i bilety pod nr. tel. 25 794 31 89. (**ed**)

Ballady na skwerze

17 września, w 83. rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę, **o godz. 18** na Skwerze im. Konstantego Domagały (ul. Pułaskiego 6) usłyszymy pieśni, piosenki i ballady patriotyczne w wykonaniu **Patrycji Niedziółki**. Wokalistka jest znana siedleckiej publiczności głównie z imprez poetycko-muzycznych, organizowanych przez Siedlecką Grupę Literacką „Witraż". Patrycji będzie akompaniował utalentowany pianista **Kacper Jastrzębski**. Usłyszymy także wiersze w interpretacji **Wiktorii Sadowiak**. Koncert został zrealizowany w ramach stypendium Prezydenta Miasta Siedlce **Andrzeja Sitnika**. (**ed**)

Jesienny Festiwal Smaku z Norbim

Patronat „TS"

17 września w Rakowcu odbędzie się impreza kulinarno-artystyczna Jesienny Festiwal Smaku. Oficjalne rozpoczęcie nastąpi **o godz. 15**. W programie między innymi: konkurs kulinarny okolicznych kół gospodyń wiejskich, występy artystyczne i zabawa z dj-em **od godz. 22 do północy**. Gwiazdami wieczoru będą: **Bartek Wrona** (godz. 19) oraz **Norbi** (godz. 20). Organizatorami imprezy są Związek Kół Gospodyń Wiejskich Wschodniego Mazowsza oraz KGW „Sami Swoi" z Rakowca. (**ed**)

c3f0f29529

– Znajomi i sąsiedzi śmieją się, że te rośliny przesłaniają mi świat – mówi pan Dariusz.

Rekordy z grządki

Na jednej z działek w Łukowie rosną słoneczniki giganty. Jeden ma już 33 kwiaty, a drugi zbliża się do rekordu Polski w wysokości. Jeśli pogoda mu nie przeszkodzi, pobije też rekord liczby kwiatów.

Dariusz Kwiatkowski mówi, że wszystko zaczęło się, kiedy był dzieckiem. – Każde wakacje spędzałem u babci pod Lublinem, gdzie rosło dużo ładnych słoneczników. Wtedy też zasmakowały mi ich pestki. Do dziś jem 2 albo 3 słoneczniki dziennie – przyznaje.

DELIKATNE STWORZENIE

Musiało jednak minąć około 20 lat, by pan Dariusz postanowił samemu zająć się hodowlą tych roślin. – To było jakieś 5, 6 lat temu – przypomina sobie. – A po 2 latach ktoś zauważył, że moje słoneczniki są wyjątkowo wysokie, bo sięgają wyżej niż 3 m, i mają dużo kwiatów. Tak wpadłem na pomysł, żeby z takich słoneczników brać nasiona, suszyć je i sadzić. Okazało się, że przeczucie mnie nie myliło: każdego kolejnego roku moje rośliny były coraz wyższe i jeszcze bardziej obradzały w kwiaty.

Na pytanie, jak dochodzi do takich efektów, nasz Czytelnik odpowiada: – Ciężką pracą. Od maja do września to kilka godzin dziennie poświęconych na pielęgnację. Znajomi i sąsiedzi śmieją się, że te rośliny przesłaniają mi świat. Każdy mój słonecznik wymaga dziennie ok. 50 l wody. I to koniecznie z konewki, bo podlewanie wężem ogrodowym może i jest szybsze, ale duże ciśnienie niszczy roślinę. Słonecznik to delikatne „stworzenie". „Jeśli podleje się kwiaty", od razu zwiędnie, a jeśli liście, stanie się podatny na chorobę zwaną rdzą słonecznika.

Ale to niejedyny składnik recepty na rekord. Pan Dariusz mówi, że nawet największa dbałość nie pomoże, jeśli ziarna, z których rozwija się potem roślina, nie będą dostatecznie „rasowe". – Ja od 4 lat biorę je z tych, które w danym roku były najwyższe albo najbardziej bujne. To dzięki temu słoneczniki są coraz dorodniejsze – tłumaczy.

Po czym dodaje, że ważna jest też gleba: – W tym miejscu kiedyś była sadzawka, więc pewnie to ma jakiś wpływ. Poza tym, zanim posadzę słoneczniki, mieszam ziemię z piachem i dodaję kurzy obornik.

Z CERTYFIKATEM LUB BEZ

Kilka miesięcy temu łukowianin usłyszał od sąsiada: „Darek, masz rekordowe słoneczniki". – To mi dało do myślenia. Najpierw sprawdziłem, jakie są polskie rekordy w tej dziedzinie. Polska strona internetowa Księgi Rekordów Guinnessa podaje, że dotychczas najwyższe wyniki w naszym kraju to 21 kwiatów na 1 łodydze i 4,89 m. Natychmiast pobiegłem do ogródka. Okazało się, że moi „rekordziści" to odpowiednio 33 kwiaty i 4 m, z tym że ten najwyższy ciągle rośnie. I pewnie będzie rósł jeszcze mniej więcej do końca września. Czyli jest nadzieja, że, jeśli się nie złamie, przebije obecnego posiadacza tytułu. A może nawet będzie mieć ponad 40 kwiatów – dodaje nasz Czytelnik.

Niedawno zadzwonił do polskiego Biura Rekordów, które zajmuje się certyfikowaniem rekordów Guinnessa. – Jego pracownik potwierdził, że mogę się pochwalić największą liczbą kwiatów – relacjonuje. – Jak dodał, jeśli dostarczę dokumentację filmową i fotograficzną oraz wniosę opłatę, otrzymam certyfikat pobicia rekordu Polski.

Pan Dariusz chciałby mieć taki certyfikat, ale na razie przeszkodą są dla niego koszty: 500 zł. – Może ktoś mnie wesprze? – pyta i dodaje: – Na razie chętnie podzielę się nasionami z moich gigantów, jeśli ktoś zechce. Przy takiej liczbie kwiatów będzie ich przecież kilka tysięcy.

Dariusz Kwiatkowski zapowiada, że za rok, z certyfikatem lub bez, wyhoduje następne słoneczniki. – Mój cel to co roku przebijać swoje własne rekordy. Jak długo? Aż mi się to nie znudzi. Na razie się nie znudziło – kończy z uśmiechem.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Ten słonecznik ma aż 33 kwiaty! fot. BS

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

„MAZOWIECKA MARKA EKONOMII SPOŁECZNEJ' 2022"

Za nami 7. edycja konkursu „Mazowiecka Marka Ekonomii Społecznej", w którym samorząd województwa mazowieckiego przyznaje wyróżnienia dla podmiotów ekonomii społecznej, firm, instytucji oraz osób wspierających i zaangażowanych w rozwój i propagowanie przedsiębiorczości społecznej na Mazowszu. W tym roku, Kapituła konkursu uhonorowała tym prestiżowym znakiem 19 laureatów.

Ekonomia społeczna czy też - jak się coraz częściej mówi - „przedsiębiorczość społeczna", **to działalność gospodarcza, która nie skupia się na samym wypracowywaniu zysku, ale dba również o korzyści społeczne.** Podmioty, które działają w tym obszarze przywracają godność i niezależność ekonomiczną osobom wykluczonym lub zagrożonym wykluczeniem społecznym. Tworząc nowe miejsca pracy, nie tylko dają szansę na normalne życie ludziom, którzy z różnych powodów znaleźli się na marginesie życia społecznego, ale sprzyjają również rozwojowi produktów i usług, z którymi zwykły biznes ma problem lub - po prostu - sobie nie radzi.

Współczesna ekonomia społeczna, którą coraz częściej łączy się z przymiotnikiem *„solidarna"*, początkowy etap rozwoju ma już za sobą. Przedsiębiorstwa społeczne funkcjonują coraz lepiej, a kierujący nimi management, podchodzi do stawianych oczekiwań, racjonalnie i biznesowo. I choć wciąż napotykają na swej drodze wiele przeszkód, nie boją się już podejmować ryzyka i skutecznie konkurować na wolnym rynku ze zwykłym biznesem. Dawanie im szansy i wspieranie tych, którzy potrafią rozwiązywać lokalne problemy, to główne zadanie konkursu „Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej" organizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego.

Ekonomia społeczna nie ogranicza się do konkretnej branży. Przedsiębiorczość społeczną możemy spotkać wśród firm cateringowych, gastronomicznych, świadczących usługi opiekuńcze, porządkowe, pielęgnacji zieleni, fryzjersko-kosmetyczne, rękodzielnicze i rzemieślnicze i wielu innych, których wymienić nie sposób. Konkurs pokazuje, że wachlarz możliwości jest szeroki, a przyznawane wyróżnienia podnoszą rangę podmiotów ekonomii społecznej działających w woj. mazowieckim. Skutecznie budują ich wizerunek, popularyzując to, czym się zajmują i wpływając na ich coraz większą rozpoznawalność wśród mieszkańców. Mają też wpływ na podkreślenie roli, jaką podmioty pełnią w lokalnych społecznościach i jaki wysiłek wkładają w osiągnięcie sukcesu rynkowego.

- Ekonomia to obszar działalności gospodarczej, który ma także wymiar społeczny i który doskonale sprawdza się w trudnych warunkach. Dlatego chcemy promować przedsiębiorczość społeczną i wspierając jej działania, zachęcać do budowy społeczeństwa obywatelskiego - mówi **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Konkurs adresowany jest do wszystkich działających w ekonomii społecznej czyli fundacji, stowarzyszeń, spółdzielni socjalnych, centrów integracji społecznej, klubów integracji społecznej, zakładów aktywności zawodowej, warsztatów terapii zajęciowej, towarzystw wzajemnościowych i spółek non-profit, zarejestrowanych i działających na terenie województwa mazowieckiego, jak również osób i instytucji z otoczenia ekonomii społecznej (samorządów, organizacji pozarządowych czy przedstawicieli biznesu).

W tegorocznej edycji, można było zgłaszać kandydatów do wyróżnień w sześciu kategoriach: „Rozwój", „Reintegracja", „Odpowiedzialność", „Osobowość", „Odkrycie" oraz „Super Marka".

- Konkurs „Mazowiecka Marka Ekonomii Społecznej" organizujemy od 2016 r. W tym roku postanowiliśmy go trochę „odświeżyć", uzupełniając o nowe kategorie: „Osobowość", „Odkrycie" i „Super Marka". Uważamy, że są potrzebne. Chcieliśmy nagrodzić nie tylko tych, którzy działają w swoich lokalnych środowiskach już wiele lat i mają spektakularne osiągnięcia, ale również tych, którzy mimo iż działają od niedawna, zdążyli już przebojem zawojować rynek. W tym roku - po raz pierwszy - w historii konkursu, wybraliśmy też z grona nagrodzonych w poprzednich edycjach, dwa najlepsze podmioty i poza wyróżnieniem ich „Super Marką" dodatkowo nagrodziliśmy nagrodą pieniężną w wysokości 10 tys. zł. To najlepsi z najlepszych wśród wszystkich wyróżnionych do tej pory - wyjaśnia **Elżbieta Bogucka**, zastępca dyrektora ds. społecznych w Mazowieckim Centrum Polityki Społecznej.

Od 2016 roku, charakterystyczny znak „Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej" w kształcie niebieskiej „żarówki" otrzymało łącznie 133 laureatów: podmiotów ekonomii społecznej, firm i instytucji oraz osób wspierających i zaangażowanych w rozwój i propagowanie ekonomii społecznej na Mazowszu.

W tegorocznej, 7. edycji konkursu, znakiem „Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej" zostali wyróżnieni:

- **W kategorii „ROZWÓJ":**
Grupa AS Sp. z o. o. Sp. non profit z Płocka, Spółdzielnia Socjalna „Szansa" z Żuromina, Przemysłowo-Techniczna Spółdzielnia Pracy „Techniprot" z Pruszkowa, Siedlecka Spółdzielnia Socjalna Caritas z Siedlec, Fundacja „Zmysłosfera" z Izabelina, Spółdzielnia Socjalna „Pożytek" z Tłuszcza

- **W kategorii „REINTEGRACJA":**
Centrum Reintegracji Społecznej Caritas Diecezji Siedleckiej z Siedlec

- **W kategorii „ODPOWIEDZIALNOŚĆ" :**
Dom Pomocy Społecznej „Budowlani" z Warszawy, Pierogarnia „U Aniołów" Caritas Diecezji Siedleckiej z Warszawy, Warsztaty Terapii Zajęciowej przy Stowarzyszeniu Wsparcia Społecznego ze Świeszewa, Stowarzyszenie „Budujemy Przystań" z Radomia

- **W kategorii „OSOBOWOŚĆ":**
Jowita Pietrak, Dorota Wróbel-Górecka, Łukasz Wodowski

- **W kategorii „ODKRYCIE":**
Fundacja Leny Grochowskiej z Siedlec, HejMy Sp. z o. o. z Radomia, Spółdzielnia Socjalna „Czarny Bez" z Węgrowa

- Wyróżnienia w kategorii **„SUPER MARKA"** i nagrody pieniężne Kapituła konkursu przyznała Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Razem z Radomia oraz Stowarzyszeniu na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów AS z Mławy. Sponsorem nagrody dla Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów AS jest BNP Paribas Bank Polska SA.

Wręczenie wyróżnień odbędzie się 6 grudnia br. w Centrum Handlowym Blue City (na poziomie -1, przy fontannie) podczas Mazowieckiego Jarmarku Rozmaitości czyli targów podmiotów ekonomii społecznej organizowanych przez Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej w Warszawie, na które już dzisiaj serdecznie zapraszamy!

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Mazowsze serce Polski | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Artykuł napisano w ramach projektu pn. „Koordynacja ekonomii społecznej na Mazowszu" współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego na lata 2014- 2020, Oś Priorytetowa IX Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.3 „Rozwój ekonomii społecznej".

eprasa.pl c3f0f29529

Szpilki Zaczyńskiej
Czerwone lampki na Nowogrodzkiej

Jarosław zaczął rozdawać pocałunki śmierci. Ślicznie uśmiercił kandydaturę pisowca na prezydenta Rudy Śląskiej. Chyba już nawet w pierwszym akcie tego smutnego spektaklu, bo biedak poległ nie wchodząc do drugiej tury. Wystarczyło poparcie Jarosława, który specjalnie w tym celu zwołał konferencję prasową. Strzelił kandydatowi siarczystego całusa ze sceny i bach! Trafiony, zatopiony!

Ach! Chcę więcej!

Jest możliwość, że śmiertelne pocałunki Jarosława narobią więcej spustoszenia w pisowskich szeregach. Wszak ruszył w Polskę niczym Wielki Żniwiarz. Obyśmy tylko rykoszetem nie dostali, bo przecież namawia wyborców do złego, czyli do palenia w piecach, czym się da, oprócz opon. W jednym z miast już odnotowano drastyczny spadek ilości odbieranych śmieci... Nie sprawdziłam jeszcze, czy tam wygrywa PiS... Ale jako mieszkanka pisowskiego zagłębia mam poważne obawy, że tutejszy suweren weźmie sobie do serca te destrukcyjne i niezdrowe namowy. Na szczęście i tak chodzę w maseczce.

Powiecie: łatwo się śmiać ze śmiertelnie poważnego Jarosława. Zwłaszcza w kontekście procesu, jaki wytoczył dziennikarzowi, który zapiera się, że widział kompromitujące Jarosława zdjęcie z kochankiem. Dziennikarz postawił tezę, że cała ta kampania nienawiści do LGBT to pokłosie niewyautowania dorosłego homoseksualnego mężczyzny. No i mamy proces.

A niby co złego byłoby w tym, gdyby stwierdzenie dziennikarza oficjalnie się potwierdziło? Mam wspaniałych przyjaciół LGBT! To kochani, wrażliwi, mądrzy ludzie. I wiecie co? Nie braliby odwetu na Jarosławie. Otoczyliby go wsparciem i opieką. Jestem tego pewna.

Co innego natomiast mnie martwi. Wywiad, którego udzielił Wyborczej generał Piotr Pytel „Rosja już tu jest". To obowiązkowa lektura dla każdego! Wstrząsająca. Przerażająca. I - niestety - tłumacząca w prosty sposób wszystkie „wpadki" lub „błędy" rządu PiS: To nie „wpadki". I to nie „błędy". Jeśli zdarza wam się mówić: „rządzą nami idioci", przestaniecie się dziwić. I zaczniecie się zastanawiać, czy to „idioci"... Bo - zadaniem, generała - jest do wykonania jakiś plan...

Generał wprost wskazuje, że szukać rosyjskiej agentury trzeba... w kręgach rządowych. Mówi też ciekawe rzeczy o mejlach Dworczyka i o reakcji na nie. Zachęcam do przeczytania tej wstrząsającej lektury.

Na Nowogrodzkiej na pewno zapaliły się czerwone lampki. I w reakcji na śmiertelne pocałunki Jarosława (przecież to koniec pewnej ery!), i na szczegóły ujawnione w wywiadzie. Na razie PiS ma jedną strategię na wszystko. Do tej pory się sprawdzała. Czy gospodarka się wali, czy politycznie trzęsie się ziemia, oni robią swoje: rozdają pieniądze. Teraz też to robią. A przy tym trwonią, zawłaszczają, robią złote interesy, póki jeszcze można. Póki śmiertelne pocałunki Wielkiego Rozdawcy nie dmuchnęły im ostatecznie w kark.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby
Niemcy

W 1776 r. przy siedleckim kościele św. Stanisława stanęła brama-dzwonnica, oddzielająca miasto od Starej Wsi. Brama została zburzona wiosną 1941 roku. – Niemcy.

W 1858 r. wybudowano w Siedlcach synagogę. Stała na placu, na którym obecnie znajduje się budynek urzędu wojewódzkiego. Została spalona w Wigilię 1939 r. – Niemcy.

W 1892 r. wzniesiono w Siedlcach tzw. Nowy Ratusz. Stał przy ul. Pułaskiego, na wylocie ulicy Kilińskiego, zamykając ją od północy. Spłonął po bombardowaniach we wrześniu 1939 r. – Niemcy.

Na tyłach Nowego Ratusza, zwróconą frontem do obecnej ul. Piłsudskiego, w latach 1924-29 zbudowano jednopiętrową siedzibę Magistratu. Spaliła się we wrześniu 1939 r. – Niemcy.

W okolicach Nowego Ratusza oraz Magistratu były przed wojną ulice: Przechodnia, Przejazd oraz Kozia. Dziś nie istnieją. – Niemcy.

Przy ul. Pułaskiego na skutek bombardowań we wrześniu 1939 r. zniszczono 81 budynków mieszkalnych murowanych oraz 8 drewnianych. Przy ul. Sienkiewicza – zniszczono 50 domów murowanych i 9 drewnianych. Przy ul. 1 Maja (obecnie bpa Świrskiego) – zniszczono 19 budynków mieszkalnych. Przy ul. Piłsudskiego – zniszczono 17 domów murowanych i 2 drewniane. – Niemcy.

Łączny wykaz budynków zniszczonych w Siedlcach na skutek bombardowań we wrześniu 1939 r. obejmuje: 453 domów mieszkalnych, 473 budynki gospodarcze oraz 52 budynki usługowo-handlowe. – Niemcy.

Bohdan Arct w „Pamiętniku pilota" zanotował 8 września 1939 r.: „Niemcy bez przerwy latali wzdłuż szosy Warszawa-Siedlce, bombardując nieustannie drogę i ostrzeliwując okoliczne laski. Strzelali do wszystkiego, łajdaki, do kobiet, dzieci, nawet do bydła na łąkach. Lecąc z powrotem, widzieliśmy płonące Siedlce, Kałuszyn, Mińsk i Pragę". – Niemcy.

W 1933 r., w 15. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, na placu w siedleckiej dzielnicy Nowe Siedlce stanął pomnik Niepodległości. W czasie okupacji wysadzono go w powietrze. – Niemcy.

W lipcu 1939 roku Siedlce liczyły 41.294 mieszkańców. Według pierwszego powojennego spisu z lutego 1946 roku mieszkały tu 25.562 osoby. – Niemcy.

Reparacje to temat zamknięty.

DARIUSZ KUZIAK

XXVIII Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym
Polski rolnik jest

Jeśli na imprezie prezentuje się blisko 400 wystawców, to trudno się zdecydować, co najpierw oglądać. Wybór był olbrzymi. Potężne maszyny rolnicze wygadały jak prawdziwe monstra. Robiły wrażenie, ale ja najpierw poszedłem tam, gdzie było słychać tętent i rżenie koni...

Trawiasta łąka na siedleckich błoniach. Co chwila na wybiegu są prezentowane najpiękniejsze klacze i ogiery. Widać, że hodowców rozpiera duma. Zwierzęta też są pełne emocji, co wyrażają głośnym rżeniem. Trudno utrzymać je na wodzy. Szczególnie potężne ogiery.

– Na takich imprezach mówi się, że ogiery „buzują", bo czują, że chodzi o rywalizację i czują obecność innych koni – mówi **Tomasz Lelental**, hodowca koni z Krzeska Majątek w gminie Zbuczyn. – Dzisiaj wystawiam ogiera Cyborg rasy sokólskiej. Mam hodowlę zachowawczą, w sumie 12 koni, w tym jeden ogier kryjący. To wszystko dla przyjemności, a nie dla interesu, bo tego na koniach się nie zrobi. Ogiery trzymali dziadek i ojciec, a teraz przeszło to na mnie. W tym roku na dożynkach w Zbuczynie moje konie ciągnęły wóz z wieńcem dożynkowym.

Cyborg czuje, że za chwilę będzie się prezentował na wybiegu i zaczyna wierzgać. W jego konkurencji ogierów zimnokrwistych jest kilku rywali, między innymi z Czepielina czy Olszyca. Niby niezbyt wiele, ale wszystkie to wspaniałe okazy.

fot. Zbj

Tomasz Lelental i ogier Cyborg

Koniarzem od pokoleń jest też **Michał Bartnik** z Wrotnowa w gminie Miedzna, gdzie jest radnym. Ma w sumie 3 klacze, ale dzisiaj przyjechał z Suzi. To klacz zimnokrwista, zaprzęgowa, nie pod siodło.

– Ocieramy się o podium – mówi hodowca z Wrotnowa. – Suzi dobrze się zaprezentowała, ale konkurencja jest silna. Generalnie jednak na hodowli koni nie ma żadnego interesu. To sprawa dla hobbystów. Jak nie wprowadzą po 1500 zł dopłaty do każdej klaczy hodowlanej, to hodowla w Polsce zginie.

Michał Bartnik przyjechał z klaczą Suzi. fot. Zbj

Antoni Dybka przyjechał z Łochowa z piękną klaczą małopolską. – Klacze małopolskie są rzadkie – zaznacza. – Na całym Mazowszu jest ich pewnie kilka. To konie wszechstronnie użytkowe, do tego dość tanie w utrzymaniu. Nie są jednak popularne, bo nie idą do Włoch. Są za lekkie.

Pan Antoni nigdy by zresztą swoich koni do Włoch nie sprzedał, w wiadomym celu. Podkreśla, że hoduje je z zamiłowania, i to tylko czempiony. – Dwa młode ogiery kupił ode mnie na reprodukcję Instytut Zootechniki w Balicach – chwali się.

Pan Wojciech, który prowadzi zakład rymarski, przyjechał aż ze świętokrzyskiego. Oczywiście jest tam, gdzie koniarze, bo w swoim zakładzie wytwarza głównie „osprzęt" dla koni. – Ile za tę uprząż? – pyta klient. Więc odpowiada: – 650 zł, niech pan

Dni Siedlec w deszczu

W tym roku plany organizatorów Dni Siedlec pokrzyżowała pogoda. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę padał deszcz, było zimno, więc i publiczność na koncertach nie dopisała. Trzeba było odwołać niedzielne spektakle Festiwalu Teatrów Ulicznych, bo przez deszcz nie można było zapewnić bezpieczeństwa aktorom (występy miały się odbyć przy amfiteatrze), a i frekwencja publiczności byłaby marna.

Głównym punktem obchodów Dni Siedlec był koncert plenerowy, który rozpoczął się w sobotę o godz. 17.00. Wystąpili ukraińska wokalistka **Entira** i Teatr ES. Gwiazdami byli **Grzegorz Hyży** i **Roksana Węgiel**, ale przez deszcz i zimno widzów nie było zbyt wielu.

Na internetowych forach od razu posypała się krytyka. Większość internautów zarzucała władzom miasta, że organizują dni miasta we wrześniu, podczas gdy niemal wszyscy robią to w maju i czerwcu, gdy pogoda nie płata aż takich figli. Może warto to przemyśleć? (**jj**)

fot. A. Król

Ukraińska wokalistka Entira

fot. A. Król

fot. EZ

Roksana Węgiel

twardy

Patronat „TS”

popatrzy, jaki to wyrób. Na dużego konia.

Po chwili transakcja jest dobita. Uprząż poszła za 550 zł. – Handel idzie bardzo dobrze – nie ukrywa pan Wojciech. – Bo w tych okolicach nie ma rymarza, są tylko handlarze, a ja to wszystko sam robię. Generalnie jednak rymarstwo upada, choć jest pewna nadzieja. Konie wracają do łask i choć hodowcy narzekają na ceny, to za dobrego konia trzeba dać 18-20 tys. zł. I ceny ciągle idą w górę.

Tak samo jak ceny koni mechanicznych. A wszelkiego rodzaju maszyn rolniczych jest tu masa, najwięcej ciągników. Niektóre miały gabaryty jak mała stodoła (choć cenę jak stodoła całkiem duża). – No trzeba dać te 600 tysięcy netto – mówi reprezentant firmy, pokazując potężny ciągnik. – Ale można oczywiście porozmawiać...

Pan **Jarosław** z Olszanki też patrzy na ciągnik z podziwem, ale jest realistą.

– To dla normalnych rolników maszyny kompletnie niedostępne – ocenia. – A szczególnie przy tych stopach kredytowych. Inwestując w coś takiego, trzeba bardzo uważać, bo można stracić całe gospodarstwo. Ale gdyby już, to tylko kredyt od producenta maszyn. Tyle że taki kredyt nie każdy dostanie.

– Dziś rolnik nie wie, za co się wziąć, żeby choć trochę się opłacało – żali się pan **Janusz** z Marysina. – Każdego roku maszyny rolnicze drożeją o 15-20%, a ostatnio nawet więcej. A ile rolnikowi płacą? Wszystko pada. Kiedyś w mojej wsi było 15-20 kobył, a dziś nie ma żadnej. Co tu zresztą o koniach gadać, jak po wsiach nie ma ani krowy, ani świni. Dzisiaj łatwiej dzika w mieście zobaczyć, niż świnię na wsi. Ekonomia, panie, wszystko wykańcza.

Okazuje się, że nie są to narzekania tylko rolników. Także pan **Adam**, doradca rolny, uważa, że szczególnie pandemia poczyniła na wsi negatywne zmiany. – Na wsi ubywa rolników – ocenia. – Pojawia się coraz więcej odłogów. W powiecie siedleckim nie ma ich tylko w gminach, w których jest dobra ziemia, czyli w Zbuczynie czy Suchożebrach. Ale gdzie ziemie piaszczyste, na przykład w Skórcu, Wodyniach czy Korczewie, sporo ziemi leży ugorem. Polski rolnik jest jednak twardy, odporny na trudne czasy i bardzo zaradny. Jest w stanie wyprodukować wszystko, tylko trzeba zadbać, żeby mógł na tym zarobić.

Stojący obok rolnicy dopytują, na czym można zarobić, bo oni, choć prowadzą gospodarstwa od lat, nie wiedzą. – Jak tu zarobić, gdy żywność do Polski z całego świata sprowadzają? – pyta rolnik. – I to najgorsze świństwo, byle tanie.

Ponoć nie da się zarobić także na drobnym inwentarzu, choć staje się on dość modny. Na targach zaprezentowało się 8 wystawców. Przybyli z ulubionymi: kanarkami, papugami, gołębiami, kurami, szynszylami, królikami, kozami i alpakami. W sumie menażeria składała się z blisko 200 zwierzaków.

– Takie zwierzęta prezentują pasjonaci, a nie ci, którzy na hodowli chcą zarobić – mówi **Witold Kąkol**, który prowadził wystawę. – No, może zarobić da się na szynszylach, które są wykorzystywane głównie na kołnierze czy dodatki w przemyśle odzieżowym.

To budzi jednak protesty, zresztą skuteczne, bo płaszcze z naturalnych futer są już bardzo passé.

Choć zewsząd dochodzą głównie narzekania, to z drugiej strony słyszy się ciągle o potędze polskiego rolnictwa. Widać prawda nie jest jednoznaczna. – Nasze rolnictwo ma dobre perspektywy – twierdzi dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie **Sławomir Piotrowski**. – Widać zresztą, jak dużo osób tu przyszło, głównie po wiedzę i nawiązywanie kontaktów. A to dobrze wróży na przyszłość.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

fot. A. Król

fot. A. Król

fot. A. Król

fot. A. Król

fot. A. Król

fot. Zbj

fot. A. Król

fot. A. Król

fot. Pyt

eprasa.pl c3f0f29529

Walczyli o szkołę, ale przed rozpoczęciem roku szkolnego zapisali dzieci do innych szkół. Wójt obwinia rodziców, a rodzice wójta.

A szkoła stoi pusta

Szkoła w Lipnie w gminie Platerów przestała istnieć. Od września placówkę miała prowadzić fundacja, ale część rodziców dwa dni przed rozpoczęciem roku szkolnego zapisała dzieci do innych szkół. Dziś rodzice tłumaczą, że nie mieli żadnych informacji od władz samorządowych.

- Dwa lata walczyliśmy o szkołę w Lipnie. Pisaliśmy do kuratorium, rzecznika praw dziecka, ministra sprawiedliwości. Robiliśmy wszystko, by odwieść wójta i radnych od zamiaru likwidacji szkoły. Wójt osiągnął swój cel, więc niech teraz nie zwala winy na rodziców – mówi **Jolanta Brodowska-Szewczuk**, była przewodnicząca rady rodziców, która stała na czele protestu przeciwko likwidacji placówki w Lipnie.

Protest zaczął się jesienią 2020 r., gdy rada gminy podjęła pierwszą uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji placówki. Sprzeciw rodziców poparło kuratorium oraz ministerstwo oświaty, wydając negatywne dla zamiarów samorządu opinie. Wójt poszedł do sądu, który je uchylił, co dało zielone światło do podjęcia uchwały o likwidacji placówki (w marcu tego roku).

- Przebąkiwano, że od września szkołę będzie prowadzić fundacja, a dzieci będą mogły nadal się uczyć w Lipnie. Ale nikt nie znał konkretów – wspomina jeden z rodziców.

Pod koniec kwietnia ośmiu nauczycieli ze szkoły w Lipnie otrzymało wypowiedzenia z pracy. Jeden przeszedł na emeryturę.

- Chyba w czerwcu spotkali się z nami przedstawiciele fundacji. Usłyszeliśmy, że jeśli będzie odpowiednia liczba dzieci, to poprowadzą szkołę. I tyle. Skończył się tamten rok szkolny, a my dalej nic nie wiedzieliśmy – dodaje inny rodzic. – Mamy grupę na Facebooku. Tam się toczyły dyskusje. Jedni mówili, że to koniec i trzeba zapisywać dzieci do innej szkoły. Drudzy twierdzili, że mają informacje, że wójt nie dopuści do tego, żeby szkoła stała pusta. Byliśmy zdezorientowani.

Na koniec roku szkolnego w Lipnie uczyło się 32 uczniów, nowy rok szkolny miało zacząć 23. Wójt zwołał spotkanie z rodzicami 26 sierpnia. Nie wszyscy przyszli. Ci, co byli, mówią, że wójt poinformował ich, iż od 1 września szkoła będzie nadal funkcjonować, ale będzie ją prowadzić Fundacja Akademia Przyszłości.

– Wszystko było przygotowane do otwarcia szkoły: pozwolenia od kuratorium, sanepidu. Gmina zawarła z fundacją przedwstępną umowę użyczenia nieodpłatnego budynku od 1 września. Fundacja złożyła propozycję zatrudnienia także części nauczycieli zatrudnianych w Lipnie – mówi wójt **Jerzy Garucki**.

Po spotkaniu rodzice zaledwie 10 dzieci zdeklarowali, że ich pociechy będą uczyć się w Lipnie. Fundacja zdecydowała się wycofać z prowadzenia niepublicznej szkoły.

- Liczba uczniów, która spadła poniżej 20, oraz powiązana z tym wielkość subwencji, uniemożliwia funkcjonowanie tego typu placówki z przyczyn ekonomicznych – podsumowuje wójt.

Do szkoły w Platerowie zapisano 9 uczniów z Lipna, a do Sarnak 14 (2 mieszka w obwodzie tej szkoły). Do obu szkół jest ok. 6 km.

- 30 sierpnia otrzymaliśmy deklaracje od rodziców uczniów z Lipna – mówi **Barbara Michoń**, dyrektor szkoły w Sarnakach. – Gmina zorganizowała dojazd dzieciom, przywożone są do nas autobusem PKS Łosice.

A szkoła w Lipnie świeci pustkami. Wójt obarcza za to winą rodziców.

- Rodzice, którzy najzacieklej walczyli o utrzymanie szkoły w Lipnie, jako pierwsi, z przewodniczącą rady rodziców na czele, przenieśli dzieci do szkoły w gminie Sarnaki. A zaznaczam, że w szkołach prowadzonych przez gminę Platerów miejsc nie brakuje – mówi wójt.

Jerzy Garucki

Rodzice przecierają oczy ze zdumienia, słysząc pretensje.

- Wójt trzymał nas w niepewności do ostatniej chwili, bo dopiero 28 sierpnia dowiedzieliśmy się, że fundacja się wycofała! To była niedziela. Czy ktoś pomyślał o tych dzieciach, które nagle pod koniec wakacji dowiadują się, że idą do nowej szkoły?! – denerwuje się jedna z matek. - Myślę, że było to celowe działanie. Po to, by rodzice zostawieni „na lodzie" w popłochu zapisali dzieci do szkoły w Platerowie. Znowu nie chodzi o dzieci, tylko o subwencję na ucznia, która wpływa do gminy.

FOT. MC

Rodzice nie kryją goryczy. - Wójt zlikwidował już trzy szkoły publiczne. Jaką mamy pewność, że nie zostanie zlikwidowana kolejna szkoła, tym razem w Platerowie? Ci, co wybrali szkołę w Sarnakach, mają pewność, że ona nie zostanie zlikwidowana – mówi Jolanta Brodowska-Szewczuk. - To wójt powiedział na sesji, że jest zwolennikiem polityki jednej publicznej szkoły w gminie. I że rodzice mają prawo wyboru, gdzie zapisać dzieci. Więc z tego prawa skorzystaliśmy.

I co teraz? Wójt nie wie jeszcze, jaki będzie miesięczny koszt utrzymania pustego budynku szkoły. Zapytany, czy gmina to analizowała, odpowiada: - Przy obecnych galopujących cenach towarów i usług trudno oszacować te koszty. Powinny być niewielkie, ponieważ zużycie energii elektrycznej będzie znikome, temperatura w budynku również będzie utrzymywana na minimalnym niezbędnym poziomie. Nie będzie zużycia wody, opłat za ścieki, wywozu odpadów komunalnych. Kosztem będzie utrzymanie jednego etatu z płacą minimalną. Poniesiemy koszty niezbędne, aby budynek szkoły nie uległ degradacji.

Gmina szuka potencjalnego najemcy budynku szkoły, z wyłączeniem sali gimnastycznej. Wydaje się, że samorząd nie ma jeszcze pomysłu, co z pustym budynkiem zrobić.

MILENA CELIŃSKA

V Charytatywny Triathlon i Paratriathlon

Emocje, rywalizacja i dobro

Patronat „TS"

Właściwie trudno to opisać, bo jak oddać te emocje?... Modelki wchodziły na oświetloną scenę. Publiczność zgromadzona w ogromnej sali, tonącej w mroku, zamarła. A za chwilę zerwały się owacje.

Dziewczyny i kobiety z różnymi niepełnosprawnościami kroczyły z uśmiechem, energicznie, jedne w ogromnym skupieniu, jakby każdy krok wymagał szczególnej uwagi, inne z energią, która je aż rozpierała. Prowadząca ten wieczór **Anna Rękawek** na chwilę przerwała konferansjerkę.

- Przepraszam - powiedziała wzruszona, próbując odzyskać głos. - Dziewczyny, jesteście takie piękne!

To był wieczór, na którym podsumowano wyniki V Charytatywnego Triathlonu i Paratriathlonu Kraina Bugu, organizowanego przez Fundację Leny Grochowskiej i Stowarzyszenie Wspólnota ARCHE.

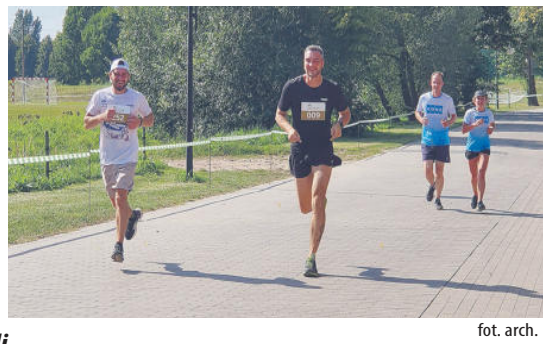

fot. arch.

Jeździli rowerami, pływali kajakami, biegali.

Przez cały dzień 330 zawodników z całej Polski biegało, płynęło kajakami, jechało rowerami w przepięknych plenerach nadbużańskich gmin: Janów Podlaski, Konstantynów, Rokitno i Mielnik. W czteroosobowych drużynach pokonali razem aż 52 km! Rywalizację obserwowało kilkuset kibiców, którzy przybyli z całej Polski, by dopingować zawodników. To największe wydarzenie tego typu w Polsce na wschód od Wisły. Finał odbył się w zamku Biskupim w Janowie Podlaskim. Zwieńczył go pokaz mody, przygotowany przez pracowników Fundacji Leny Grochowskiej. Na scenie wystąpiły podopieczne fundacji w strojach przygotowanych w pracowniach krawieckich, także prowadzonych przez fundację i zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami.

Janowski triathlon ma nie tylko wymiar integracyjny, ale także charytatywny. W tym roku wpisowe i wszelkie datki przekazano na wyjątkowe przedsięwzięcie - budowę ekologicznej farmy dla osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi. EkoFarma to gospodarstwo położone w Wólce Konopnej, niewielkiej miejscowości oddalonej 15 km od Siedlec. Znajdą się tam mieszkania chronione i miejsca pracy dla osób z niepełnosprawnościami. Realizacja zadania jest możliwa dzięki dofinansowaniu z budżetu państwa (bezzwrotne wsparcie na budownictwo komunalne i socjalne, pochodzące ze środków funduszu dopłat na kwotę 1 191 524 zł, zgodnie z umową fundacji z Bankiem Gospodarstwa Krajowego).

A oto zwycięzcy triathlonu. Pierwsze miejsce zajęła drużyna ARCHE Warszawa (Paweł Grochowski, Kamil Jeleniewicz, Mateusz Boguski, Tomasz Korzeniowski), drugie drużyna KONE „Chłopaki z Warszawy 1" (Jakub Staniszewski, Krzysztof Sochacki, Robert Śliwiński, Tomasz Kowalski), a trzecie drużyna BLU (Franciszek Rogalski, Gerard Karaś, Bogdan Zinówko, Aleksandra Zinówko). W paratriathlonie najlepsza była drużyna z Łochowa (Mateusz Fic, Sylwia Szelest, Klaudia Podrucka, Paweł Grochowski), drugie miejsce zajęła drużyna BEZA z POLONEZA/Siedlce (Paweł Sikorski, Dominika Burger, Karol Zawistowski, Cezary Trąbiński), a trzecie drużyna Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego/SOSZW-Siedlce (Piotr Jodełka, Anna Kosyl, Marcin Piekarski, Łukasz Płudowski). Patronami imprezy byli znakomici sportowcy: **Czesław Lang**, **Lidia Chojecka** i **Jarosław Kailing**.

Jeśli ktoś chce doświadczyć pozytywnych emocji, wziąć udział w szlachetnej sportowej rywalizacji i doświadczyć - po prostu - dobra, niech się wybierze na charytatywny triathlon za rok... Naprawdę warto!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Lena i Władysław Grochowscy gratulowali występu podopiecznym Fundacji Leny Grochowskiej. fot. MZ

Konkurs dla dzieci i młodzieży
Wygraj smartfon, smartwatch lub słuchawki!

Pokaż nam swoje miejsce na Mazowszu!

Uwaga nasi młodzi Czytelnicy! Jeśli kochacie fotografować, tworzyć prace plastyczne lub nagrywać filmiki, ten konkurs jest właśnie dla Was! Jego motyw przewodni to Wasze ulubione miejsce na Mazowszu. Możecie je nam pokazać za pomocą aż trzech form artystycznych. Do tej pory zdecydowanie najliczniej na naszą propozycję odpowiedzieli młodzi fotografowie. Liczymy jednak na to, że wszystkie kategorie konkursowe wypełnią się pięknymi pracami. Laureaci konkursu otrzymają fantastyczne nagrody: smartfony, smartwachte oraz słuchawki bezprzewodowe.

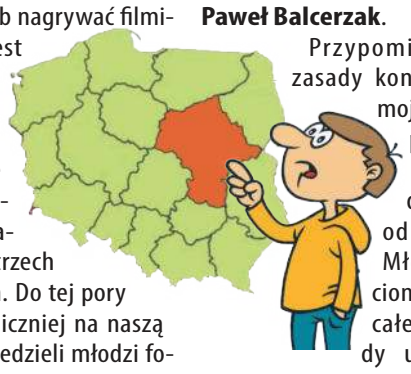

W tym tygodniu chcemy dodać odwagi tym, którzy interesują się nagrywaniem filmików. Obecnie to bardzo powszechna forma pokazywania rzeczywistości wśród młodych ludzi. Świadczą o tym tysiące filmików, udostępnianych w aplikacjach społecznościowych, takich jak Tik Tok, Likee, Facebook. Każdy posiadacz telefonu może stać się filmowcem i uczestnikiem naszego konkursu. Na co szczególnie zwrócić uwagę podczas nagrywania krótkich form wideo, opowie Wam dzisiaj nasz ekspert w tej dziedzinie **Paweł Balcerzak**.

Przypominamy krótko zasady konkursu „Tu jest moje miejsce". Jest przeznaczony dla dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 15 lat. Młodszym dzieciom mogą pomóc całe rodziny. Każdy uczestnik może wziąć udział tylko w jednej z kategorii konkursowych. Jeśli czujecie, że forma plastyczna będzie dla Was najlepszym sposobem pokazania ulubionego miejsca, dostarczcie nam swoją pracę, wykonaną dowolną techniką. Przesyłajcie je pocztą na adres ul. Armii Krajowej 11, 08- 110 Siedlce lub przynieście do redakcji. Pasjonaci fotografii, którzy chcieliby się podzielić zdjęciem ukochanego miejsca na Mazowszu, powinni wysłać fotografię w dobrej rozdzielczości na adres internet@siedlecki.pl. Pod tym samym adresem mailowym czekamy na krótkie, maksymalnie 2-minutowe filmiki. Termin zgłaszania prac konkursowych upływa 30 września. Pamiętajcie o zatytułowaniu pracy, podaniu imienia i nazwisko autora, miejsca zamieszkania, danych opiekuna dziecka oraz telefonu kontaktowego.

Pałac w Mordach
Zdjęcie na konkurs
przysłane przez Zuzannę Michalak

Partnerem konkursu „Tu jest moje miejsce" jest Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego. Szczegółowy regulamin konkursu na stronie www.tygodniksiedlecki.com w zakładce: konkursy. **(ed)**

Mazowsze. serce Polski

Partner konkursu:
Samorząd Województwa Mazowieckiego

Jak nakręcić dobry filmik? Zapytaliśmy eksperta!

Najważniejszy jest pomysł

Paweł Balcerzak to filmowiec z 15-letnim doświadczeniem. Zgodził się dać naszym Czytelnikom kilka rad, jak nakręcić dobry filmik. Warto je zastosować, wysyłając zgłoszenie na konkurs „Tu jest moje miejsce", ukazujący piękno Mazowsza.

■ Pamiętasz, jak rozpoczęła się Twoja filmowa przygoda?

- Pracowałem kiedyś na Polskiej Stacji Antarktycznej. Było tam ze mną dwóch fotografów, w tym jeden, który robił zdjęcia dla National Geographic. Świetni fachowcy. Bardzo uważnie podpatrywałem ich pracę. Miałem ze sobą zwykły amatorski aparat, którym też próbowałem coś zrobić. W zdjęciach zawsze mi jednak czegoś brakowało. Odkryłem, że w swoim „aparaciku" mam też opcję kręcenia filmików. Nagrałem nim pingwiny na plaży. Film był oczywiście fatalnej jakości, ale widać było ruch, słychać szum fal, grzechotanie kamyków. Gdy go sobie odtworzyłem, pomyślałem: „Wow, to jest to!". Postanowiłem rozwijać się w tym kierunku. Zajawka rosła z każdym zrobionym materiałem.

■ Niesamowita historia! Film ma przewagę nad fotografią w ukazywaniu otaczającej nas rzeczywistości?

- Tak bym nie powiedział, ale na pewno obie formy znacząco się od siebie różnią. Fotografia jest jednym kadrem. Odnosi się do emocji. Wiele zależy też od interpretacji. Film natomiast składa się z wielu ujęć, które muszą ze sobą korelować. Do obrazu dochodzi dźwięk, później montaż. Efekt finalny ma nam opowiedzieć jakąś historię. Ale wszystko zaczyna się od pomysłu i to on jest najważniejszy.

■ Czyli filmowiec musi mieć plan.

- Dokładnie! Najpierw trzeba wiedzieć, co się chce zrobić, a dopiero później myśli się nad wykonaniem. Dlatego warto wziąć kartkę, długopis i wszystko dokładnie sobie rozpisać. Stworzyć scenariusz, zastanowić się, co chcemy pokazać i jakie przesłanie ma to nieść. Sprzęt, szczególnie na początku filmowej drogi, pełni drugorzędną rolę.

■ Wystarczy zwykły smartfon?

- Tak, ale smartfony jednak lepiej sprawdzają się przy zdjęciach. Te najwyższej jakości są używane nawet przez profesjonalistów. Jeśli chodzi o filmy, problem może stanowić lekka waga telefonu, która wpływa na brak stabilizacji. Drgający obraz, jeśli nie jest efektem zamierzonym, nie wygląda za dobrze. Ale i z tym można sobie poradzić, dokupując gimbala czy statyw. Mikrofony smartfonów nie są niczym osłonięte, więc przy kręceniu na zewnątrz często pojawiają się szumy i trzaski. Na to też jest sposób. Wystarczy przykleić na mikrofon kawałek gąbki czy sztucznego futerka. To powinno sprawić, że dźwięk będzie czystszy.

Paweł Balcerzak

fot. AK

■ Jakie jeszcze rady masz dla początkujących filmowców?

- Żeby nie wstydzili się tego, że popełniają błędy i nie wszystkie ujęcia wychodzą im tak, jakby sobie tego życzyli. Niektórym wydaje się, gdy oglądają gotowy produkt, że reżyser z kamerzystą nacisnęli spust migawki i od razu wyszło im arcydzieło. A to nieprawda. Robi się mnóstwo powtórek. Pracuję z bardzo doświadczonymi prezenterami, dziennikarzami, a zdarza się, że sam wstęp do programu nagrywamy za szóstym, siódmym podejściem. To nic dziwnego. Lepiej powtórzyć i dopieścić ujęcie, niż stworzyć coś, z czego nie będziemy zadowoleni.

■ Czy warto obraz okraszać komentarzem?

- Oczywiście, ale nie po to, by opowiadać o tym, co widać. Raczej skupić się na emocjach albo snuciu historii, która będzie wzbogacała materiał. Dzięki temu film będzie na pewno ciekawszy. Zresztą dzieciaki doskonale to wiedzą. Rośnie nam pokolenie tik-tokerów, youtuberów, dla których kręcenie krótkich filmików to chleb powszedni. Bardzo często wykazują się przy tym dużą kreatywnością.

■ Masz za zadanie nakręcić film o siedleckim ratuszu. Jak byś się do tego zabrał?

- Zacząłbym od zebrania na jego temat informacji, czyli zrobienia researchu. To jest podstawa. Później pomyślałbym, jaką historię chcę przedstawić. Czy opowiedzieć o nim jako o zabytku, przekazać legendę z nim związaną, czy też pokazać, jaką rolę pełni obecnie, co znaczy dla mieszkańców Siedlec. Bądźmy szczerzy, sam ratusz został już nakręcony z każdej strony i to nieraz. Jeśli chcemy stworzyć coś oryginalnego, trzeba się trochę wysilić.

Film, jak i zdjęcia, to przede wszystkim doskonała pamiątka. Uchwycenie chwil, które bardzo możliwe, że z czasem uleciałyby nam z pamięci i miejsc, które po kilku latach nie wyglądają już tak samo. Bardzo lubię wracać do starszych filmów, które nakręciłem, jak choćby ze spływów kajakowych z rodziną. Człowiek ma wtedy poczucie przeniesienia się w czasie. Prawdziwa magia! Przypomina się, co wtedy się czuło, co myślało. Szkoda, że jeszcze nie ma możliwości zarejestrowania zapachów.

■ A jakie jest Twoje ukochane miejsce na Mazowszu?

- Z racji swojej pracy objechałem je wzdłuż i wszerz. Nie wykażę się jednak lokalnym patriotyzmem, gdyż najbardziej do gustu przypadły mi tereny zachodnie, szczególnie okolice Płocka. Szczególnie polecam Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie. Wygląda, jak taka wioseczka z dawnych lat, której mieszkańcy wyszli gdzieś na chwilę, a my możemy podejrzeć, jak im się tam żyje.

Rozmawiał
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Węgrów: Święto chleba z „Miłym Panem"

Patronat „TS"

Piotr Kołaczyński, występujący pod pseudonimem artystycznym „Miły Pan" i wykonujący utwory z pogranicza gatunków disco polo i dance, będzie jedną z muzycznych gwiazd tegorocznego Mazowieckiego Święta Chleba i Sera, które w najbliższą **niedzielę, 18 września,** odbędzie się na Rynku Mariackim w Węgrowie.

Impreza, która ma już kilkuletnią tradycję, każdego roku przyciąga do Węgrowa dużo gości. To niepowtarzalna okazja, by posmakować i kupić wyjątkowe wiejskie chleby oraz sery.

Świętowanie rozpocznie się o **godz. 12** mszą w Bazylice Mniejszej. Po mszy korowód z chlebem i wieńcami dożynkowymi, na czele z Miejską Orkiestrą Dętą, przejdzie na Rynek Mariacki. Po powitaniu gości przez Zespół Ludowy „Węgrowianie" oraz burmistrza Węgrowa i dyrektora Hochland nastąpi ceremonia dzielenia się chlebem, upieczonym z mąki z tegorocznych zbiorów. **O godz. 14** zostaną ogłoszone wyniki konkursu na najpiękniejsze ogrody i balkony Węgrowa.

O godz. 14.30 rozpoczną się występy artystyczne. Przed publicznością zaprezentują się: Zespół Ludowy „Sadowianki", zespół, „Art Senior", młodzi i uzdolnieni artyści z Węgrowa i okolic oraz kabaret „Jar Senior". **O godz. 17** będzie koncertował „Marioo". Po jego występie zostaną ogłoszone wyniki konkursów na: najpiękniejszy wieniec dożynkowy, najsmaczniejszy chleb wiejski oraz najsmaczniejszą potrawę z serami firmy Hochland.

O godz. 19 sceną zawładnie „Miły Pan", a po nim (**około godz. 20**) wystąpi zespół „Topky". Ostatnim akordem będzie zabawa do muzyki serwowanej przez „Vice Vers DJ'S".

Święto chleba to również imprezy towarzyszące: jarmark rękodzieła ludowego, kiermasz swojskich chlebów i wędlin oraz strefa zabaw dla dzieci. Organizatorami imprezy są: Urząd Miejski w Węgrowie, Węgrowski Ośrodek Kultury oraz Zakład Mleczarski Hochland w Węgrowie. (**sej**)

Regionalne Święto Plonów w Lelisie

Blisko dwadzieścia Delegacji Powiatowych z całego Mazowsza przyjechało 4 września do Lelisa, by wspólnie dziękować za plony i trud pracy rolniczej.

Uroczystość rozpoczął Korowód Dożynkowy.

Delegacje wieńcowe zgromadziły się na stadionie Zespołu Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lelisie (powiat ostrołęcki). Barwny korowód przemaszerował najpierw głównym traktem miasteczka, a następnie oddał się modlitwie podczas mszy pod przewodnictwem JE Biskupa **Tadeusza Bronakowskiego** – Biskupa Pomocniczego Łomżyńskiego. Liturgię zakończył obrzęd poświęcenia wieńców żniwnych i bochnów chleba, po czym gospodarze uroczystości **Adam Struzik** – Marszałek Województwa Mazowieckiego, **Janina Ewa Orzełowska** – Członek Zarządu Województwa Mazowieckiego, **Stanisław Kubeł** – Starosta Powiatu Ostrołęckiego oraz **Stefan Prusik** – Wójt Gminy Lelis ruszyli z chlebami w tłum, by podzielić się nim ze wszystkimi dożynkowymi gośćmi. Wśród gości dało się zauważyć wielu Radnych Sejmiku Województwa Mazowieckiego, przedstawicieli administracji rządowej i instytucji okołorolniczych, ale także Posła do Parlamentu Europejskiego **Jarosława Kalinowskiego** czy Panią Poseł **Kamilę Gasiuk-Pihowicz.**

Wszystko w pięknym słońcu i z towarzyszeniem wspaniałej kurpiowskiej muzyki, oczywiście z udziałem Starostów Dożynkowych Państwa **Moniki** i **Grzegorza Czeleniów** z Łęgu Starościńskiego w Gminie Lelis.

„Przyjmij ten chleb gospodarzu, złotko naszej ziemi, już zebrane w żniwnym trudzie, rękami naszemi".

„Przyjmij ten chleb gospodarzu, nie jest tego mało , dziel go mądrze, sprawiedliwie, by dla wszystkich stało".

Padły tradycyjne formuły i wiele słów podziękowania za trud pracy rolniczej i tegoroczne zbiory.

W tegorocznym konkursie na najładniejszy wieniec dożynkowy zwyciężyła delegacja z powiatu łosickiego (KGW w Hadynowie), II miejsce zdobyła delegacja powiatu wołomińskiego (KGW Same Swoje), a III powiat żuromiński. Wyróżnienia trafiły do powiatów: pruszkowskiego, ostrowskiego, nowodworskiego, białobrzeskiego i lipskiego, a najaktywniejszym Sołectwem w konkursie Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich zostało okrzyknięte Sołectwo Dębe Wielkie Wschód z Gminy Dębe Wielkie.

Potem już tylko zabawa z zespołami: Podsypka Kurpiowska, Leszcze czy Tęgie Chłopy oraz Orkiestrą Kurpiowską z Lelisa i Zespołem Tańca Ludowego Ostrołęka.

Podstawą obrzędów dożynkowych jest chleb.

Na ten dzień Stadion w Lelisie zamienił się w arenę najważniejszej rolniczej imprezy, czego uzupełnieniem były wystawy i prezentacje Kół Gospodyń Wiejskich z regionu, firm rolniczych czy ośrodków doradztwa i jednostek samorządowych. Ze swoją kampanią „KSOW i KGW obok Ciebie" była wśród nich także Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim.

Kurpie przywitały gości serdecznie i smakowicie.

Ceremonię dzielenia chlebem poprowadził Marszałek Adam Struzik.

Promocja

zapisz.pl c3f0f29529

Najaktywniejsze sołectwa na Mazowszu wybrane!

Samorząd Województwa Mazowieckiego i Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich od wielu lat dostrzegają w sołectwach siłę napędową społeczności lokalnych.

To dlatego prowadzimy Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw, a od sześciu lat nagradzamy sołectwa w konkursie **„Najaktywniejsze sołectwo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich – Sukcesy widać po sąsiedzku”**. W tym roku w konkursie tym była pula aż 40 tysięcy złotych na nagrody.

Na Dożynkach Województwa Mazowieckiego Lelis 2022 gościliśmy reprezentantów dziesięciu gmin i dziesięciu sołectw, które Komisja konkursowa postanowiła nagrodzić w tegorocznej edycji konkursu.

Po obliczeniu punktacji i przeprowadzeniu dyskusji Komisja podjęła decyzję o przyznaniu 6 lokat w konkursie (dla sołectw, które uzyskały > 40 pkt) oraz 4 wyróżnień (dla sołectw w przedziale 35-40 pkt), dokonując podziału nagród finansowych:

Pula nagród wyniosła w tym roku 40.000 zł.

Na scenie powitaliśmy dwu-trzyosobowe reprezentacje gmin i sołectw. Byli sołtysi, ale także: Wójtowie, Burmistrzowie, ich Zastępcy bądź Sekretarze.

Wyróżnienia w kwocie 1000 zł każde trafiły do:

- Sołectwa NASIADKI w gminie LELIS
- Sołectwa ANIELIN w gminie BELSK DUŻY
- Sołectwa ADAMÓW WIEŚ w gminie RADZIEJOWICE
- Sołectwa ŚWINIARÓW w gminie ŁOSICE

VI MIEJSCE i kwota 3.000 zł trafiło do Sołectwa WOLA FOLWARK w gminie BABOSZEWO.

Przepiękne okoliczności nadwkrzańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, OSP wraz ze świetlicą, oświetlona droga, planowane KGW i dalsza aktywność pod przewodnictwem wspaniałej kobiety na czele – Pani Wioleta Kubińska.

V MIEJSCE i kwota 4.000 zł to zdobycz Sołectwa ROSZCZEP w gminie KLEMBÓW.

Przeaktywne OSP, wodociągi i chodniki, Klub Seniora, sami mówią o sobie „pracy się nie boimy”. Sołtys – Halina Adamska.

IV MIEJSCE i kwota 5.000 zł to miejsce Sołectwa STUDZIANKI w gminie NASIELSK.

Wsie z Nasielska rokrocznie pokazują się w naszym konkursie. Studzianki to nie wyjątek – duża prawie 600-osobowa wieś, mimo to znają się prawie wszyscy osobiście. 11 lat sołtysuje tu Pani Renata Szpręgiel. Nasielska WIEŚ historie wybrane a Studzianki piszą kolejny rozdział tych historii.

Symboliczny brązowy medal za **trzecie miejsce** w edycji 2022 trafiło do Sołectwa ROSOSZ w gminie KOTUŃ. Nagroda to 6.000 zł.

Dwustu mieszkańców pod kierownictwem Pani Justyny Kosyl. Schludne i zadbane domostwa. Piękne ogrody przydomowe. Świetlica wiejska. Aktywny fanpage na Facebooku.

Drugie miejsce zajęło Sołectwo Żebry-Wierzchlas w gminie OLSZEWO BORKI. Tu nagrodę stanowi 8.000 zł.

Sołtys – Pani Judyta Olszewska. Niewielka niespełna stuosobowa wieś, a jednak z własnym ponad czterdziestoosobowym KGW, z aktywnym wykorzystaniem MIAS i właśnie z panią Judytą, która w ubiegłym roku zajęła także drugie miejsce w konkursie na najaktywniejszą liderkę wiejską. Powstaje świetlica.

Najaktywniejszym sołectwem KSOW AD 2022 zostało Sołectwo DĘBE WIELKIE WSCHÓD z gminy DĘBE WIELKIE!

W 2014 roku Dębe Wielkie i Dębe Wielkie II podzieliły się na trzy sołectwa. I był to bardzo dobry ruch. 700 mieszkańców. Wspaniały plac zabaw wybudowany w 2021 roku. Oświetlone ulice. Wiele instalacji fotowoltaicznych. Aktywni Mieszkańcy. Sołtys już od ośmiu lat – Leszek Woźnica!

Zwycięzcy otrzymują 10.000 zł na potrzeby Sołectwa!

Swoje wieńce dożynkowe przywiozły powiaty, gminy a nawet wsie.

GMINA	SOŁECTWO	SUMA	ŚREDNIA	MIEJSCE	NAGRODA FINANSOWA
Dębe Wielkie	Dębe Wielkie Wschód	180	45	I	10.000 zł
Olszewo-Borki	Żebry-Wierzchlas	179	44,75	II	8.000 zł
Kotuń	Rososz	177	44,25	III	6.000 zł
Nasielsk	Studzianki	175	43,75	IV	5.000 zł
Klembów	Roszczep	164	41	V	4.000 zł
Baboszewo	Wola Folwark	162	40,5	VI	3.000 zł
Łosice	Świniarów	152	38	wyróżnienie	1.000 zł
Radziejowice	Adamów Wieś	141	35,25	wyróżnienie	1.000 zł
Belsk Duży	Anielin	140	35	wyróżnienie	1.000 zł
Lelis	Nasiadki	140	35	wyróżnienie	1.000 zł

Mazowsze. serce Polski
Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”
Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020

Promocja

eprasa.pl c3f0f29529

Spacer z marszałkiem Senatu Tomaszem Grodzkim po Węgrowie

Co marszałek zobaczył w lustrze Twardowskiego?

2 września, do Węgrowa przyjechał marszałek Senatu RP prof. Tomasz Grodzki. Odbył krótki spacer po mieście.

Punktualnie o godz. 14 samochód z marszałkiem **Tomaszem Grodzkim** podjechał pod urząd miejski. Gościa z Warszawy wraz z towarzyszącymi mu osobami (m.in. z dyrektor gabinetu marszałka **Małgorzatą Daszczyk**) powitali burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** oraz wicewójt gminy Izabelin i społeczny doradca marszałka Adama Struzika **Michał Postek**. Po krótkiej wymianie uprzejmości Tomasz Grodzki wszedł do magistratu. Tam, przy kawie, odbył nieoficjalną rozmowę z burmistrzem Marchelą i wicewójtem Postkiem oraz członkinią zarządu województwa **Elżbietą Lanc** i wiceburmistrz Węgrowa **Haliną Ulińską**.

Interesujący dla prof. Tomasza Grodzkiego był niewątpliwie spacer po Węgrowie, po którym oprowadzał burmistrz Paweł Marchela. W Węgrowie ciekawe miejsca i cenne zabytki znajdują się wręcz na wyciągnięcie ręki – nad ziemią i pod ziemią. Przechadzka rozpoczęła się od Rynku Mariackiego, który kilkanaście lat temu przeszedł rewitalizację. Podczas prac na rynku odkryto wówczas fundamenty dawnego ratusza miejskiego. Zostały one sfotografowane i na powrót przykryte warstwą ziemi i granitowymi płytami. Marszałek mógł zobaczyć fotografie na jednej z tablic.

Kolejnym miejscem zwiedzania był Dom Gdański, który jest siedzibą Miejskiej Biblioteki Publicznej. Obejrzał wystawę artefaktów, które odnaleziono podczas prac rewitalizacyjnych na ul. Narutowicza oraz pracownię tkacką Małgorzaty Pepłowskiej wraz z niektórymi jej pracami. Przy wyjściu z Domu Gdańskiego burmistrz poinformował gościa, że podczas każdych wyborów w tym miejscu jest obwodowa komisja wyborcza i że podczas ostatnich wyborów prezydenckich była to jedyna w powiecie węgrowskim komisja, w której podczas drugiej tury wygrał kandydat opozycji **Rafał Trzaskowski**.

Od Domu Gdańskiego tylko dwa kroki do Bazyliki Mniejszej. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków Węgrowa. Można powiedzieć perła baroku z fascynującymi freskami autorstwa Michała Anioła Palloniego. Gościa oprowadził **Jan Mielniczek**, emerytowany nauczyciel historii i dyrektor węgrowskiego LO oraz autor pięknego albumu „Węgrów, moje miasto, a w nim…" (pan marszałek otrzymał album w prezencie od burmistrza). Przewodnik pokrótce opowiedział marszałkowi o znajdujących się w bazylice obrazach i freskach, o ich symbolice. Przypomniał, że przed laty w tej świątyni ślub brali **Lech** i **Danuta Wałęsowie**. Jak poinformował Jan Mielniczek, były prezydent wielokrotnie bywał w Węgrowie, ale później obraził się na miasto, gdy w 1990 roku przegrał tu wybory ze Stanisławem Tymińskim.

Oprócz podziwiania przepięknych fresków Tomasz Grodzki miał również okazję zobaczyć słynne lustro mistrza Jana Twardowskiego, za pomocą którego czarnoksiężnik wywołał ducha Barbary Radziwiłłówny. Jan Mielniczek poinformował, że przed śmiercią Twardowski wyspowiadał się i zdecydował, żeby lustro zawisło w jednym z kościołów w dobrach Krasińskich. Tak trafiło do Węgrowa. Z lustrem są związane różne legendy. Król Stanisław August Poniatowski miał widzieć w nim rozruchy w kraju, co zwiastowało przyszłe rozbiory, a Napoleon zobaczył tu swoją przyszłą klęskę pod Moskwą. – Generalnie to nie jest dobrze tam coś widzieć, bo lustro ostrzega – stwierdził Jan Mielniczek. Jednak marszałek zaryzykował. Co prawda nie wchodził na drabinę, by się przejrzeć w matowej tafli (lustro wisi wysoko), ale cofnął się kilka kroków w stronę prezbiterium i z zaciekawieniem spojrzał do góry.

– Co pan widzi, panie marszałku? – zapytała Elżbieta lanc.

– Widzę jakby koronę na głowie – odparł Tomasz Grodzki. – Tylko nie wiem, czy nie cierniową – dodał.

Obraz marszałka w koronie uznano za dobrą wróżbę. Ktoś stwierdził, że może w Polsce uda się monarchię wskrzesić.

Jan Mielniczek dodał, że kiedyś były nawet zakusy, żeby lustro przenieść do Warszawy.

– Oj, to by się tam w tym lustrze przeglądali. To dopiero by było – stwierdził Tomasz Grodzki.

Po wizycie w bazylice marszałek odbył jeszcze krótki spacer w stronę rewitalizowanego Parku Armii Krajowej oraz zrewitalizowanego już klasztoru, w którym mieści się Centrum Dialogu Kultur. Następnie pojechał pod pomnik powstańców styczniowych, gdzie z przedstawicielami władz miasta i województwa złożył wiązanki kwiatów.

Po złożeniu kwiatów pan marszałek znalazł czas na krótką rozmowę z dziennikarzem „Tygodnika Siedleckiego". Ostatnim akordem wizyty Tomasza Grodzkiego w Węgrowie było spotkanie z samorządowcami z terenu powiatu węgrowskiego.

Lustro Twardowskiego

Marszałek patrzy w lustro Twardowskiego.

Tekst i foto
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Widać tu gospodarską rękę

Rozmowa z marszałkiem Senatu RP prof. Tomaszem Grodzkim

■ **Panie marszałku, po raz pierwszy jest Pan w Węgrowie…**

– Tak, jestem tu pierwszy raz, aczkolwiek o bitwie powstania styczniowego, którą wielu określa jako polskie Termopile, słyszałem dość dawno. Jestem pod wrażeniem, jak państwo w swojej małej ojczyźnie sobie radzicie, jak ładnie jest zagospodarowany rynek, odnowiona bazylika, Dom Gdański. Widać tu dobrą gospodarską rękę. Cieszę się, że wspólnota mieszkańców Węgrowa żyje w takim miłym i przyjemnym miejscu. Przed chwilą miałem zaszczyt i honor złożyć wieńce przed pomnikiem powstańców, którzy, w zasadzie z kosami w ręku, pokonali przeważające siły rosyjskie w słynnej bitwie pod Węgrowem. Jestem niezwykle rad, że zostałem tu zaproszony i cieszę się, że mogłem odwiedzić to niezwykle ciekawe i inspirujące miasto.

■ **W programie krótkiej wizyty jest spotkanie z samorządowcami z powiatu węgrowskiego. Co im Pan powie?**

– Wielki szef kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki za czasów prezydenta Reagana, pan Thomas O'Neill, miał takie powiedzenie: „Pamiętajcie, że cała polityka jest lokalna i lokalnie się zaczyna. Tu politycy, samorządowcy są najbliżej ludzi. Po pierwsze wiedzą, czego ci ludzie potrzebują, a po drugie są pod czujnym okiem wyborców". Zamierzam więc powiedzieć tym, którzy przyjdą – bo słyszałem, że niektórzy samorządowcy z partii obecnie rządzącej mają jakieś opory wobec spotkania ze mną, co samo w sobie jest niezwykle smutne – że samorządność to jest jeden z największych sukcesów Polski po 1989 roku. I zamiast wysuszać samorządy, trzeba je wspierać, pielęgnować i rozwijać. Bo to tu, w Węgrowie, pan burmistrz, pani wiceburmistrz, radni wiedzą, czego ludzie potrzebują. Zadaniem polityków jest te oczekiwania wypełniać. Władza centralna bezpośrednio nie rozwiąże lokalnych problemów. To już przerabialiśmy przez 50 lat komunizmu, gdzie o sznurku do snopowiązałek decydował Komitet Centralny PZPR. A jak to się skończyło, wszyscy wiemy – octem i musztardą na pustych półkach. Będę mówił więc do samorządowców: „działajcie", a do polityków z Warszawy: „wspierajmy polskie samorządy".

■ **Jesteśmy w mieście, w którym mieszka senator Maria Koc. Spotkał się Pan już dziś w Węgrowie z Panią senator, albo ma Pan w planach takie spotkanie?**

– Nie mieliśmy takich planów. Nie wiem, czy Pani senator jest w mieście (jak się później dowiedzieliśmy, tego dni Pani senator była w podróży zagranicznej – przyp. red.) Ale my się z Panią senator spotykamy na co dzień w Senacie. Proszę pamiętać, że dla mnie senatorowie wybrani w wolnych demokratycznych wyborach są wszyscy równi. Nie patrzę, z jakiej opcji politycznej senatorowie pochodzą. Jako marszałek Senatu czuję się nie tylko ich szefem, ale i opiekunem, niezależnie od ich konotacji politycznych. I tak staram się działać.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

R E K L A M A

Miejscowość spod Siedlec w tym roku zaskoczyła organizacją Gminnych Dożynek, ale nie tylko…

Dożynki gminy Siedlce w tym roku odbyły się w Chodowie.

Licząca niespełna 1500 mieszkańców miejscowość ugościła tłumnie przybyłych gości, których w punkcie kulminacyjnym imprezy trudno było zliczyć. Dożynki przygotowane we współpracy z Gminą Siedlce i Gminnym Ośrodkiem Kultury przyciągały nie tylko programem i zaplanowanymi koncertami, ale przede wszystkim gościnnością i otwartością mieszkańców.

Piękna oprawa dożynkowej Mszy Świętej w lokalnej kaplicy, ludowy pełen barw korowód, którym mieszkańcy i zebrani goście ze śpiewem na ustach przeszli wraz z wieńcami na tereny zielone, ludowy występ Grupy Śpiewaczej i przepyszne tradycyjne poczęstunki sprawiły, że każdy mógł poczuć się ugoszczony jak należy.

Nad organizacją i przebiegiem wydarzenia czuwali starostowie pochodzący z Chodowa – **Ewa Osiadała** i **Adam Kulesz**, którzy swoim zaangażowaniem i doskonałą współpracą z radą sołecką, Grupą Śpiewaczą i mieszkańcami dopięli wszystko na ostatni guzik.

Uwieńczeniem sukcesu było m.in. zajęcie pierwszego miejsca w konkursie dożynkowym. Wieniec przygotowany przez mieszkańców Chodowa kilka dni po Gminnych Dożynkach reprezentował parafię Suchożebry na Diecezjalnych Dożynkach w Woli Gułowskiej.

Wniosek nasuwa się prosty – jak udana zabawa, to tylko w Chodowie!

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 16-22.09.2022r.

CYKLE FILMOWE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE REKOLEKCJE: JOHNNY	119					19:00		
OCZAMI KOBIET: ZOŁZA	96						19:00	
PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TEDI I SZMARAGDOWA TABLICA- PRZEDPREMIERA	90		13:00	13:00				
JOHNNY- PRZEDPREMIERA	119		16:00	16:00				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
GULIWER- DUBBING	90	13:00 15:00 17:00	11:15 15:00 17:00	11:15 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00
ZOŁZA	97	14:00 16:00 18:05 19:00 20:10	14:00 16:00 18:05 19:00 20:10	14:00 16:00 18:05 19:00 20:10	14:00 16:00 18:05 19:00 20:10	14:00 16:00 18:05 20:10	14:00 16:00 18:05 20:10	14:00 16:00 18:05 19:00 20:10
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PIES W ROZMIARZE XXL- DUBBING	88		11:45	11:45				
KING: MÓJ PRZYJACIEL LEW- DUBBING	100	16:15			16:15	16:15	16:15	16:15
DC LIGA SUPER-PETS -DUBBING	106	14:15	13:50	13:50	14:15	14:15	14:15	14:15
MINIONKI: WEJŚCIE GRU- DUBBING	88	12:15	11:50	11:50	12:15	12:15	12:15	12:15
ORLĘTA. GRODNO '39	106	15:45 18:00	13:45 18:00	13:45 18:00	15:45 18:00	13:45 18:00	13:45 18:00	15:45 18:00
TRZY TYSIĄCE LAT TĘSKNOTY- NAPISY	105	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
SZCZĘŚCIA CHODZĄ PARAMI	108	18:15	15:50 18:15	15:50 18:15	18:15	18:15	18:15	18:15
KRYPTONIM POLSKA	96	21:00	21:00	21:00	21:00	16:00	16:00	21:00
AFTER 4.BEZ SIEBIE NIE PRZETRWAMY- NAPISY	96	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

Nasze nazwiska (46I)

Sadowski - w „Najstarszych wielkopolskich księgach ziemskich” w 1390 roku został odnotowany Wsegneus Sadowski, w roku 1399 Benak Czadowski (Sadowski?), obaj „de Sadi”, czyli pochodzący ze wsi Sady, leżącej obecnie w gminie Tarnowo Podgórne (koło Poznania). Nazwisko powstawało głównie od nazw miejscowości typu: *Sadowne, Sadowo, Sadowie, Sadów, Sady*; te od nazwania *Sad* lub od słowa *sad* (owocowy), przymiotnika *sadowy* (związany z sadem) lub od czasownika *sadowić, osadzać* w wyznaczonym miejscu. Od tych miejscowości jako swoich własności przyjmowali nazwisko Sadowscy, którzy pieczętowali się herbami: Drogomir (nazwisko wzięli od śląskiej wsi Sadów), Janina (od wsi Sadowie na Kielecczyźnie), Lubicz (od Sadowne w powiecie węgrowskim), Nałęcz (od Sadowne w Wielkopolsce). W woj. wileńskim nazwisko Sadowski przyjmowali kniaziowie tatarscy Romanowicz herbu Kotwica i Kulzimanowicz herbu własnego Kulzimanowicz. Jak pisze J. Ciechanowicz w pracy „Rody rycerskie Wielkiego Księstwa Litewskiego”, na Litwie była to także szlachta herbów Białynia i Doliwa, posługująca się nazwiskiem Sadauskas. W 2000 roku nazwisko Sadowski z liczbą 37 179 osób się nim posługujących było na 56. miejscu w Polsce. W 1990 roku nazwiskiem tym posługiwało się w dawnym woj. siedleckim 614 osób.

Dadełło - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski....” pod red. A. Cieślikowej. Nazwisko Dadełło podobnie jak Dada (znane od 1577 roku), Dadał (od 1618), Dadel (1698), Dadoł (1744), Dadełko, Dadeła wywodzi Rymut w „Nazwiskach Polaków” od słowa *dada* lub *dadać*. W gwarze dada w języku dziecinnym oznaczało dziadka i babkę oraz uderzenie i skaleczenie („*Dada*, zrobiłaś se *dada*”), dawniej również kobietę grubą i ociężałą. *Dadać* znaczyło też w niektórych regionach: tańczyć, paplać, mówić dużo i o byle czym oraz gaworzyć (w odniesieniu do dziecka), a w odniesieniu do dorosłego - mówić niewyraźnie, prowadzić gawory czyli rozmowy. Jak pisze L. Tomczak w „Słowniku nazwisk odapelatywnych Polaków”, nazwiska te, a więc także i Dadełło mogą pochodzić od przyśpiewu „*da-da*”. Jak czytamy w „Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny” pod red. H. Zgółkowej przyśpiew, czyli przyśpiewka to m.in. refren w piosence lub utworze poetyckim. Przykłady dwóch przyśpiewek „da- da” znajdziemy w „Słowniku gwar polskich”. Pierwsza z nich brzmi: „A Maciek, a Maciek: Hej! *da-da, da-da*, piosneczki wynajda”, druga: „*Dadada, dadada*, stracił portki Zawada”. W tym przypadku miano Dadełło, które z biegiem czasu stało się urzędowym nazwiskiem, mógł otrzymać ten, kto był znany z częstego śpiewania piosenek z tym refrenem lub samego refrenu. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Dadełło w 1990 roku posługiwało się w Polsce 81 osób. Najwięcej w dawnym woj. suwalskim - 17. W siedleckim - brak danych. Najbardziej popularnym nazwiskiem o podobnym pochodzeniu jest nazwisko Dadel, które w 1990 roku nosiły w Polsce 952 osoby, z czego w siedleckim - 22.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 września

Jerzy Edward Jaworski, 74 lata
Zofia Teresa Rogala, 95 lat
Bogumiła Genowefa Tracz, 65 lat
Febronia Czesława Pietrasiak, 77 lat
Maria Teresa Sokołowska, 76 lat
Jerzy Adam Przychodzień, 49 lat
Henryk Szustek, 84 lata
Stanisław Dawid, 75 lat
Mateusz Niedźwiedzki, 30 lat
Włodzimierz Jakub Szczegot, 70 lat
Henryka Kulik, 92 lata
Marianna Ostolska, 189 lat
Halina Fidala, 56 lat
Kazimierz Jan Mika, 72 lata
Władysława Krasińska, 93 lata
Marek Jastrzębski, 46 lat
Tadeusz Jan Rosa, 80 lat

Z całego serca dziękuję
Pani Dyrektor ze szkoły nr 6
za pomoc i opiekę nad moim synem Norbertem
w ciężkich chwilach Jego życia.
Serdecznie dziękuję wszystkim nauczycielom i dzieciom
z Jego szkoły nr 6 za uczestnictwo
w pożegnaniu mojego Ukochanego Syna.
Życzę wszystkim zdrowia, radości i sukcesów w pracy i nauce.

Mój Boże, jakbym chciała, aby mój Ukochany Syn
choć raz usłyszał dzwonek, ten dzwonek,
który wołał Go do dzieci, do klasy na lekcje.
To była Jego cała radość i Jego cel w życiu.

Matka

USC w Kosowie Lackim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 września

Eugenia Jakubik, 76 lat
Zofia Kopania, 90 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 września

Andrzej Maksymiuk, 55 lat
Zuzanna Chwedczuk, 87 lat
Zofia Danuta Kryńska, 70 lat
Bogdan Tarkowski, 71 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 2 do 8 września

Stanisława Matacz, 96 lat
Jadwiga Malon, 72 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 września

Anna Teresa Gałachowska, 85 lat
Andrzej Tadeusz Kuteraś, 66 lat
Jadwiga Barbara Jaworska, 92 lata
Jerzy Kardas, 72 lata
Piotr Henryk Terlikowski, 69 lat
Ryszard Marian Żak, 76 lat
Andrzej Dyra, 45 lat
Janina Montewka, 91 lat
Sylwester Jaworski, 71 lat
Lilia Rak, 92 lata
Zofia Bednarczyk, 99 lat
Danuta Rynkiewicz, 84 lata
Piotr Stępniewski, 58 lat
Zofia Olszewska, 93 lata
Teresa Graszewska, 78 lat
Mirosław Golec, 61 lat
Henryka Czesława Kot, 97 lat
Wiesław Stanisław Roman, 68 lat
Michał Waldemar Dziewulski, 71 lat
Sylwester Józef Górecki, 62 lata
Paweł Komar, 48 lat
Piotr Patryk Dobromiński, 37 lat
Kazimiera Rósłon, 94 lata
Krystyna Sabina Gałązka, 69 lat
Leontyna Zaborowska, 91 lat
Krzysztof Uziak, 72 lata
Henryk Łopuszyński, 69 lat
Sabina Kazimiera Radzikowska, 85 lat
Marian Chromiński, 81 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 2 do 8 września

Marianna Nowak, 83 lata
Zdzisław Gawryjołek, 75 lat
Maria Kwasik, 83 lata
Roman Wrzosek, 69 lat
Barbara Stpiczyńska, 64 lata
Helena Drabik, 86 lat
Jan Postek, 74 lata
Zbigniew Zaranek, 67 lat
Alina Nasiłowska, 55 lat

STYPY
• **blisko cmentarza** (300 m)
• **duży parking**
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Uczcili pamięć zmarłego policjanta turniejem sportowym.

Marcin był z nimi

W Sulejówku odbył się II Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej EUROPA CUP im. st. sierż. Marcina Szpyruka. Inicjatorem turnieju był inspektor **Sławomir Rogowski**, komendant powiatowy Policji w Mińsku Mazowieckim.

Turniej ma na celu upamiętnienie bohaterstwa funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim, który 20 sierpnia 2020 roku, przebywając z rodziną na urlopie nad morzem w Sztutowie, uratował życie tonącej dziewczynki, a sam utonął, osierocając półtoraroczną córeczkę.

fot. AK

Antoni Tarczyński, żona Anna i córka Alicja, siostra Marta i Sławomir Rogowski

– To niezwykle ważna dla nas uroczystość. Trudna też. Ta śmierć była przejmująca i przedwczesna. Na pogrzebie obiecaliśmy Marcinowi, że będziemy o nim pamiętać. Dotrzymaliśmy słowa, że zostanie z nami. Pokazujemy, że szanujemy naszych bohaterów, a takim był st. sierż. Marcin Szpyruk. W imieniu mińskich policjantów dziękuję rodzinie Marcina, że jest z nami – mówił insp. Sławomir Rogowski podczas otwarcia rozgrywek.

Na otwarcie turnieju przybyły żona i córka zmarłego Marcina, siostra oraz rodzice.

W turnieju wzięły udział 44 drużyny, wśród nich ekipa reprezentująca policję Ukrainy. – Cieszę się, że to właśnie w Sulejówku odbywa się ten turniej. W miejscowości Józefa Piłsudskiego, który 104 lata temu walczył z armią rosyjską, wspierając również armię ukraińską pod wodzą Semena Petlury – powiedział **Arkadiusz Śliwa**, burmistrz Sulejówka.

Zwycięzcami turnieju wśród kobiet została reprezentacja policji, a wśród mężczyzn drużyna żołnierzy z 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego.

Bramkarką turnieju wybrano **Edytę Lewandowską** (16. DZ), najwięcej bramek (11) zdobyła **Malwina Mazur** (policja), a za najlepszą zawodniczkę uznano **Magdalenę Józkowską** (policja). Najlepszym bramkarzem został **Krystian Prewin**, strzelcem bramek (6) **Jacek Pacyński**. Laur dla najlepszego piłkarza otrzymał **Jakub Nowak** (wszyscy 2. SLT). Nagrodę fair play otrzymała ekipa policji z Ukrainy, a statuetkę dla najlepszego zawodnika zagranicznego **Jarosław Szmogrun** z Ukrainy.

Puchary i nagrody indywidualne w imieniu Komendanta Głównego Policji wręczali reprezentanci Biura Komunikacji Społecznej KGP mł. insp. **Anna Kędzierzawska** oraz **Andrzej Kuczyński**. W imieniu Komendanta Stołecznego Policji medale i statuetki wręczył I zastępca komendanta insp. **Krzysztof Smela**, a w imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego wicemarszałek **Janina Ewa Orzełowska**.

Organizatorami zawodów byli: Biuro Komunikacji Społecznej KGP, Komenda Stołeczna Policji, Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim, Centralne Biuro Śledcze Policji, Polski Związek Piłki Nożnej, Region Centralne Biuro Śledcze Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA, Stowarzyszenie Weteranów Działań poza Granicami RP, Zarząd Główny NSZZ Policjantów. **Tekst i foto Aga Król**.

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com

„Ballady i romanse” z Szapołowską...

Znakomita polska aktorka Grażyna Szapołowska była gościem specjalnym Narodowego Czytania, zorganizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury oraz Siedlecką Grupę Literacką „Witraż”.

Impreza odbyła się 6 września na skwerze przy fontannie. Licznie zgromadzona publiczność miała okazję wysłuchać wierszy Adama Mickiewicza ze zbioru „Ballady i romanse” w interpretacji poetów skupionych w SGL „Witraż” oraz uczniów i nauczycieli siedleckich szkół (Szkoły Podstawowej nr 7, I Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego, IV LO im. hetmana Żołkiewskiego oraz Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1). Poezję wieszcza czytali m.in.: **Marzena Kancerewicz, Maria Piotrowska, Michał Jastrzębski, Adam Kniżewski, Karol Korneć, Wiktoria Księżopolska, Agnieszka Zdanowska, Dorota Żądełek, Wiktoria Sadowiak, Ewa Andrzejewska, Patrycja Kuć, Krzysztof Tomaszewski, Krzysztof Zagańczyk, Maciej Gustołek** i **Ola Dmowska**.

Gość specjalny, **Grażyna Szapołowska**, siedząc w pierwszym rzędzie obok prezydenta Siedlec **Andrzeja Sitnika** i dyrektora MOK **Mariusza Woszczyńskiego**, z uwagą przysłuchiwała się interpretacjom poezji Adama Mickiewicza w wykonaniu siedleckiej młodzieży. Poproszona na scenę, przeczytała „Świteziankę” oraz dwa inne wiersze (m.in. K. K. Baczyńskiego). Aktorka znalazła też czas na rozmowę z młodzieżą. Chwaliła młodych ludzi za wrażliwość, za to, że swoimi głosami umieją pokazać piękno poezji. Gdy dowiedziała się, że niektóre z młodych poetek próbowały (bez powodzenia) zdawać do szkoły aktorskiej, stwierdziła: – Nie poddawajcie się, nie rezygnujcie ze swoich marzeń, próbujcie dalej. Jesteście w zasadzie już gotowe, żeby zostać aktorkami.

fot. sej

Grażyna Szapołowska i Maria Piotrowska

Narodowe Czytanie z „Witrażem” to nie tylko poezja, ale też muzyka. O oprawę muzyczną imprezy zadbali: **Magdalena Ostas** (fortepian), **Ewa Celińska** (wiolonczela), **Kacper Jastrzębski** (fortepian) oraz **Patrycja Niedziółka** i **Wiktoria Sadowiak** (śpiew).

A za rok będzie czytana powieść „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Szef SGL „Witraż” Krzysztof Tomaszewski przypomniał, że kiedy kilka lat temu czytano powieść „Krzyżacy” H. Sienkiewicza, to trwało to aż trzy dni. Czy tak będzie również z „Nad Niemnem”? (**sej**)

...i z Sonią Bohosiewicz

fot. Adam Krasuski

Adam Zabijak, Sonia Bohosiewicz i Ewelina Raczyńska dyr. MBP w Siedlcach

Gościem honorowym Narodowego Czytania, zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Siedlcach, była aktorka i piosenkarka **Sonia Bohosiewicz**.

W lekturę utworu Adama Mickiewicza „Ballady i romanse” zagłębili się także przedstawiciele samorządu miasta Siedlce, służb mundurowych, kultury, mediów oraz pracownicy MBP. Prezydenta **Andrzeja Sitnika** reprezentował sekretarz miasta **Adam Zabijak**. W wydarzeniu wzięło udział ok. 100 osób.

IX edycja Narodowego Czytania została sfinansowana ze środków UM Siedlce z programu profilaktyki uzależnień, w ramach projektu realizowanego przez MBP w Siedlcach pt. „Pozwól sobie na eMOCje”. (**PŚ**)

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Adaś Paśnicki, ur. 30.08.2022 r., godz. 12.19, waga 3.700, wzrost 54, Łaskarzew

Marcelinka Mroczek, ur. 2.09.2022 r., godz. 17.45, waga 3.840, wzrost 55, Wola Korycka Dolna

Damian Biczyk, ur. 2.09.2022 r., godz. 16.45, waga 3.580, wzrost 54, Wilga

Marika Wojtasik, ur. 5.09.2022 r., godz. 14.25, waga 3.280, wzrost 53, Poschła

Mia Halina Makulec, ur. 5.09.2022 r., godz. 12.17, waga 4.180, wzrost 55, Garwolin

Adam Dziubak, ur. 7.09.2022 r., godz. 14.35, waga 3.420, wzrost 56, Józefów k. Garwolina

Matylda Podgórska, ur. 7.09.2022 r., godz. 16.40, waga 3.000, wzrost 55, Garwolin

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Bianka Oryszczak, ur. 4.09.2022, godz. 9.10, waga 3.570, wzrost 57, Siedlce

Nina Borkowska, ur. 5.09.2022, godz. 12.33, waga 3.940, wzrost 57, Łuków

Basia Chwedoruk, ur. 1.09.2022, godz. 6.25, waga 3.100, wzrost 51, Wielgorz

Jan Semeniuk, ur. 5.09.2022, godz. 00.50, waga 4.360, wzrost 62, Korczówka Kol.

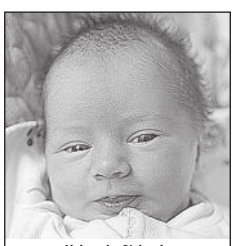

Aleksandra Piekarska, ur. 4.09.2022, godz. 19.53, waga 2.930, wzrost 53, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

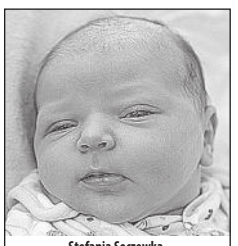

Stefania Soczewka, ur. 5.09.2022, godz. 10.10, waga 4.200, wzrost 58, Hruszniew

Nataniel Wyszomierski, ur. 6.09.2022, godz. 12.02, waga 3.700, wzrost 54, Siedlce

Mikołaj Świderski, ur. 7.09.2022, godz. 13.10, waga 3.150, wzrost 54, Gołąbek

Maja Czyż, ur. 5.09.2022, godz. 17.25, waga 3.590, wzrost 55, Dmochy Rętki

Wiktoria Kaniewska, ur. 4.09.2022, godz. 11.50, waga 3.330, wzrost 57, Siedlce

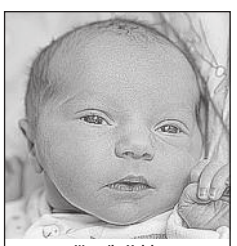

Weronika Małek, ur. 4.09.2022, godz. 23.05, waga 2.930, wzrost 52, Siedlce

Jaś Wiśniewski, ur. 5.09.2022, godz. 8.50, waga 4.410, wzrost 61, Siedlce

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Drodzy Rodzice! Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

eprasa.pl c3f0f29529

Dożynki gminne w Parysowie

Była świetna zabawa

W Parysowie odbyły się dożynki gminne. Ich mottem było kultywowanie tradycji.

Przed południem wszyscy zebrali się na parkingu za budynkiem urzędu gminy w Parysowie. Dożynkowy korowód, prowadzony przez poczty sztandarowe w rytm nadawany przez orkiestrę dętą z Borowia, przeszedł do kościoła parafialnego.

- Msza była wyjątkowa, odprawiona w intencji rolników, zebranych plonów i szczęśliwie zakończonych prac polowych – mówi wójt Parysowa **Bożena Kwiatkowska**.

Z kościoła wszyscy przeszli na rynek, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości. Jak to w zwyczaju dożynkowym bywa, na początku na ręce pani wójt i **Marka Bogusza**, przewodniczącego rady gminy przekazano chleb. Zrobili to starostowie tegorocznych dożynek – **Marta Zwierz** ze Stodzewia i **Andrzej Traczyk** z Kozłowa. Dożynkowe wieńce, które nieśli mieszkańcy w korowodzie, stanęły pod sceną. Starostowie przywitali gości, a Bożena Kwiatkowska wygłosiła przemówienie. Niektórzy zaproszeni goście - posłowie i przedstawiciele Sejmiku Województwa Mazowieckiego - także zabrali głos.

Najważniejsi tego dnia byli rolnicy. Przybyli licznie na dożynki. Były to delegacje z sołectw, a także koła gospodyń wiejskich z: Choin, Kozłowa, Łukowca, Parysowa, Poschły, wsi Słup, Starowola, Stodzewa, Woli Starogrodzkiej, Żabieńca, Słupu Pierwszego, Słupu Drugiego oraz z sołectwa Wilchta.

Na dożynkowej scenie prezentowały się zespoły muzyczne: Roki'x, Mr. Magister, One Winner, Quest, Candy, **Marcin Czerwiński** oraz Solaris. Nie zabrakło też stoisk z pysznym jedzeniem oraz stoiska wojskowego, gdzie można było złożyć wniosek do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej.

- Wszystkim gościom, delegacjom sołectw, kołom gospodyń wiejskich składamy serdeczne i gorące podziękowania. Dziękujemy także wszystkim sponsorom – mówiła Bożena Kwiatkowska.

Wójt miło wspomina dożynki. - Piękna pogoda oraz występy lokalnych wykonawców i zespołów muzycznych zgromadziły bardzo dużą publikę. Wszyscy bawili się do późnych godzin nocnych - zaznacza. - Dożynki obfitowały w liczne atrakcje, niezapomniane wrażenia i fantastyczne spotkania.

MILENA CELIŃSKA

Fot. arch. UG w Parysowie

Biegli z wdzięcznością

Do powiatu garwolińskiego dotarł „Ultramaraton wdzięczności"- bieg ukraińskich strażaków na trasie Kijów – Warszawa.

23 sierpnia uczestnicy pokonali odcinek prowadzący przez powiat garwoliński, a towarzyszyli im strażacy z Garwolina. Nad ich bezpieczeństwem czuwali policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Trasa prowadziła przez województwo lubelskie (powiaty: chełmski, włodawski, parczewski, radzyński, łukowski) oraz województwo mazowieckie. Ukraińskich strażaków na granicy województwa mazowieckiego i lubelskiego powitali zastępca komendanta PSP w Garwolinie bryg. **Tomasz Biernacki** i I zastępca komendanta powiatowego Policji w Garwolinie kom. **Dariusz Rogala**.

- Głównym celem biegu było wyrażenie wdzięczności Polsce za pomoc Ukrainie i jej obywatelom. W tym trudnym dla Ukrainy okresie pomoc Polski jest największa w Europie - mówili uczestnicy biegu.

- Bieg zakończył się 24 sierpnia w Warszawie, w Dniu Niepodległości Ukrainy – poinformowała mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. **(ak)**

fot. KPP Garwolin

W Borowiu obchodzono Złote Gody

Osiem małżeńskich par z gminy Borowie obchodziło Złote Gody. Z tej okazji wójt gminy **Wiesław Gąska** wręczył jubilatom medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie".

Uroczystość odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Borowiu.

- W imieniu własnym i samorządu gminy gratuluję jubilatom pięknego jubileuszu. Dziękuję za trud, jaki państwo podjęliście w budowaniu rodziny i wychowaniu dzieci w duchu patriotyzmu i życia chrześcijańskiego – powiedział podczas uroczystości wójt. - Życzę, byście nadal czuli się potrzebni i byli otaczani miłością i ciepłem rodzinnym.

Wiesław Gąska podkreślił, że przyznane na jego wniosek i nadane przez prezydenta medale za długoletnie pożycie małżeńskie są potwierdzeniem, że wybrana przez jubilatów droga życia w małżeństwie była słuszna.

- I oparta na rodzinie i wychowaniu dzieci, co zasługuje na najwyższy szacunek. Jesteście państwo wzorem dla tych, którzy wybiorą lub wybrali już wspólną drogę życia w małżeństwie – dodał wójt.

Uroczystość uświetnił występ Zespołu Śpiewaczego „Czerniczanki" z Kapelą.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie otrzymali: **Janina** i **Marian Kęsikowie**, **Krystyna** i **Jan Świątkowie**, **Henryka** i **Jerzy Ositkowie**, **Stanisława** i **Zdzisław Mykowie**, **Marianna** i **Stanisław Szubińscy**, **Helena** i **Wacław Barankowie**, **Jadwiga** i **Jerzy Stułkowie** oraz **Zofia** i **Jan Kudlakowie.**

Z różnych przyczyn na uroczystość nie przybyli **Kazimiera** i **Zdzisław Stańczykowie**, **Marianna** i **Władysław Gawrysiowie** oraz **Janina** i **Tadeusz Mikulscy**, ale - jak obiecał wójt - medale otrzymają przy najbliższej okazji. **(mc)**

fot. UG Borowie

4,5 PROMILA!

10 września w **Parsowie** na ul. **Garwolińskiej** traktor rolniczy wjechał do rowu. 60-letni kierowca nie miał uprawnień do kierowania, a badanie trzeźwości wykazało, że miał w organizmie prawie 4,5 promila alkoholu.

DO ODSIADKI

W **Sulbinach** 5 września dzielnicowi zatrzymali 59-letniego mężczyznę, poszukiwanego przez sąd w Garwolinie do odbycia kary 242 dni pozbawienia wolności.

NIE ZAPŁACIŁA ZA PRZEJAZD

5 września do KPP w Garwolin zgłosił się pokrzywdzony, który złożył zawiadomienie o wyłudzaniu przejazdu taksówką przez kobietę, która zamówiła kurs **z Garwolina do Chełma** i nie uiściła ponad 1600 zł należności. Wszczęto postępowanie.

O 62 KM/H ZA DUŻO

7 września w miejscowości **Skurcza** policjanci zatrzymali prawo jazdy 30-letniemu kierowcy seata, który przekroczył prędkość o 62 km/h w obszarze zabudowanym.

NIETRZEŹWY NA MOTOROWERZE

7 września w miejscowości **Ruda Talubska** 50-latek kierował motorowerem, mając 1,5 promila alkoholu w organizmie. **(ak)**

Żelechów

Ucieczka na nic się zdała...

Dzielnicowi z **Żelechowa** podczas obchodu swojego rejonu służbowego zauważyli rowerzystę. Podejrzewali, że może być pod wpływem alkoholu. Jego twarz wydała się policjantom znajoma, ponieważ zapamiętali ją z raportów o osobach poszukiwanych. Przystąpili do zatrzymania mężczyzny, który zaczął uciekać. Po pewnym czasie porzucił rower i uciekał pieszo, ale nie uciekł daleko.

- Funkcjonariusze potwierdzili, że 57-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego był ścigany do odbycia kary pozbawienia wolności w łącznym wymiarze blisko 6 lat, jak również, że kierował rowerem w stanie nietrzeźwości. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie. Okazało się też, że rower pochodził z kradzieży z włamaniem, dokonanej w pobliskiej miejscowości kilka tygodni wcześniej. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, skąd po przedstawieniu mu kolejnych zarzutów został doprowadzony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzony wyrok – powiedziała mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. **(ak)**

APTEKI

15 września – Kościelna 2
16 września – Kościuszki 23
17 września – Nadwodna 13/2
18 września – Długa 48
19 września – Senatorska 4
20 września – Mazowiecka 17

KRONIKA POLICYJNA

KRADZIEŻ

5 i 6 września w **Hołowczycach Kolonii** (gm. **Sarnaki**) nieznani sprawcy weszli po rusztowaniu do budynku (przez otwartą ścianę szczytową) i ukradli około 50 m^2 desek sosnowych. Pokrzywdzony 37-letni mieszkaniec powiatu warszawskiego oszacował straty na 7500 zł.

NIETRZEŹWY KIEROWCA

11 września w **Sarnakach** 54-letni mieszkaniec gminy Platerów kierował lekkim czterokołowcem mechanicznym, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. **(mc)**

Pożar stodoły

5 września w **Łosicach na ul. Leśnej** wybuchł pożar. Spłonęła drewniana stodoła.

Na miejsce przyjechało dziewięć jednostek straży pożarnej.

- W stodole nie było płodów rolnych i maszyn. Działania strażaków skupiły się na obronie sąsiadującego ze stodołą budynku gospodarczego, na który przeniósł się ogień – informuje KP PSP w Łosicach.

fot. KP PSP w Łosicach

Pożar ugaszono. Nikt nie odniósł obrażeń, a policja ustala przyczyny zdarzenia. **(mc)**

Podsumowanie akcji poboru krwi

6 września do Łosic przyjechał specjalny ambulans do akcji krwiodawstwa. – Ludzie dobrego serca nie zawiedli – mówi **Grażyna Kasprowicz**, prezes łosickiego oddziału PCK.

Ambulans stanął tradycyjnie przy Łosickim Domu Kultury.

- Zgłosiło się 25 osób, ale po przebadaniu przez lekarza krew mogło oddać 17 z nich. Pozyskano 7,65 litrów tego bezcennego leku – podsumowuje Grażyna Kasprowicz. - Serdecznie dziękuję krwiodawcom za ofiarność i zapraszam na kolejną akcję, **22 listopada**, jak zwykle przy ŁDK. **(mc)**

APTEKI

14-18 września - ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
19 września - ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20
20 września - ul. Berka Joselewicza 13, tel. 800 110 110

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

O powiecie łosickim czytaj też na str. 2, 10

Pretensje, badania i prokuratura, czyli...

Co z tą wodą?

fot. istock

Wójt Starej Kornicy nie podaje do publicznej wiadomości wyników badań wody ze stacji w Wólce Nosowskiej. – A nie są najlepsze! - twierdzi radny Marek Michaluk. - Nie wiemy, czy woda nadaje się do spożycia.

W stacji uzdatniania wody w Wólce Nosowskiej trwa długo oczekiwany remont. Od kiedy się zaczął, z kranów nie raz poleciała brudna woda.

- Proszę o termin, kiedy ta „lepianka" będzie zakończona – powiedział na jednej z ostatnich sesji radny **Ignacy Janczuk**.

Wójt **Kazimierz Hawryluk** poprosił, by nie oczerniać firmy, która wykonuje remont. - Był problem z płatnością dla przedsiębiorcy, bo skarbnik odmówiła podpisania przelewu. Podpisała go po mojej interwencji - dodał. - Postęp prac jest zgodny z harmonogramem. Zakładam, że inwestycja będzie skończona około kwietnia, maja 2023 roku.

Radny **Piotr Kiryluk** nie był zadowolony z otrzymanych informacji.

- Nasze sesje to są takie kalambury - stwierdził. - Jest osoba, która w turnieju małpuje, a reszta musi zgadnąć, o co jej chodzi. Tak jest na sesji. Pan nam próbuje coś tłumaczyć, a my musimy się domyślać, o co chodzi.

Radni już w maju poprosili wójta, by przedstawił na piśmie harmonogram prac, bo ich zdaniem inwestycja jest prowadzona opieszale. Domagają się też, by wójt podawał na stronie gminy wyniki badań wody ze stacji. Od rozpoczęcia inwestycji sanepid badał ją już kilkakrotnie.

- W maju po awarii wodociągu opublikowano wyniki dotyczące obecności bakterii coli w wodzie, ale miały być jeszcze opublikowane wyniki występowania różnych pierwiastków. Ale tych badań nie ma na stronie gminy – mówiła na kolejnej sesji **Zofia Szpura**, przewodnicząca rady gminy.

Jeszcze w czerwcu na sesji Kazimierz Hawryluk oznajmił, że nie upubliczni wyników badań, bo... - Jest donos do prokuratury, że wójt

Marek Michaluk: Co to znaczy „zapach jest nieakceptowalny"?

podaje ludziom zakażoną wodę - poskarżył się. - Gdy zakończy się postępowanie, to informacja ta zostanie podana.

- To jest absolutna bzdura, że wójt nie może udostępnić badań wody! - zdenerwowała się **Ewa Szydłowska**, była radna i mieszkanka Kazimierzowa. - Ustawa o dostępie do informacji publicznej nam to umożliwia, więc wójt kolejny raz łamie prawo! Woda raz jest żółta, raz czerwona, raz biała, a to jest powód, by wójt pilnował, żeby jak najszybciej doszło do zakończenia inwestycji. Poproszę, by rada obniżyła ceny wody do momentu zakończenia inwestycji. To jest towar niepełnowartościowy, my tej wody nie pijemy!

Radny Piotr Kiryluk poparł jej pomysł i poprosił przewodniczącą, by zobowiązała wójta do udostępnienia harmonogramu prac oraz wyników badań wody.

- Jeśli narażam ludzi na utratę życia, bo woda jest zła, to będę karany podwójnie! – zdenerwował się wójt. - Chcę, żeby prokuratura wyjaśniła ten temat. Ta sprawa prawdopodobnie niedługo się zakończy, a wtedy państwo zobaczycie wyniki badań. Będziecie wiedzieli, gdzie jest prawda!

Dodał, że wyniki badań próbek pobranych w maju złożył w prokuraturze, gdy był przesłuchiwany, więc ich po prostu nie ma.

Ale 2 sierpnia na stronie gminy pojawiły się wyniki badań z maja. Sanepid pobrał kolejne próbki do badań 17 sierpnia, których wyniki radni dostali mailowo na początku września. Jednak na stronie gminy wyników znowu nie umieszczono.

- Ogólnie wyniki badań wody są dobre, ale niepokojące jest to, że napisano: „zapach jest nieakceptowalny" - skomentował je Marek Michaluk. - Co to oznacza? Czy woda nadaje się do spożycia? Takie rzeczy powinny być wyjaśnione i przede wszystkim podane do publicznej wiadomości, a nie wysłane na maila do radnych.

Przypomniał, że po awarii w maju wsypywano do wody chlor. – Woda też wtedy śmierdziała, a nikt nie wiedział, że woda była chlorowana i że nie powinniśmy jej pić.

Grażyna Kasprowicz, szefowa łosickiego Sanepidu, podkreślała, że nie ma powodu do obaw.

- Woda nadaje się do spożycia. Czasem zdarza się, że gdy pobierane są próbki wody, że tak powiem „w szczerym polu" i zawieje wiatr, to może wyjść w wyniku, że zapach jest nieakceptowalny. Bo dla przykładu przejechał traktor z obornikiem – tłumaczyła. - Doskonale wiemy, że w gminie Stara Kornica społeczeństwo jest wyczulone na jakość wody. Dlatego 13 września pobraliśmy próbki raz jeszcze. Na wyniki będzie trzeba chwilę poczekać.

Dlaczego wójt tych wyników nie udostępnił?

- Zobowiązałem do tego informatyka gminy. Za chwilę go zmobilizuję, by umieścił wyniki badań z 17 sierpnia na stronie gminy - powiedział Kazimierz Hawryluk, gdy zadzwoniliśmy do niego w piątkowy poranek, 9 września.

MILENA CELIŃSKA

PS Dwadzieścia minut po naszej rozmowie z wójtem przysłał nam na maila wyniki badań wody. Na stronie gminy ukazały się niecałą godzinę później.

Olszanka: Czwarta edycja gry terenowej

Gminna Biblioteka Publiczna w Olszance po raz kolejny zorganizowała konkurs, w którym dzieci i młodzież mogli wykazać się wiedzą z historii gminy, bawiąc się przy tym doskonale. Uczestnicy gry terenowej mogli mieć do lat 16.

- Niektóre z zadań wymagały przemieszczania się, odwiedzania różnych zakątków naszej gminy, by znaleźć prawidłową odpowiedź. Trzeba też było robić zdjęcia, a potem wybrać najładniejsze – tłumaczy **Małgorzata Chraniuk**, kierownik biblioteki.

W konkursie wzięło udział 16 uczniów z klas I- VIII. Na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody. Pierwsze miejsce zajęła **Zuzanna Marciniuk** z Olszanki, drugie **Kacper Semeniuk** z Korczówki Kolonii, a trzecie **Michał Protasiuk** z Olszanki.

- Zadania nie były łatwe, ale uczestnicy jak zawsze poradzili sobie znakomicie. Różnica w zdobytych punktach poszczególnych osób to od 1 do 5 punktów - podkreśla Małgorzata Chraniuk. **(mc)**

Stypendyści starosty łosickiego

Szesnastu uczniów łosickich szkół średnich otrzymało stypendia starosty. Dwunastu stypendystów to uczniowie I LO w Łosicach.

Stypendia starosty powiatu łosickiego są przeznaczone dla najzdolniejszych uczniów szkół prowadzonych przez starostwo. Uroczyście wręczyli je uczniom starosta **Janusz Kobyliński** i wicestarosta **Michał Michaluk**.

Stypendia otrzymali: z I LO w Łosicach - **Emilia Sollich**, **Katarzyna Bobińska**, **Dominika Onyszczuk**, **Zuzanna Siennicka**, **Mateusz Bobiński**, **Amelia Rudaś**, **Wioletta Michalak**, **Aleksandra Korzeniewska**, **Roksana Bobryk**, **Karolina Potocka**, **Mateusz Sergiej** i **Izabela Bobryk**.

Z Zespołu Szkół nr 3 RCKU w Łosicach byli to: **Karolina Naumiuk**, **Julia Mościbrodzka** i **Dobrosława Gryć**, a z Branżowej Szkoły I Stopnia nr 3 w Łosicach **Małgorzata Patrycja Czarnocka**. **(mc)**

fot. arch.

Sarnaki: Przyjmują wnioski o dodatek węglowy

W gminie Sarnaki można już składać wnioski o dodatek węglowy. – Według wstępnej kalkulacji w naszej gminie będzie ich od 800 do 1000 – mówi wójt **Grzegorz Arasymowicz**.

Wójt apeluje, by wnioski składać „na spokojnie". - Jest czas do 30 listopada. Prosimy więc, by nie wszyscy przychodzili naraz.

Grzegorz Arasymowicz przypomina, że wnioski można składać także internetowo, przez ePUAP.

Wnioski w UG Sarnaki można składać w pokoju GOPS (pokój nr 5 na parterze), w sekretariacie urzędu (pierwsze piętro) i w pokoju nr 203 (drugie piętro). Można to robić codziennie **od godz. 8.30 do godz. 15.30**.

- Taką możliwość uruchomiliśmy na próbę także w sobotę, 10 września. Zobaczymy, czy będziemy otwierać urząd w kolejne soboty. Wszystko zależy od zainteresowania – dodaje Grzegorz Arasymowicz. Prosi też o cierpliwość. - Są w ustawie dotyczącej dotacji na węgiel pewne niedoskonałości. My też mamy różne pytania. Na przykład, jeśli ktoś ma trzy domy, to czy dotacja mu się należy na wszystkie domy, czy nie? Będziemy się szkolić, dopytywać, by móc wszystko wiedzieć.

Po złożeniu wniosku gmina ma 30 dni na wypłatę dodatku węglowego.

Dodatek węglowy przysługuje tym, którzy węgiel spalają w kotle, kominku, kozie, ogrzewaczu powietrza, trzonie kuchennym, piecokuchni, kuchni węglowej lub piecu kaflowym. Urządzenia te muszą być zasilane węglem kamiennym, brykietem lub pelletem, zawierającymi co najmniej 85% węgla kamiennego. Nie ma kryterium dochodowego. **(mc)**

Podobno urzędnicy wpisują do kolejki „martwe dusze", żeby odpocząć od petentów.

Przerwy w komunikacji

Mieszkaniec Łukowa chciał zarejestrować samochód. Jego zdaniem pracownicy starostwa robili wszystko, by mu to utrudnić. - Kompletny absurd - odpowiada wicenaczelnik Wydziału Komunikacji.

Łukowianin, który kilka dni temu zadzwonił do naszej redakcji, nie ma wątpliwości: - W żadnym urzędzie w okolicy nie traktuje się petentów w tak skandaliczny sposób.

MARTWE DUSZE?

Jak mówi, jakiś czas temu chciał zarejestrować samochód w Wydziale Komunikacji łukowskiego Starostwa. Żeby to zrobić, musiał skorzystać z internetowej „Elektronicznej Rejestracji Kolejki do Wydziału Komunikacji, Dróg i Transportu" (choć od listopada 2021 r. taki wydział nie istnieje - w jego miejsce powstały: Wydział Komunikacji oraz Wydział Drogownictwa i Transportu). Kiedy wybierze się tam rodzaj sprawy, jaki chce się załatwić, system podpowiada najbliższy wolny termin i godziny do wyboru.

- To był poniedziałek - przypomina sobie mężczyzna. - Myślałem, że będę miał wszystko z głowy już następnego dnia, ale okazało się, że zarejestrowanie samochodu mogę załatwić dopiero w czwartek. Byłem zszokowany. Czy to możliwe, żeby przede mną taką samą sprawę chciało załatwić tyle osób? Potem od znajomych, którzy sprowadzają auta zza granicy, usłyszałem, że to w Łukowie norma.

Kolejny szok spotkał naszego Czytelnika na miejscu. - Tego dnia przyszedłem wcześniej. Kiedy trochę posiedziałem, zobaczyłem, że do Wydziału Komunikacji nie wchodzą interesanci i nikt stamtąd nie wychodzi. Zajrzałem więc do środka: było tam 5 urzędników, ale żaden nikogo nie obsługiwał. Mimo to usłyszałem pełne pretensji: „Proszę czekać na swoją kolej!". Wszedłem po ponad 2 godzinach czekania - dodaje z żalem.

Łukowianin opowiedział tę historię też kilku osobom, które zna. - Mówiły, że takie numery pracownicy tego wydziału odstawiają zwłaszcza w piątki - relacjonuje. - Jeśli chcą wcześniej zacząć weekend, rejestrują w systemie „martwe dusze". I mają spokój z petentami.

OD RĘKI I BEZ SKARG

Kazimiera Wróbel, zastępca naczelnika, potwierdza, że jeszcze kilka lat temu, chcąc załatwić sprawę w Wydziale Komunikacji, można było albo zarejestrować się wcześniej przez internet, albo pobrać bilet z automatu na korytarzu. W marcu 2020 r., ze względu na pandemię, zdecydowano się na pozostawienie tylko tej pierwszej możliwości.

- Mieszkańca, który zgłosi się o umówionej godzinie, obsługujemy od ręki. Czasem jest wywoływany chwilę wcześniej (bo ktoś zapisany nie przyszedł), a czasem chwilę później (bo załatwianie sprawy innej osoby trochę się przeciągnęło), ale tak jest w każdej innej instytucji, choćby u lekarza. Poza tym, ponieważ mamy

Tak Wydział Komunikacji wita interesantów.

7 okienek, jesteśmy w stanie obsłużyć kilka osób jednocześnie - informuje.

Pani wicenaczelnik nie kryje zdziwienia historią opowiedzianą przez naszego Czytelnika. - Odkąd funkcjonuje system rejestracji, nikt nie skarżył się, że nie został obsłużony albo musiał bardzo długo czekać - odpowiada. - I na pewno nie było sytuacji, że ktoś czekał 2 godziny i nie został obsłużony. Chyba że nie miał wszystkich potrzebnych dokumentów i został poproszony o doniesienie ich w późniejszym terminie.

CHCEMY ZADOWOLONYCH

Kazimierę Wróbel zapytaliśmy też o system „martwych dusz", jaki mieliby stosować urzędnicy w jej wydziale, by odpocząć od petentów. - Nie wiem, co powiedzieć. To kompletny absurd - komentuje.

I dodaje: - Obecnie nie ma u nas dużych kolejek. Zwykle sprawa jest załatwiana 2 lub 3 dni po zarejestrowaniu się w systemie. To raczej sprawne tempo. Można powiedzieć, że jesteśmy jednym z nielicznych urzędów w powiecie, który od chwili wybuchu pandemii pracował bez zmian, nie utrudniając dostępu interesantom. A wiem, że w innych instytucjach czas oczekiwania potrafi wynieść kilka tygodni.

Zdaniem wiceszefowej Wydziału Komunikacji, nasz Czytelnik może być osobą, która przywykła do starego systemu, gdzie petent mógł załatwić sprawę, przychodząc prosto z ulicy. - Szkoda, że sam na bieżąco nie wyjaśnił problemu, choćby z panem naczelnikiem. Przecież wszystko jest do załatwienia, a nasz wydział nie jest po to, żeby denerwować interesantów. Chcemy, żeby wychodzili stąd zadowoleni - kończy.

Tekst i zdjęcie: BARTOSZ SZUMOWSKI

KRONIKA POLICYJNA

ZMARŁ NA MIEJSCU

6 września ok. godz. 20.20 w **Germanisze** (gm. **Wola Mysłowska**) miał miejsce tragiczny wypadek. Na drodze gminnej w nieoświetlonym obszarze zabudowanym audi kierowane przez 25-letniego mieszkańca gm. Krzywda potrąciło poruszającego się w tym samym kierunku pieszego. Jak ustaliła policja, mężczyzna nie miał elementów odblaskowych, a kierowca samochodu był trzeźwy. Niestety, pomimo reanimacji życia 67-latka nie udało się uratować. Śledczy pod nadzorem prokuratora wyjaśniają szczegółowe okoliczności tego zdarzenia.

BO KIEROWCA ZASŁABŁ

5 września ok. godz. 17.00 doszło do wypadku z udziałem 2 samochodów osobowych w **Tuchowiczu** (gm. **Stanin**). Jak ustalili policjanci, pierwszym z pojazdów jechał 68-letni mężczyzna. W pewnym momencie, najprawdopodobniej w wyniku dolegliwości zdrowotnych, stracił przytomność. Jego samochód zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka mercedesem, którym kierowała mieszkanka gm. Stanin, przewożąca 3-letnią córkę. Pomocy ofiarom wypadku udzielali strażacy z JRG w Łukowie i OSP Tuchowicz oraz ratownicy medyczni. Ranni zostali przetransportowani (m.in. śmigłowcem LPR) do szpitali w Łukowie i Lublinie. **(BS)**

Kulturalnie i sportowo

Gmina Stanin przygotowała atrakcje zarówno dla kinomanów, jak i dla kibiców.

30 sierpnia w Staninie zadebiutowało pierwsze w gminie Letnie Kino Plenerowe. Na start zaprezentowano 2 filmy - „Wiking i magiczny miecz" dla najmłodszych oraz „Wolka" z **Olgą Bołądź** dla młodzieży i dorosłych.

Jak informuje wójt **Krzysztof Kazana**, na plac przy Gminnej Bibliotece Publicznej przybyło ponad 100 dzieci. - Frekwencja, mimo dość niskiej temperatury, pozytywnie nas zaskoczyła. Organizatorzy musieli do leżaków dostawiać krzesełka. Rozmawiałem z wieloma osobami i wiem, że na pewno powtórzymy kino letnie w przyszłości - zapowiada włodarz gminy.

Z kolei 8 września wystartowała pierwsza w historii gminy Strefa Kibica. Na telebimie na placu przy boisku Orlika w Kosutach wyświetlano ćwierćfinałowy mecz Polska - Stany Zjednoczone w ramach Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn. Organizatorzy zapewnili wiele atrakcji, w tym poczęstunek dla kibiców naszej reprezentacji. **(BS)**

Letnie Kino Plenerowe Zdjęcie: UG Stanin

R E K L A M A

Będzie perła w koronie

Gmina Adamów na rok „traci" muzeum. Ale, zdaniem wójta Karola Ponikowskiego, warto czekać.

Jak przypomina włodarz gminy, Dom Kultury - Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej ma już ponad 30 lat. – W międzyczasie był kilkakrotnie poddawany drobnym remontom, a 8 lat temu gruntownie odnowiono wchodzące w skład placówki muzeum, które dostosowano do ekspozycji multimedialnych. Ciągle jednak chcieliśmy przebudować cały budynek - mówi.

Za rok budynek ma być nie do poznania. fot. UG Adamów

GRUNTOWNE ZMIANY

Ten plan przebudowy udało się zrealizować dzięki nieco ponad 7 mln zł dotacji z rządowego programu Polski Ład. - Z kasy gminy dołożyliśmy 900 tys. zł - informuje Karol Ponikowski. - Przez inflację samorządy oglądają każdą złotówkę, którą muszą wydać, ale ani mnie, ani radnych czy mieszkańców gminy nie trzeba było przekonywać do zasadności tej inwestycji.

Adamowski urząd gminy szczyci się tym, że przebudowa placówki będzie bardzo gruntowna, bo obejmie większość pomieszczeń (poza muzeum kleeberczyków): od sal wystawowych po pomieszczenia gastronomiczne i salę widowiskową. - Planowana jest wymiana schodów, które najbardziej wymagały remontu. Zostaną także zamontowane winda i klimatyzacja. Wreszcie zmianie ulegnie elewacja budynku, która ma być wzbogacona o specjalną iluminację patriotyczną - wylicza Karol Ponikowski.

Ze względu na rosnące ceny inwestycja musiała zostać podzielona na etapy. - Dlatego plac przed domem kultury będzie na razie przebudowany tylko do ośrodka zdrowia - zdradza wójt. - Obecnie jest projektowana modernizacja dalszej części rynku, do ogrodzenia sanktuarium w Woli Gułowskiej.

WARTO POCZEKAĆ

Plac budowy został już przekazany wykonawcy. Władze gminy szacują, że prace potrwają 12-13 miesięcy. Jak się dowiedzieliśmy, dom kultury w Woli Gułowskiej wyprowadził się ze swojej siedziby. Działalność zawiesiły też muzeum i funkcjonująca w budynku placówka poczty.

- Nie będzie można zwiedzać, ale muzeum przeniesie część swojej działalności do internetu - uspokaja jednak wójt. - Na szczęście mamy zinwentaryzowane cyfrowo artefakty, które znajdują się w muzeum. Na pewno będą opisywane i promowane przy pomocy portali społecznościowych, podobnie jak historie poszczególnych bohaterów związanych z Samodzielną Grupą Operacyjną „Polesie" gen. Franciszka Kleeberga. A dom kultury nie przestanie organizować różnego rodzaju wydarzeń. Już w pierwszy weekend października będą to centralne obchody 83. rocznicy ostatniej bitwy kampanii 1939 r.

Jak przekonuje Karol Ponikowski, czas remontu szybko minie. - Wierzymy, że warto poczekać. Po modernizacji dom kultury stanie się instytucją wyjątkowo atrakcyjną i oddziałującą nie tylko na gminę Adamów. Będzie to nasza perła w koronie, jedna z najnowocześniejszych placówek tego typu między Siedlcami a Lublinem - kończy. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 7

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf",
ul. Zdanowskiego 4

KRONIKA POLICYJNA

16-LATEK Z HASZYSZEM

6 września na jednej z ulic w **Mińsku Mazowieckim** mundurowi legitymowali dwóch nieletnich. Jeden z nich zachowywał się nerwowo. Okazało się, że ma przy sobie susz roślinny (był to haszysz). 16-latek odpowie przed sądem rodzinnym za posiadanie środków odurzających.

AMFA I MEFEDRON

9 września w **Mińsku Mazowieckim** 43-latek miał przy sobie środki odurzające. Amfetamina znajdowała się w torebce foliowej w odzieży mężczyzny.

Tego samego dnia w **Mińsku** 18-latek ukrył w odzieży zawiniątko z folii aluminiowej z białą substancją oraz foliowy woreczek z suszem roślinnym. Okazało się, że to mefedron i marihuana.

Z BUTELKĄ WÓDKI

W supermarkecie w **Mińsku Mazowieckim** 32-letni mężczyzna schował pod odzieżą butelkę wódki. Ochrona sklepu zauważyła to, ujęła mężczyznę i przekazała mundurowym. Alkohol został odzyskany, a mieszkaniec gminy Mrozy ukarany mandatem 500 zł.

NIETRZEŹWY ZA KIEROWNICĄ

10 września w **Mińsku Maz.** policjanci zatrzymali do kontroli 28-letniego obywatela Ukrainy, który kierował skodą, mając prawie promil alkoholu w organizmie. Przyznał się do zarzucanego czynu i dobrowolnie poddał karze. Za popełniony czyn została nałożona grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów. Również na czas trwania czynności mężczyźnie zostało zabezpieczone auto na poczet grzywny. **(ak)**

APTEKI

14 września – 1PLM Warszawa 5/4
15 września – Konstytucji 3-go Maja 7
16 września – Kazikowskiego 6
17 września – Kopernika 5
18 września – Dąbrówki 30
19 września – Warszawska 180
20 września – Rudzkiego 9
21 września – Widok 2/4

O powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 4, 5, 16

Na kłopoty... król złoty

Robert Gajda odmówił przekazania wynajmowanego budynku NZOZ „San-Medica" w Jeruzalu. Po czym z pomocą mecenasa przekonywał, że nie ma podstaw do rozwiązania z nim umowy. Zdaniem burmistrza Mrozów sprawa może skończyć się w sądzie.

Mieszkańcy Jeruzala już od dłuższego czasu skarżyli się na poziom usług medycznych w miejscowym Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „San-Medica", zarządzanym przez Roberta Gajdę. Część pacjentów zrezygnowała z usług placówki, szukając alternatywy w Latowiczu i Wodyniach.

Burmistrz gminy Mrozy **Dariusz Jaszczuk** przypomina, że gdy NZOZ zarządzał doktor **Jerzy Zaniewski**, zadeklarowanych było 2400 pacjentów. Za doktora **Ireneusza Skrzypka** początkowo też wyglądało to nieźle, ale potem liczba pacjentów zaczęła się kurczyć. Zdecydowanie najgorzej wypada Robert Gajda, który przejmował placówkę z 1800 pacjentami, a za jego działalności ubyło kolejnych 400.

PROSZĘ NAM OCZU NIE MYDLIĆ

Od dłuższego czasu rodzice skarżyli się, że w szkole brakuje opieki pielęgniarskiej i stomatologicznej dla dzieci. Wpływały też skargi na zakontraktowanego lekarza (nie wzbudzał zaufania mieszkańców), a personel medyczny pomału się wykruszał. Burmistrz Dariusz Jaszczuk kilkakrotnie sygnalizował, że oczekuje zmiany obsługi medycznej. Ale nic się nie zmieniło.

Robert Gajda przyznawał, że ma problemy z personelem, ale przypominał o realiach dzisiejszej służby zdrowia. - Pielęgniarki i lekarze odchodzą z placówek medycznych z dnia na dzień, a pozyskiwanie nowych osób jest bardzo trudne. Dotyczy to placówek medycznych w całym kraju. Mieszkańcy mają prawo być niezadowoleni, ale ja się staram i robię, co mogę - tłumaczył. Dodawał, że nie może znaleźć żadnego stomatologa, a jeżeli są uwagi do lekarza, może go zmienić na ukraińskiego (zatrudnia już kilku z Ukrainy w swoich placówkach i cieszą się dobrą opinią).

Słowa Roberta Gajdy ostro skomentował radny **Mirosław Kulesza**: - Niech pan nam oczu nie mydli doktorem ukraińskim. Mieszkańcy stanowczo żądają, co zostało już zgłoszone do burmistrza, rozwiązania umowy z pana firmą. Wówczas ośrodek zostanie przejęty przez szpital albo inny podmiot. To bardzo pilne, ponieważ obok placówki jest szkoła, która nie zatrudnia pielęgniarki i stomatologa. A zanosi się na to, że już niedługo z usługami medycznymi w Jeruzalu będzie gorzej niż w słabo rozwiniętych krajach Afryki.

fot. AK

Mariusz Martyniak: Czas działa na niekorzyść.

Wtedy Robert Gajda zdobył się na ripostę: - Jeżeli ja dzisiaj odejdę, to gwarantuję, że za rok tego ośrodka zdrowia już nie będzie. Bo kto chciałby tutaj przyjść? Król złoty?

Ostatnie słowo należało do burmistrza. - Oczekujemy, że jeśli działalność prowadzona jest w naszej jednostce i w wynajmowanym przez nas mieniu publicznym, to podstawowe potrzeby środowiska zostaną zabezpieczone. A tego nie ma. Usługi medyczne w Jeruzalu się zwijają, a nie rozwijają. To nie jest poziom, który jest dla nas akceptowalny. Nie zapominam o tym, że obiecywałem mieszkańcom dostęp do usług medycznych na przyzwoitym poziomie - powiedział. I z końcem czerwca wypowiedział umowę dotychczasowemu najemcy NZOZ.

GDY NIEMOŻLIWE STAJE SIĘ MOŻLIWE

Niedługo potem Dariusz Jaszczuk porozumiał się z **Mariuszem Martyniakiem**, dyrektorem SPZOZ w Mińsku Mazowieckim. Ten zadeklarował współpracę i przejęcie placówki. - Jesteśmy gotowi ratować służbę zdrowia w Jeruzalu. Mamy do dyspozycji pełny zespół pielęgniarski, 3 lekarzy, internistę i lekarzy medycyny rodzinnej - poinformował dyrektor SPZOZ w Mińsku Mazowieckim. Innymi słowy, zapowiedział, że zapewni to wszystko, co było niemożliwe do wykonania przez jego poprzednika.

- Czasami rzeczy niemożliwe stają się możliwe - tłumaczył niedawno radnym w Mrozach **Mariusz Martyniak**. - Gdy obejmowałem 4 lata temu funkcję dyrektora szpitala powiatowego w Mińsku Mazowieckim, straty finansowe placówki wynosiły 9,5 mln zł. W tym roku zamknąłem budżet zyskiem 2,7 mln i nie brakuje mi personelu - dodał.

Gdy wydawało się, że opieka medyczna w Jeruzalu wyjdzie już na prostą, bo znalazł się „król złoty", który zadeklarował jej uzdrowienie, sprawy zaczęły przybierać nieoczekiwany obrót. - Nadszedł wyznaczony termin przekazania pomieszczeń i wprowadzenia zmian kadrowych w zakładzie opieki zdrowotnej. Pojawiliśmy się tam razem z dyrektorem Martyniakiem, ale dotychczasowy najemca przychodni, pan Gajda, odmówił przekazania wynajmowanego obiektu. Z pomocą mecenasa przekonywał, że nie ma podstaw do rozwiązania z nim umowy - relacjonował burmistrz. Z ust dotychczasowego zarządzającego „San-Medicą" miała też paść nietypowa propozycja: „Skoro dyrektor SPOZ ma lekarzy, to ja chętnie ich zatrudnię".

Zarówno burmistrz, jak i dyrektor szpitala nie ukrywali zdumienia. - Po pierwsze pan Gajda zaproponował, żebym ja dał lekarzy, a on mnie wyleasinguje. A ja stoję na stanowisku, że nie po to budujemy markę SPZOZ, żebym pracował na czyjeś konto - wyjaśnia Mariusz Martyniak. - A po drugie, zapytał mnie, ile mu zapłacę za odkupienie listy pacjentów. Odpowiedziałem, że list pacjentów się nie odkupuje, po prostu przekazuje się je w interesie zdrowia pacjentów. Sam nie raz przekazywałem ośrodki i wiem, jak to wygląda.

JAK DŁUGO MOŻNA BLOKOWAĆ ZMIANY?

W sierpniu burmistrz Mrozów z uwagi na przeciągający się konflikt w NZOZ w Jeruzalu postanowił wyremontować budynek. Ale nic nie może trwać w nieskończoność, a placówkę trzeba przekazać nowemu podmiotowi. Na sesji rady miasta i gminy włodarz apelował do społeczności Jeruzala o jednoznaczną deklarację, że definitywnie oczekuje zmian. - Pan Gajda uważa, że to była wyłącznie moja decyzja. W związku z tym bardzo ważne są państwa opinie, bo być może będzie się trzeba tym podeprzeć w sądzie - tłumaczył Dariusz Jaszczuk.

Zdaniem burmistrza Robert Gajda niepotrzebnie blokuje nieuniknione zmiany w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej. Dyrektor Mariusz Martyniak w każdej chwili jest gotowy przejąć placówkę, ale, jak mówi, czas działa na niekorzyść. - Mamy personel, który chce pracować w Jeruzalu, jednak ci ludzie też mają swoje plany zawodowe i nie można tego przeciągać w nieskończoność.

TOMASZ MARKIEWICZ

Trzy gminy na rowerach

Już po raz 7. odbył się Międzygminny Rajd Rowerowy, organizowany przez włodarzy gmin: Jakubów, Stanisławów i Dobre. Uczestnicy rajdu o godz. 14.00 wyruszyli sprzed swoich urzędów, a potem jechali wyznaczonymi trasami, by ok. godz. 15.00 pojawić się na mecie - na placu OSP w Łaziskach w gminie Jakubów, która jest gospodarzem tegorocznego rajdu. Na wszystkich rowerzystów, którzy bardzo licznie dopisali, czekała przepyszna kiełbaska, ufundowana przez Zakład Mięsny „Wierzejki" oraz Urząd Gminy w Jakubowie, a przygotowana przez kucharki ze Szkoły Podstawowej w Jędrzejowie Nowym. Były też grochówka sporządzona przez OSP Pustelnik i słodki poczęstunek od gminy Dobre.

Na mecie odbyło się Narodowe Czytanie „Ballad i romansów" Adama Mickiewicza. Wójt **Hanna Wocial** podsumowała akcję sprzątania świata „KGW i OSP dla środowiska 2022" w gminie Jakubów. Wyzwanie podjęło 11 kół oraz jednostka OSP Mistów. Pani wójt serdecznie podziękowała za trud i zaangażowanie mieszkańców w porządkowanie swoich sołectw. Podczas odpoczynku po rajdzie Kabaret EWG umilał czas dowcipami i śmiesznymi skeczami z programem „Zygzakiem przez wieś". **(T.MARK)**

fot. arch.

Rajd rowerowy.
W zielonej bluzce wójt Hanna Wocial - pasjonatka jazdy na rowerze

Budy Kumińskie świętowały

3 września mieszkańcy Bud Kumińskich obchodzili wyjątkowe święto - uroczyste otwarcie świetlicy wiejskiej oraz przebudowanej drogi gminnej. Sołtys **Arkadiusz Trzeciak** podkreślił, że remont świetlicy nie mógłby zostać przeprowadzony, gdyby nie ogromny wkład pracy członków KGW i mieszkańców sołectwa Budy Kumińskie. Zwrócił również uwagę, że równie ważne były prace wykonane przez pracowników Urzędu Gminy Jakubów. I zaakcentował duży wkład finansowy w przebudowę drogi gminnej do Gór (ponad 20 tys. zł), jaki wnieśli mieszkańcy Bud Kumińskich oraz Gór, a także wszyscy ludzie dobrego serca, którzy wsparli finansowo tę inwestycję. - Była to wspaniała akcja, która pokazała, jak można się zjednoczyć i być zdeterminowanym dla osiągnięcia wspólnego celu. Oraz jak ważna, zwłaszcza dla małej miejscowości, jest infrastruktura drogowa. Droga ta stanowi okno na świat dla wszystkich mieszkańców - powiedział.

Marta Krusiewicz, inspektor urzędu gminy, przypomniała zebranym, że remont i termomodernizacja budynku świetlicy wiejskiej oraz przebudowa drogi nie byłyby możliwe bez wsparcia finansowego z budżetu województwa mazowieckiego oraz z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. **(T.MARK)**

Czy w Mrozach potrzebny jest publiczny żłobek?

Burmistrz **Dariusz Jaszczuk** wielokrotnie odpowiadał już na to pytanie. Ale ostatnio znowu ustosunkował się do sprawy. - Jesteśmy gotowi w miarę szybko uruchomić żłobek publiczny, jeśli zajdzie taka potrzeba. Obecnie zadanie to realizujemy przez dotowanie żłobka niepublicznego, który jest pod naszą kontrolą. Jest w nim 15 wolnych miejsc, dostępnych z dnia na dzień. Opłaty za pobyt są na poziomie innych okolicznych żłobków, a nawet niższe. Opinie o żłobku są w większości dobre, a właściciel reaguje na uwagi nasze lub rodziców. Z tego powodu nie widzimy w tej chwili potrzeby organizowania placówki publicznej - wyjaśnia. **(T.MARK)**

Chyba żadna gmina nie wypłaca jeszcze własnego „dodatku drożyźnianego”.

500+ od wójta gminy Siedlce!

Ta informacja lotem błyskawicy obiegła gminę Siedlce, a nawet i ościenne samorządy. Przekaz był krótki, ale treściwy: wójt Henryk Brodowski dał wszystkim pracownikom po 500 złotych podwyżki! Na taki krok, związany z rosnącą inflacją, nie zdecydował się dotąd chyba żaden z wójtów.

Henryk Brodowski nie raz mówił, że na brak pieniędzy nie narzeka

Sprawdziliśmy i rzeczywiście, informacja się potwierdziła. Wszyscy pracownicy Urzędu Gminy w Siedlcach, a także wszystkich jednostek podległych samorządowi, otrzymali podwyżkę wynagrodzenia o 500 złotych brutto na etat. Tyle tylko, że oczywiście nie jest to 500 złotych „od wójta”, ale z samorządowej kasy – choć **Henryk Brodowski** nie raz mówił, że na brak pieniędzy nie narzeka.

DLA 130 OSÓB

Tak poważna operacja finansowa nie mogła być wyłącznie decyzją wójta. Henryk Brodowski wystąpił do rady gminy, aby ta zwiększyła wydatki z tegorocznego budżetu na podwyższenie płac pracownikom o tak zwany dodatek drożyźniany. I 25 sierpnia rada gminy jednogłośnie podjęła taką właśnie decyzję.

– Dodatek został wypłacony wsteczne, od sierpnia – informują w UG w Siedlcach. – Wszyscy, którym przysługiwał, pieniądze mają już na kontach.

Żeby była jasność, nie jest to żaden dodatek jednorazowy, ale zwiększenie wynagrodzeń o 500 złotych. Dla wszystkich, poczynając od wójta, został on wprowadzony w tej samej wysokości. Otrzymali go wszyscy zatrudnieni w gminnym samorządzie – za wyjątkiem nauczycieli, bo ich wynagrodzenia reguluje Karta nauczyciela.

Skala całego przedsięwzięcia jest duża, bo i gmina Siedlce należy do największych w regionie, a tym samym zatrudnia wiele osób. Kto więc otrzymał ten gminny dodatek drożyźniany? W Urzędzie Gminy 60 osób, w GOPS 15, w Domu Seniora 3, w Żłobku Gminnym 10, w GOK 10 i ZGK 20 osób. Do tego dochodzą pracownicy zatrudnieni w oświacie, między innymi sprzątaczki, pomoc nauczycieli, konserwatorzy i inni pracownicy obsługi. W sumie dodatek został wypłacony około 130 pracownikom.

SKUTKI DLA BUDŻETU

Samorząd wyliczył dokładnie, jakie to będzie miało skutki dla jego budżetu. Do końca roku, czyli przez 5 miesięcy, budżet gminy wyda blisko 259 tys. złotych na podwyżki płac dla pracowników UG i placówek podległych oraz ponad 216 tys. na pracowników zatrudnionych w oświacie. W sumie daje to blisko 476 tys. złotych. Trzeba pamiętać, że mówimy o 5 miesiącach. W skali roku jest to już ponad milion złotych. A do tego dojdą jeszcze tak zwane pochodne, choćby wypłaty za urlop czy zwolnienie lekarskie.

Wójt zawsze podkreśla, że ogląda każdą złotówkę. Dlaczego więc zdecydował się, i to zupełnie dobrowolnie (nie zobowiązywały go do tego żadne przepisy) na dość istotne podwyżki wynagrodzeń?

– Każdy widzi, jak wszystko wkoło bardzo drożeje – mówi Henryk Brodowski. – A pracownicy w gminie nie byli specjalnie rozpieszczani finansowo... Tymczasem sytuacja finansowa gminy jest dobra, a to wynika z dobrej pracy, za którą trzeba z kolei dobrze zapłacić.

Wójt, przyznając, że nie rozpieszczał finansowo pracowników, i tak jest dość powściągliwy w swoich ocenach. Wynagrodzenia tzw. szeregowych urzędników były (i zresztą pozostały) bardzo odległe choćby od średniej krajowej. Najniższe wynagrodzenia wynosiły w granicach 3100 złotych brutto, czyli na poziomie minimalnej płacy. Teraz wzrosły do 3600 złotych, czyli, przynajmniej procentowo, dość istotnie.

– Wszystkie pieniądze na ostatnie podwyżki są z budżetu gminy, a w nim są pewne oszczędności, które pochodzą choćby z odsetek, jakie otrzymujemy od lokowania w bankach naszych pieniędzy – wyjaśnia wójt.

BĘDĄ JESZCZE PODWYŻKI?

Podwyżki obowiązują od sierpnia tego roku, ale czy ich wprowadzenie w tym momencie nie było jedynie pewnym wyprzedzeniem tego, co i tak nieuniknione? Od nowego roku minimalne wynagrodzenie bowiem wzrośnie (do ok. 3400 złotych), a od lipca 2023 roku do ok. 3650 złotych.

– Te, planowane i obowiązkowe podwyżki, wywołają pewne ruchy płacowe także z naszej strony – dość ostrożnie komentuje Henryk Brodowski. – Generalnie w 2023 roku zakładamy wzrost płac na poziomie 5 procent w porównaniu z rokiem bieżącym. Ale podkreślam, że są to tylko założenia, bo ich realizacja będzie zależała od aktualnej sytuacji finansowej gminy.

Tak więc trzeba być oczywiście wdzięcznym za podwyżkę w wysokości 500 złotych (która była swego rodzaju gestem ze strony wójta), ale z „całowaniem rąk” to chyba nie ma się co spieszyć. Biorąc bowiem pod uwagę wysokość obecnej inflacji i założenia NBP, z których wynika, że średnioroczna inflacja w przyszłym roku wyniesie 11,8 procent, to podwyżki i tak są niższe od inflacji. A to oznacza, że realna siła nabywcza pensji będzie spadała. W praktyce będziemy więc coraz biedniejsi.

Tekst i zdjęcie:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

WŁAMANIE

W **Siedlcach**, na parterze jednego z bloków, nieznany sprawca podważył drzwi balkonowe i dostał się do wnętrza mieszkania. Ukradł: laptop, portfel, zegarek oraz kabel USB i inne przedmioty o łącznej wartości 5 tys. zł.

PIJANY ZATRZYMANY

W **Rakowcu** policjanci zatrzymali 70-letniego mężczyznę, który kierował samochodem, mając w wydychanym powietrzu 1,7 promila alkoholu.

PO KREDYT?

23-letnia mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że nieznana jej osoba wyłudziła od niej dane osobowe, podpisując z nią umowę o dzieło. Następnie na te dane ktoś założył konto bankowe.

Z NARKOTYKAMI

W Siedlcach policjanci zatrzymali 38-latka, który miał przy sobie papierowe zawiniątko z białym proszkiem, woreczek foliowy z brunatnozielonym suszem oraz szklaną lufkę z brunatnym suszem. Substancję oraz susz przebadano narkotestem, uzyskując wyniki potwierdzające, że są to substancje odurzające. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia.

CHYBA REKORDZISTA

W Siedlcach na ulicy **Brzeskiej** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 34-letniego kierowcę z gminy Zbuczyn. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu prawie 3 promile alkoholu. (**jj**)

Wyjaśnienie

W poprzednim numerze „TS” pisaliśmy o pożarze stodoły w miejscowości Podnieśno. Doszło do niego z powodu prac remontowych, ale, jak się okazuje, nie były one prowadzone w budynku, a... przy budowie chodnika przy tej drodze. Jak poinformowali nas właściciele, do zaprószenia ognia doszło z powodu prac budowlanych przy chodniku. – Mamy odpowiednie oświadczenia firmy budowlanej – mówią nam właściciele stodoły.

Starty powstałe w wyniku pożaru oszacowano na kilkaset tys. zł. (**jj**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 1,3

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Gmina Korczew to teraz niemal plac budowy

Pasmo spektakularnych sukcesów...

Wójt Korczewa **Sławomir Wasilczuk** lubi mówić, że to, co dzieje się w zarządzanej przez niego gminie, jest nieustającym pasmem spektakularnych sukcesów... Oczywiście mówi to z poczuciem humoru, ale kiedy zapewnia, że gmina Korczew zamieniła się w plac budowy, jest już całkiem poważny.

– Praktycznie w każdym rejonie gminy kończymy, prowadzimy albo wkrótce rozpoczynamy jakąś inwestycję – mówi Sławomir Wasilczuk. – Inwestorem jest albo gmina, albo powiat, a czasem wspólnie realizujemy jakieś zadanie. Dlatego efekty są tak widoczne.

Najwięcej jest inwestycji drogowych. W Tokarach zdewastowana droga jest pokrywana asfaltem. Przebudowywany jest też 1200-metrowy odcinek drogi z Mogielnicy w kierunku Starczewic. Droga gruntowa, pełna muld, ma zostać pokryta asfaltem. Także w Bużyskach droga o nawierzchni żwirowej, która jest w bardzo złym stanie, będzie pokryta asfaltem. Nową nawierzchnię otrzyma też droga od Knychówka, przez Józefin do trasy Korczew-Łosice.

– Niedawno odebraliśmy promesę na 9,4 mln złotych z Polskiego Ładu – dodaje Sławomir Wasilczuk. – I praktycznie cała ta kwota zostanie przeznaczona na drogi gminne.

Z tej wielkiej puli pieniędzy będzie budowana droga Bartków Nowy-Czaple Górne do granicy z gminą Repki oraz przebudowywana droga w Rudzie. Przebudowana zostanie też droga od ulicy Siedleckiej do trasy Korczew-Szczeglacin.

– Już szykujemy dokumenty niezbędne do ogłoszenia przetargów tych inwestycji drogowych – dodaje wójt

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Węgiel i gaz coraz droższe, więc...

Pora na termomodernizację

Dzięki wsparciu finansowemu samorządu województwa mazowieckiego w gminie Mokobody będzie można przeprowadzić kilka istotnych dla lokalnej społeczności inwestycji. Dotyczą one termomodernizacji i remontów budynków użyteczności publicznej.

W zadaniu założono tremomodernizację ośrodków zdrowia w Mokobodach i Niwiskach. Wymieniona będzie tam stolarka drzwiowa i okienna, docieplone zostaną ściany i stropy oraz wykonany nowy dach.

Dofinansowanie dotyczy też prac w świetlicach wiejskich w: Osinach Dolnych, Wólce Proszewskiej oraz Świniarach, w których będą docieplone ściany. Wyremontowane zostaną również świetlice wiejskie w Ziomakach i Niwiskach. Tam będzie wylana nowa posadzka i położona terakota. W planach są także: przebudowa klatek schodowych, wymiana instalacji elektrycznej, drzwi i okien, docieplenie stropu oraz remont łazienek.

Całkowity koszt tych inwestycji jest planowany na 3,8 mln złotych. Samorząd Mazowsza przekaże na ten cel 2,1 mln zł. (**ZJ**)

Nowa kuchnia w Pruszynie i droga w Żelkowie

W połowie wakacji wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** deklarował, że wszystkie szkoły będą w pełni przygotowane do nowego roku szkolnego. I ostatnio zapewnił, że tak właśnie się stało.

– Wszystkie szkoły są wymalowane i wyczyszczone – mówi wójt. – W Strzale zdążyliśmy z generalnym remontem całego piętra budynku, łącznie z wymianą instalacji elektrycznej i hydraulicznej. Bardzo ważne jest też to, iż w Pruszynie działa już nowa kuchnia, która została utworzona w zaadaptowanym sklepie „GS”. Posiłki nie będą już więc dowożone, ale gotowane przez doskonałe, miejscowe kucharki.

Z kolei w Zespole Oświatowym w Żelkowie udało się rozwiązać bardzo ważną kwestię dotyczącą bezpieczeństwa. – Przy szkole wybudowaliśmy nową drogę, dzięki czemu na teren szkoły można już wjeżdżać jedną, a wyjeżdżać inną bramą – dodaje wójt. To bardzo usprawniło ruch i poprawiło bezpieczeństwo uczniów i dowożących ich rodziców.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

eprasa.pl c3f0f29529

KRONIKA POLICYJNA

ZAGUBIONY 6-LATEK

Do sokołowskiej komendy policji zgłosiła się kobieta z 6-letnim chłopcem. Poinformowała dyżurnego, że zauważyła dziecko, które w rejonie ronda na **ul. Wolności** usiłowało zatrzymywać samochody na „stopa" i się nim zaopiekowała, a następnie przyprowadziła do komendy.

Sprawą zajęli się dzielnicowi. Ze względu na barierę językową ciężko było porozumieć się z chłopcem. Nie potrafił powiedzieć dokładnie, jak się nazywa, gdzie mieszka i co robił sam na ulicy. Nie zniechęciło to funkcjonariuszy do dalszego działania. Wspólnie z dzieckiem zaczęli jeździć ulicami miasta, próbując ustalić jego miejsce zamieszkania. Na jednej z ulic chłopiec rozpoznał stojącą na poboczu kobietę, która okazała się być jego matką.

Roztrzęsiona kobieta poinformowała funkcjonariuszy, że wracała z synem z zakupów i nagle straciła go z oczu. Dzięki szybkiej reakcji mieszkanki Sokołowa Podlaskiego oraz zaangażowaniu funkcjonariuszy chłopiec cały i zdrowy powrócił do domu.

MOTOROWER I TRZY PROMILE

8 września około godz. 17 policjanci z sokołowskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej na jednej z ulic **Sokołowa Podlaskiego** kierującego motorowerem. Podczas czynności okazało się, że 42-latek znajdował się w stanie nietrzeźwości – miał aż trzy promile alkoholu w organizmie.

O PONAD 53 KM/H ZA SZYBKO

8 września około godz. 10 w **Żanecinie** (**gm. Sokołów Podlaski**) policjanci z sokołowskiej drogówki podczas pomiaru prędkości poruszających się tą trasą pojazdów zatrzymali kierowcę, który znacząco ją przekroczył. Policyjny radar wskazał, iż 35-letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego przekroczył prędkość w obszarze zabudowanym o 53 km/h. Kierującemu zatrzymano uprawnienia.

PROMILE I DOWÓD REJESTRACYJNY

8 września około godz. 16.40 policjanci z posterunku w **Sterdyni** zatrzymali do kontroli seata, którym kierował 39-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Badanie alkomatem wykazało, iż mężczyzna znajdował się w stanie nietrzeźwości – miał blisko trzy promile alkoholu w organizmie. Policjanci postanowili też zatrzymać dowód rejestracyjny pojazdu, gdyż w aucie była pęknięta szyba czołowa. Pojazd został odholowany na strzeżony parking. (**DK**)

BIURA OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

Remont szkoły w Jabłonnie Lackiej potrwa do listopada.

„Tysiąclatka" ma mieć ciepło

Jeszcze przez kilka tygodni, zapewne co najmniej do końca września, uczniowie podstawówki w Jabłonnie Lackiej będą uczyć się na zmiany. W szkole trwa bowiem gruntowny remont.

fot. DK

Szkoła w rusztowaniach. Trwa ocieplanie ścian.

Choć roboty rozpoczęły się już w czerwcu, nie zostały zakończone przed końcem wakacji. – Jak to zwykle przy remontach bywa, w trakcie okazało się, że niezbędne są pewne dodatkowe prace – mówi wójt gminy Jabłonna Lacka **Wiesław Michalczuk**. – Chodzi m.in. o remont łazienek oraz zwiększenie zakresu malowania wewnątrz budynku. Po konsultacjach z radnymi, inspektorami i wykonawcą doszliśmy do wniosku, że musimy przeznaczyć na to dodatkowe pieniądze i wykonać te prace teraz, żeby później nie rozbić już w szkole bałaganu.

Termomodernizacja szkoły to jedna z największych tegorocznych inwestycji w gminie Jabłonna Lackiej. Na zadanie „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej" w ramach RPO samorząd otrzymał 2,76 mln zł. Koszt całości inwestycji to niemal 5,5 mln zł.

Termomodernizacja polega na wymianie wszystkich okien i ociepleniu ścian styropianem. Wymienione zostaną też w całości dwie instalacje – elektryczna oraz centralnego ogrzewania. W miejsce pieców na węgiel pojawią się piece na pelet.

CO Z OPAŁEM?

Czy szkoła ma już opał na zimę? – Na razie nie – przyznaje wójt. – Ale jesteśmy już po rozmowach. Mam obiecane, że w okresie grzewczym, choć pelet niełatwo jest dziś dostać, szkoła będzie w opał sukcesywnie zaopatrywana – mówi.

Nie ukrywa, że będzie to możliwe dzięki osobistym znajomościom, bo sytuacja na rynku opału jest trudna. Władze gminy mają w zapasie także inne, awaryjne rozwiązanie – podłączenie szkoły do budowanej w Jabłonnie Lackiej sieci gazowej. Gdyby w przyszłości okazało się, że są problemy z peletem, podstawówka będzie ogrzewana piecem na gaz.

– Inwestycja w szkole jest w trakcie realizacji. Na początek września udało się oddać do użytku większość klas i szkoła funkcjonuje. Natomiast dla niektórych klas musieliśmy wprowadzić naukę na zmiany – mówi wójt.

Zgodnie z harmonogramem prace powinny zakończyć się w listopadzie. – Z tego, co widzę, to posuwają się sprawnie – zauważa Wiesław Michalczuk.

Z 1966 ROKU

Szkoła w Jabłonnie jest tzw. Tysiąclatką. Wybudowano ją w 1966 r., roku jubileuszu Państwa Polskiego, w ramach akcji „Tysiąc szkół na Tysiąclecie". Od tego czasu była oczywiście rozbudowywana i remontowana. – Teraz chcemy to wszystko ujednolicić – mówi wójt. Stąd m.in. potrzeba wymiany instalacji.

Podstawówka w Jabłonnie Lackiej liczy obecnie około 230 uczniów. Jest jedyną szkołą na terenie gminy prowadzoną przez samorząd. Szkoły w Czekanowie i Bujałach prowadzą osoby prywatne i stowarzyszenia. Szkoła w Dzierzbach przestała działać w okresie pandemii. Przez pewien czas budynek był niewykorzystany. Obecnie mieszkają tam uchodźcy z Ukrainy.

DARIUSZ KUZIAK

Mateusz Morawiecki w Bujałach Gniewoszach: – Jak jest kryzys, to pomagamy bardziej.

Spotkanie z premierem

– Nasza polityka skupia się na wspieraniu rodzin. Od 2015 stworzyliśmy szereg programów społecznych, które to umożliwiają. Za nami wyjątkowe spotkanie z wielopokoleniową rodziną – tak premier **Mateusz Morawiecki** podsumował na Twitterze swoje spotkanie w Bujałach Gniewoszach w gminie Jabłonna Lacka.

fot. Kancelaria Premiera

Wizyta Mateusza Morawieckiego 5 września w Bujałach była krótka. Tego samego dnia premier odwiedził także m.in. Wołomin, Łochów, Nurzec, Białą Podlaską i Siedlce. Po spotkaniu w Bujałach Mateusz Morawiecki dziękował gospodarzom, pani Ewie i panu Mariuszowi za gościnę i chwilę rozmowy. – Mogłem tutaj porozmawiać o naszych programach społecznych, ale także o tym, jak zmienia się polska wieś, jak zmienia się Polska gminna – mówił premier.

Przywołał opinię gospodarza, który miał mu powiedzieć, że życie na wsi praktycznie coraz mniej różni się dziś od życia w mieście. – Wiadomo, że musimy od czasu do czasu pojechać do większego miasta, ale drogi są coraz lepsze. I to nie tylko droga S8 Warszawa-Białystok, ale także te drogi gminne i powiatowe. One powodują, że dojazd do szpitala, szkoły, lekarza, sklepu, do znajomych jest dzisiaj dużo prostszy – przekonywał Mateusz Morawiecki.

Jak mówił premier, podstawowym zadaniem polityki jego rządu jest wyrównywanie szans polski gminnej i polski powiatowej. Chodzi nie tylko o inwestycje drogowe, ale także o politykę społeczną, która zmienia życie mieszkańców Polski powiatowej. – Nasze wielkie zobowiązanie to nie tylko utrzymać programy społeczne: 500+, 13-tą i 14-tą emeryturę, ale także je rozwijać – zapewniał premier.

– Jak jest kryzys, to pomagamy jeszcze bardziej. Czas jest trudny. Nie ma co opowiadać, że wszyscy beztrosko przejdziemy bez żadnych utrudnień przez ten czas kryzysu, wojny na Ukrainie, inflacji Putina... – mówił Mateusz Morawiecki. Jak zauważył, tym większe znaczenie mają programy społeczne. Ktoś, kto żyje w dobrobycie w wielkim mieście, może uważać, że program 500+ jest niepotrzebny. Wystarczy jednak pojechać do takiej gminy jak Jabłonna Lacka, by przekonać się, że jest inaczej.

Jak przy okazji wizyty premiera Mateusza Morawieckiego w Bujałach Gniewoszach poinformowała Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, w tym roku na realizację polityki społecznej rząd przeznaczy blisko 120 mld zł. W 2023 r. najniższa emerytura wyniesie 1523,14 zł brutto. W porównaniu do 2015 r. to wzrost o 73 proc. – Przewidujemy, że w 2023 r. dochody budżetu państwa wyniosą ok. 604,4 mld zł. Oznacza to wzrost o blisko 110 proc. w stosunku do 2015 r. – czytamy w informacji rządu. – Czas jest trudny. Naszym podstawowym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego i finansowego Polaków, ale i bezpieczeństwa kraju.

O wizycie premiera w swojej gminie wójt Wiesław Michalczuk dowiedział się prywatnie i właściwie przypadkiem w niedzielę po południu. W spotkaniu z premierem nie uczestniczył. Jadąc przejazdem przez Bujały, zatrzymał się, by zapytać, czy jest szansa, by zaprosić premiera do urzędu gminy. – Okazało się, że nie ma takiej możliwości, gdyż harmonogram wizyt jest ściśle ustalony. Po spotkaniu premier wyszedł do ludzi i tam ze dwie minuty porozmawiali. Padły pytania o węgiel, drogi prąd i nawozy – relacjonuje wójt.

DARIUSZ KUZIAK

Nowomodna, gmina Jabłonna Lacka

Młode łabędzie na stawie

– W miejscowości Nowomodna w gminie Jabłonna Lacka rozpoczęło się czyszczenie stawu. Wypompowują wodę ze stawu, a łabędzie taplają się w tym błocie – alarmował nasz Czytelnik. Jak mówił, dwa dorosłe łabędzie odleciały, natomiast dwoje młodych pozostało i jest uwięzionych na stawie. Tymczasem obok trwają prace.

Jak zapewnił nas wójt gminy Jabłonna Lacka, **Wiesław Michalczuk**, zna on sytuację w Nowomodnej. W sobotę, 10 września był na miejscu. – Zapoznałem się z sytuacją, rozmawiałem z sołtysem. Rzeczywiście w stawie przystąpiono do wypompowywania wody – przyznaje.

– Kilka dni wcześniej stare łabędzie przyprowadziły na ten staw dwa młode, a same odleciały. Te młode się na tym stawie nie wylęgły – mówi wójt Wiesław Michalczuk. – Proszę być spokojnym, młodym łabędziom nic nie zagraża – zapewnia. – Jeśli będzie taka potrzeba, to będziemy się starali je wyłapać i przenieść na inny staw. Ustaliliśmy, że do Jabłonny albo do Wirowa.

Jak zaznacza wójt, mieszkańcy i władze gminy dbają o przyrodę. W ostatnich tygodniach zadbali m.in. o młodego bociana, który wypadł lub został wyrzucony z gniazda. Bociana na nowo włożono do gniazda. Niestety, wkrótce potem sytuacja się powtórzyła. (**DK**)

Spór nie został rozstrzygnięty, ale…

Dzieci są już dowożone

Burmistrz Paweł Marchela zdecydował, że dzieci z Jartypor będą dowożone do szkoły w Węgrowie na koszt miasta. To tymczasowe rozwiązanie problemu, gdyż władze miasta nadal uważają, że dowozem uczniów z Jartypor powinna zająć się gmina Liw.

fot. sej

– Podjąłem taką decyzję, żeby tego problemu nie zostawiać w takim stanie (przez pierwsze dni września rodzice z Jartypor sami dowozili uczniów). Do końca roku my będziemy wozili uczniów, a od stycznia niech wójt gminy Liw bierze na siebie ten obowiązek – mówi **Paweł Marchela**. Dodaje, że dowóz dzieci ruszył we wtorek 7 września.

SPÓR KOMPETENCYJNY

O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Tygodnika Siedleckiego" w tekście pt. „Kto dowiezie uczniów do szkoły?". Informowaliśmy, że Jartypory od 4 lat należą do obwodu Szkoły Podstawowej nr 2 w Węgrowie. Przez ostatnie 4 lata dojazd uczniów zapewniało miasto. W tym roku władze Węgrowa doszły do wniosku, że to nie ich obowiązek, tylko samorządu gminy Liw, w której dzieci mieszkają. Na początku sierpnia wójt gminy Liw został na piśmie poinformowany przez burmistrza Węgrowa, że nie będzie wozić uczniów. Miasto zdecydowało się na ten krok, szukając oszczędności w budżecie (koszt dowozu uczniów z Jartypor to około 60 tys. zł rocznie).

O tym, że dzieci z Jartypor nie będą dowożone do szkoły, rodzice dowiedzieli się na dwa tygodnie przed rozpoczęciem roku szkolnego. Zaczęli interweniować, ale zarówno burmistrz Węgrowa, jak i wójt gminy Liw twierdzili, że to nie ich kompetencja. Zdaniem burmistrza Węgrowa, to że dzieci z Jartypor należą do obwodu szkoły w Węgrowie, nie oznacza, iż miasto ma zapewnić im dowożenie, gdyż to obowiązek gminy, której dzieci są mieszkańcami. Z kolei wójt uważa, że miasto, godząc się na dopisanie wsi do obwodu swojej szkoły, przyjęło na siebie i prawa (subwencję oświatową), i obowiązki (w tym zapewnienie uczniom transportu).

BY RODZICE BYLI SPOKOJNI

Pat w sprawie dowozu spróbowała rozwiązać przewodnicząca komisji zdrowia, oświaty i kultury węgrowskiej rady miejskiej **Barbara Jakubisiak**. Zwołała posiedzenie komisji, na które zaprosiła: burmistrza, wójta gminy Liw oraz przedstawicieli rodziców.

Reprezentująca burmistrza Pawła Marchelę pani wiceburmistrz **Halina Ulińska** zaprezentowała kilka alternatywnych rozwiązań. Najpierw zaproponowała wójtowi gminy Liw **Bogusławowi Szymańskiemu**, żeby kosztami dowozu uczniów z Jartypor podzielić się po połowie. Gdy wójt na to nie przystał, poinformowała, że miasto wznowi dowóz, ale tylko do końca grudnia. Dalej sprawą powinien zająć się wójt, choćby załatwiając dla Jartypor dodatkowe kursy autobusów PKS, dotowane z rządowego programu rozwoju przewozów autobusowych, z których mogliby korzystać uczniowie.

– W dalszym ciągu wzięliśmy na siebie sprawę finansowania dowozu uczniów, by rodzice byli spokojni, że ich dzieci są bezpiecznie dowożone – mówi Halina Ulińska.

TO NIE TARG POD BUDKĄ Z PIWEM

Wójt Bogusław Szymański potwierdza, że na komisji rozmawiano o tym, iż on postara się – jeśli to będzie możliwe – żeby PKS-y uruchomiły na trasie Jartypory-Węgrów dodatkowe kursy w ramach programu dofinansowującego linie deficytowe. Nie potwierdza natomiast, że od nowego roku gmina Liw będzie organizować transport dla uczniów.

– Na początku spotkania starano się nam wmówić, że dowożenie uczniów z Jartypor to nasz obowiązek. Później pani burmistrz zaproponowała, żebyśmy się dogadali i finansowali to pół na pół, a gdy i na to się nie zgodziłem, stwierdziła, że miasto będzie wozić uczniów, ale tylko do końca roku – relacjonuje Bogusław Szymański.

Dlaczego wójt nie przystał na współfinansowanie dowożenia uczniów?

– Nie mogłem się na to zgodzić, bo to nie to miejsce i nie ten czas – mówi Bogusław Szymański. – To by było jak dobijanie targu pod budką z piwem między dwoma facetami, że może by tak 50 do 50, a może 70 do 30. Tak nie można. To są pieniądze publiczne, a nie fundusze prywatne, którymi można ot tak sobie dysponować. Poza tym są pewne przepisy i zasady.

NIECH ROZSTRZYGNIE MINISTERSTWO

Wójt nadal podtrzymuje, że obowiązek dowożenia uczniów z Jartypor spoczywa na mieście. Jako przykład podaje sytuację z powiatu sokołowskiego. Do obwodu szkoły w Skibniewie w gminie Sokołów Podlaski są dopisane dzieci z gminy Kosów Lacki. Wójt gminy Sokołów Podlaski finansuje ich dowóz, uważając to za swój obowiązek i nie robi z tego żadnego problemu.

Bogusław Szymański postanowił, że w najbliższym czasie wystąpi do Ministerstwa Edukacji i Nauki o rozstrzygnięcie tego sporu kompetencyjnego. – Jak dostaniemy konkretną odpowiedź, to będziemy wiedzieli, co dalej. Myślę, że miasto nie będzie robiło problemu, kiedy okaże się, że to my mamy rację – mówi wójt.

A co będzie, gdy ministerstwo przyzna rację miastu?

– Gdyby określono, że to rodzima gmina płaci za dowożenie dziecka, choć jest ono w obwodzie szkolnym innej gminy, to byłaby rewolucja w skali kraju – odpowiada wójt.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Dyrektor z krzyżem zasługi

Artur Krzysztof Lis, dyrektor Miejskiego i Gminnego Ośrodka Kultury w Łochowie, został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, przyznanym przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę.

Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się 2 września w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. W imieniu prezydenta 23 odznaczenia państwowe (w tym dla Artura Lisa) wręczył wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski. – Chciałbym państwu bardzo serdecznie podziękować za działalność, poświęcenie i zaangażowanie, bez których nie byłoby Polski, jaką znamy. Mam nadzieję, że państwa postawa będzie przykładem do naśladowania dla młodego pokolenia. Państwa działania najlepiej pokazują, że warto pomagać drugiemu człowiekowi i działać dla dobra naszego kraju – powiedział Sylwester Dąbrowski, zwracając się do odznaczonych.

Artur Lis to postać nieszablonowa. Z jednej strony romantyk, którego niewidzialna siła pcha do tworzenia wciąż nowych rzeczy i podejmowania nowych przedsięwzięć, a z drugiej realista, który – jak trzeba – potrafi twardo stąpać po ziemi. W trakcie swojej kariery zawodowej był (a w wielu przypadkach nadal jest) m.in.: nauczycielem, instruktorem teatralnym w Młodzieżowym Domu Kultury w Warszawie, założycielem teatru studenckiego w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku oraz dyrektorem artystycznym I Juwenaliów Studenckich, wykładowcą pantomimy w Centrum Edukacji Teatralnej w Warszawie, koordynatorem projektów, instruktorem teatralnym i kierownikiem artystycznym Teatru Plastycznego Makata w Wojewódzkim Domu Kultury w Ciechanowie, założycielem Stowarzyszenia Podlaski Sejmik Kultury, prezesem Stowarzyszenia Artystycznego Makata w Warszawie, dyrektorem artystycznym Orkiestry Wielkich Bębnów – Puls Niepodległości. Od 2008 roku jest dyrektorem Miejskiego i Gminnego Ośrodka Kultury w Łochowie. Od dwóch kadencji jest też radnym powiatu węgrowskiego, a w obecnej kadencji również członkiem zarządu powiatu węgrowskiego. Jest też aktorem (m.in. zagrał jedną z głównych ról w filmie „Historia Kowalskich" w reżyserii Arkadiusza Gołębiewskiego), organizatorem plenerów rzeźbiarskich i malarskich, festiwali i przeglądów, rekonstrukcji historycznych oraz imprez patriotycznych (z jego inicjatywy w Łochowie powstał pomnik żołnierza niezłomnego Hieronima Piotrowskiego „Jura", a na budynku PKP odsłonięto tablicę upamiętniającą 100-lecie Bitwy Warszawskiej).

fot. arch. MUW

Wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski i Artur Krzysztof Lis

Lista działań, podejmowanych przez Artura Lisa, jest bardzo długa. Nie sposób ich wszystkich wymienić. Dlatego też to odznaczenie niewątpliwie mu się należało. (**sej**)

Patronat „TS"

Jubileusz OSP w Grębkowie

Dwa dni **(17 i 18 września)** będą trwały obchody jubileuszu 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Grębkowie.

Sobotnie uroczystości rozpoczną się **o godz. 11** mszą w kościele w Grębkowie. Po mszy strażacy w zwartej kolumnie przejdą pod strażnicę. Gości powitają prezes OSP Grębków oraz wójt gminy Grębków. W trakcie uroczystości zostanie poświęcony nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, a zasłużeni druhowie otrzymają medale i odznaki.

Niedzielne obchody odbędą się na placu przy ul. Północnej w Grębkowie i będą miały charakter rozrywkowy. Rozpoczną się **o godz. 14** i potrwają **do godz. 19**. W programie m.in.: występ dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Grębkowie oraz zespołów „Stara Kuźnia", „Góralska Hora" i „Mr. Max&Casandra". Będą również inne atrakcje, m.in. strefa zabaw dla dzieci, potrawy regionalne, przygotowane przez panie z KGW, pokaz ratownictwa medycznego, grill, grochówka oraz konkursy dla dzieci i dorosłych. Wstęp wolny. (**sej**)

KRONIKA POLICYJNA

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

8 września w **Grębkowie** mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący daewoo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej toyotą. Pojazdy zderzyły się.

WYPADEK MOTOCYKLISTY

8 września w **Węgrowie** mieszkaniec Warszawy kierujący motocyklem marki Aprilla nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go opla i uderzył w tył pojazdu. Motocykl wywrócił się, a następnie uderzył w ciągnik rolniczy przewożony na naczepie ciężarówki. Kierujący motocyklem doznał obrażeń ciała. Śmigłowiec LPR przetransportował go do szpitala.

UDERZYŁ W DRZEWO

9 września w **Międzylesiu** (gm. **Miedzna**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący peugeotem, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. Gdy służby (straż pożarna, policja, pogotowie ratunkowe) dotarły na miejsce wypadku, kierowca był uwięziony w aucie. Żeby go wydostać, potrzebna była pomoc strażaków, którzy przy pomocy sprzętu hydraulicznego usunęli drzwi od strony kierowcy. Rannego kierowcę przewieziono do szpitala.

POTRĄCIŁA PIESZEGO

9 września w **Węgrowie** mieszkanka powiatu węgrowskiego, kierująca pojazdem marki Opel Infiniti, potrąciła pieszego przechodzącego przez przejście dla pieszych. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń. Kierująca został ukarana mandatem. (**sej**)

Gmina Liw

Parafialne dożynki w Wyszkowie

Rolnicy z parafii w Wyszkowie w gminie Liw podziękowali Bogu za tegoroczne plony. Do kościoła parafialnego przynieśli dożynkowe wieńce, chleby oraz kosze z owocami.

Proboszcz parafii Wyszków ks. **Wojciech Zadrożny** odprawił mszę dziękczynną za dobre plony oraz pobłogosławił i poświęcił wieńce i chleby przyniesione przez parafian. Dożynkowe wieńce były trzy – z miejscowości Zając i Ziomaki oraz trzeci, przygotowany przez Klub Seniora „Malinki" z Wyszkowa. (**sej**)

APTEKI

12-18 września
– ul. Wyszyńskiego 7,
tel. 25 661 40 07
19-25 września
– ul. 11 Listopada 13,
tel. 25 792 44 44

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 4, 6, 11, 14

eprasa.pl c3f0f29529

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

14-20 września 2022 r. NR 37

OLGROS

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Łanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 30 września do 35% na okna avante® okna

Okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-21.00

www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”,
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych
  ul. Kościuszki 2,
  (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
  wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph”,
  ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”,
  ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury,
  ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV,
  ul. Rynek Mariacki 1,
  tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO,
  tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34,
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

podnoszenie podłogi

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE -WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT 0%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%.
Promocja obowiązuje od 10.08. do 30.11.2022 r.

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

INFORMACJA STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU 2021, poz. 1899 z późn. zm.) Starosta Łukowski informuje, że na stronie internetowej http://splukow.bip4.e-zeto.eu został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej współwłasność Skarbu Państwa, przeznaczonej do zniesienia współwłasności.

Przedmiotowa nieruchomość jest położona w Łukowie w centralnej części miasta – przy ul. Kwiatkowskiego 2. Działka oznaczona nr 8550/1 i 8550/2 o powierzchni 0,0255 ha o kształcie regularnym, zabudowana wolnostojącym, trzykondygnacyjnym, murowanym budynkiem biurowo-administracyjnym o pow. zabudowy 218 m^2. Urządzenia techniczne i komunalne w ulicy, to: woda, energia elektryczna, kanalizacja, gaz, telefon. Sąsiedztwo stanowią nieruchomości zabudowane budynkami handlowo-usługowymi.

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni, począwszy **od dnia 30 sierpnia 2022 r**.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277.

STAROSTA /-/ **Dariusz Szustek**

629-1p

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Sygn. akt: I Ns 493/22 Dnia 6 września 2022 r.

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 493/22 toczy się sprawa z wniosku Danuty Kochanowskiej, Marka Jerzego Kochanowskiego z udziałem Zbigniewa Krynickiego, Roberta Sobolewskiego, Bogumiła Krasuskiego, Gminy Korczew, Elżbiety Krasuskiej, o zasiedzenie nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Ruda, gmina Korczew, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 318, obręb 11 o powierzchni 1,49 ha, będącej we władaniu samoistnym zmarłego Ludwika Kochanowskiego, a także Leona Kochanowskiego i Anny Kochanowskiej.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców Ludwika Kochanowskiego, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili swe prawa do powyższej nieruchomości pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu.

623-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. „Dowóz uczniów niepełnosprawnych zamieszkałych na terenie gminy Siedlce do szkół w roku szkolnym 2022/2023 - Rejon Wschodni"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **20.09.2022 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.09.2022 r. o godzinie 12.00.

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

632-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA

domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe

ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce
+48 512 660 960, +48 25 633 12 02

ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715, +48 25 787 71 66

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie terminy
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /09410-49/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0821-38/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643. /0904-33/

Kopalnia Kałuszyn, żwir, piach, ziemia ogrodowa, kruszywa, roboty ziemne, rozbiórkowe: stawy, wywóz, tel. 501 597 567, 502 238 950. /2601-21/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /32-17p-17/

Drewno kominkowe, około 20m, suche, 9000, tel. 668 621 095. /893-2/

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, śrutownik i przewracarkę słoneczko, 517 609 464. /20220903230804-1/

Sprzedam gruz 20 ton, tel. 519 352 053. /46-2p-2/

Żwir, piach, ziemia ogrodowa, tanio, 662 674 039. /712-23/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
GARAŻE WZMOCNIONE AUTOMATYKA DO BRAM
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Bale, deski, krokwie, 600 343 816. /772-6/

Sprzedam krokwie 16/8, deski, 606 953 048. /829-4/

MIMAR LPG SYSTEM
Fotowoltaika, pompy ciepła, klimatyzacje, zapraszamy do kontaktu, 509 412 700, 25 792 29 72. /20220902111924-4/

Wózek Zremb, 512 111 735. /917-2/

Sprzedam ziemniaki Irga, Owacja, zamówienie na zimę, 505 345 043. /293-2/

Sprzedam ziemniaki spad dla zwierząt, 505 345 043. /294-2/

Nowa zagęszczarka 130 kg, silnik Honda, projekt - Lembork, 4700, 600 035 040. /86-1-1/

ROLNICZE

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /32-17p-17/

Kupię zboże, 501 716 304. /2617-24/

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładowcza, 505 550 755. /2618-12/

Siano, 510 405 185. /799-3/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 891 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

KWALIFIKOWANE
nasiona z dotacją
Gor-Nas
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

KUPIMY
ŻYTO - 1 300 ZŁ
PSZENICĘ - 1 600 ZŁ
MŁYN w Tokarach, gm. Korczew
tel. 602 261 673, 83 357 63 97

Kupię siano, słomę, sianokiszonkę w belach, 530 702 336. /01985-6/

Waga do zwierząt, dłubanki do wozu, 515 644 977. /878-2/

Sprzedam groch siewny, 698 570 076. /2625-3/

Ziemniaki, 730 736 115. /888-2/

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Kupię sianokiszonkę, siano, okolice Repek, 791 997 559. /285-2/

Ziemniaki drobne, 516 648 400. /898-6/

Sprzedam sadzonki porzeczki czarnej, tel. 501 675 812. /899-3/

Ziemia rolna 3 ha, Pierzchały, tel. 662 098 476. /20220906203159-1/

Sprzedam siano, 789 247 780. /926-1/

Stodoła, kupię, może być uszkodzona, 503 100 349. /20220908201933-1/

Sprzedam pszenżyto nasienne po centrali, 788 960 582. /292-1/

Sprzedam pszenicę Euforia, na siew, 500 432 299. /920-2/

Sprzedam agregat uprawowy, szerokość 2,3 m, pługi 3-ki, przewracarkę 7-kę do siana, 577 000 235. /MROZY/200-1/

Sprzedam siano, 535 526 543. /926-1/

Sadzonki aronii, wegetatywne, 667 987 365. /84-6-6/

Sadzonki porzeczki czarnej, 667 987 365. /85-6-6/

Sadzonki porzeczki, 507 871 392. /212-6/

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /543-18/

AgriTEAM
SKUP ZBÓŻ
695 730 600
- Skup zbóż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śruty rzepakowej i sojowej
- Transport

agromal SPRZEDAŻ OPON
HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

Dofinansowanie na zakup KOPAREK BUDOWLANYCH
DOTACJA 500 TYS. ZŁ
– zwrot 65 % wartości inwestycji.
Ponadto nabór na rozwój usług rolniczych oraz leśnych. Składanie wniosków do 21 października.
Pomoc w wypełnianiu dokumentów.
Tel. 795 931 529

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
MATERIAŁY
NAWOZY
TRANSPORT
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /543-18/

Zakupię prasę kostkująco-rolującą, agregat, przyczepy, siewniki, kopaczkę, ciągniki, 4x4 , Trolla, tel. 503 643 162. /słowo-4-4/

Zakupię ciągniki, 4x4, orne, małe kombajny zbożowe, ziemniaczane prasy, agregaty, przyczepy, ładowarki, koparki sprawne i do remontu, tel. 574 651 542. /słowo-6-6/

Rozsiewacz wapna, 606 550 489. /4264-6/

epresa.pl c3f0f29529

Notowania z jarmarków

5-9.09.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	170-180	160	160-170	160	180-200	160-170	160
żyto	zł/dt	-	120	-	110-120	-	110-120	-
jęczmień	zł/dt	160	-	150-160	140	140-160	140-150	120
miesz. zbóż	zł/dt	140	-	110-120	130-140	140-160	140-150	100
owies	zł/dt	120-140	-	120-130	120	120	110-120	90-100
pszenżyto	zł/dt	150-160	130-140	130-140	130-140	160-180	140-150	100-110
kukurydza	zł/dt	180	170	160-180	160	180-200	160-170	-
ziemniaki	zł/kg	1,5-1,6	1,2	1,5-1,8	1,5-2,0	1,3-2,0	1,6-2,0	1,0-1,8
jaja	szt.	1,2	1,0-1,2	0,7-1,0	0,5-1,2	0,6-1,0	0,65-1,1	0,6-1,0

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Zakupię ciągniki, rozrzutniki, prasy belujące, przyczepy, 506 260 749. /836-6/

Kupię ciągniki, Ursus, Zetor, MF, T 25, Fendt, International, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749. /836-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 721 517 916. /pp-10-10/

Zakupię T 25 w każdym stanie, 695 459 767. /80-12-12/

Ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /81-12-12/

Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik, C-330, 507 105 719. /82-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. /0329-45/

Krajzega, dojarka, talerzówka, 729 911 001. /765-10/

D47 wywrotka, 13.500 zł, 513 517 400. /205-6/

Sprzedam sieczkarnię jednorządkową Mengele mb-200, wycinak do sianokiszonki i kukurydzy, schładzalnik do mleka 1060 litrów, 506 550 752. /281-2/

Siewnik 26 lej, 516 281 394. /882-2/

Wywrotka D47, 504 647 931. /210-2/

Pługi Unia 4+, wał pierścieniowy, 791 997 559. /284-2/

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Prasa rolująca 120 rotacyjna, karuzela gwiazdowa 5 i inny sprzęt, tel. 517 937 073. /894-2/

Opryskiwacz zawieszany, silnik elektryczny 11 kW i 7 kW, rozsiewacz nawozów, lej, krajzega metalowa, 503 909 170. /895-2/

Sprzedam Ursusa C-360 3p., rok produkcji 1987, stan bardzo dobry, nr tel. 519 582 867. /907-1/

Sprzedam silnik elektryczny 7 kW na wózku, tel. 510 487 587. /910-2/

Sprzedam mało używany siewnik nawozowy lejek, 518 144 061. /295-2/

Zetor K56, ciągnik własnej roboty, C 360 z turem, wóz do siana 7m, pług 4-skibowy, lej do nawozu, burty do przyczepy, tłok z nożycami, 608 399 766. /2628-1/

Pługi 4 Staltech, Zetor 6340, 660 913 597. /4279-3/

Sprzedam słomę w belach, kukurydzę na kiszonkę Bielany, ciągnik Same 110 Laser, 512 524 080. /296-1/

Sprzedam C-360, C-330, MTZ, Ursus 3512, C-360 3P, przyczepy, wywrotki, tur do Fergusona 255, 503 112 069. /64-1-1/

Taśmociągi 3, 4, 5, 6m na taśmie gumowej ze zbierakami, platforma do zwożenia bel i kostek 7m, koła kompletne 750x20x650, 730 773 641. /65-1-1/

Skup rzepaku i zbóż
szybka i terminowa płatność
Jacek
Materiał siewny
zbóż ozimych
Nawozy mineralne i wapna
duży wybór, dowóz do Klienta
Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne
508 112 042 · 508 697 122
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

Ursus MF, 255, 604 279 568. /922-2/

Sprzedam kwadratową kabinę do T 25, czeska, stan bardzo dobry, tura jednosekcyjnego do Zetora 7011 lub 7211, tel. 884 987 653. /20220902194424-2/

Sprzedam pługi 3, pająk 7, 511 097 225. /4274-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Okazja, kurka z pierwszym jajkiem, szczepione, 500 012 500. /1661-9/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20220719160237-14/

Krowa z cielakiem, 660 010 223. /863-2/

Sprzedam 4 krowy cielne, tel. 690 322 890. /927-1/

Sprzedam krowę, siewnik do nawozu, 511 097 225. /4271-2/

Kuc 1,5 r. łaciaty sprzedam, 506 782 508. /881-3/

Cielaki Owce kameruńskie, 791 997 559. /286-2/

Cielaki, byczki, jałówki, 600 805 285. /892-5/

Cielaki, 797 241 672. /288-1/

Sprzedam jałówki do chodowli na krowy, 518 904 339. /289-2/

Sprzedam kury nioski 9 miesięcy Messa 10zł/szt. 516 327 203. /4277-1/

Sprzedam prosięta, 693 324 217. /290-1/

Jałoszka dwutygodniowa, 880 750 816. /919-1/

Sprzedaż kurek 21 tyg., tel. 696 192 555, Żuków 53. /20220909173351-7/

Byczek 6 msc, 601 096 137. /213-1/

Jagnięta, 508 721 563. /214-2/

Sprzedam byczka, 511 866 125. /4266-3/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304

ZWIERZĘTA DOMOWE

Janmik szorstkowłosy piętnastomiesięczny, 515 126 390. . /287-1/

Pies mastif tybetański, tel. 516 322 972. /panoramix-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupie działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Kupie grunty rolne , siedlisko, powiat węgrowski, 668 351 982. /20220814163435-6/

Kupię działkę usługowo-przemysłową ok. 1 ha, w okolicach Siedlec, tel. 509 512 357, (godz. 7-15). /20220819070028-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal o pow. 220 m², Siedlce, ul. Terespolska, 506 704 614. /850-3/

Do wynajęcia lokal 50 m², z lustrami, ul. 11 Listopada, Siedlce, 506 704 614. /850-3/

Kawalerka 34 m², 605 680 174. /851-4/

Wynajmę 2 pokoje, Dreszera, 888 421 299. /872-3/

Gminna Spółdzielnia w Węgrowie wynajmie pomieszczenia i lokale pod działalność gospodarczą, 25 792 32 16. /4272-3/

Pokój za opłaty wynajmę od Pani, 730 736 115. /888-2/

Do wynajęcia mieszkanie osobie uczącej się lub pracującej, 516 286 765. /905-1/

Wynajmę murowany, wysoki garaż, ulica Sobieskiego, dł. 7m, szer. 3m, dodatkowe info po kontakcie tel. 604 963 667. /20220907204009-1/

Kawalerka, kamienica, 609 367 680. /908-1/

Lokal 45 m², Siedlce, Piłsudskiego, 602 659 670. /912-6/

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe 60 m² na pierwszym piętrze w Węgrowie, ul. Słowackiego 11/3. 508 804 438. /4276-2/

Wynajmę mieszkanie Sokołów, 696 965 865. /291-2/

Kawalerka do wynajęcia, 785 120 435. /921-1/

Do wynajęcia lokal usługowy, 516 573 578. /923-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

56 m² + garaż, 662 941 128. /776-6/

Sprzedam - wynajmę pawilon 30 m², 696 695 367. /795-6/

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołowska 95/5, Siedlce, 158 000, 502 210 661. /pp-6-18/

Sprzedam pawilon, Siedlce ul. Młynarska 9H, 506 166 399. /819-4/

Sprzedam 48 m², Kaszubska, 505 028 304. /925-1/

Sprzedam działkę 0,5 ha, z domem i budynkami do remontu w Łęcznowoli gm. Zbuczyn, 535 970 933. /828-4/

Sprzedam dom 180 m² z działką 430 m², atrakcyjne osiedle w Siedlcach, 570 577 099 po 16.00. /866-3/

Okazja! Sprzedam mieszkanie 2-poziomowe w bloku,103,5 m², 5 pokoi, garaż, w centrum Siedlec, ul. 3 Maja 645 000 zł, tel. 790 767 650. /20220830110303-4/

Sprzedam działkę, Białki ul. Srebrna, 606 321 492. /868-3/

Budowlana darmo udostępnię, 730 736 115. /888-2/

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486. /909-8/

Sprzedam mieszkanie na osiedlu Jagiełły 39,02 m², 518 658 454. /913-3/

Sprzedam pomieszczenie magazynowe, blaszane, bez kół, o wymiarach 4,00x2,60m, tanio, 606 613 177. /916-1/

Piękne mieszkanie, 80 m², w pełni wyposażone, wyjątkowa lokalizacja, 602 843 307. /918-2/

Sprzedam las, Lipiny 0,5 ha, tel. 602 737 503. /837-6/

Sprzedam las sosnowy, 504 930 172. /4278-1/

Lokal usługowy, 516 573 578. /923-1/

Grunt pod inwestycje 5800 m², własność k.w. Miedzna k. Węgrowa, dom 74 m², media, tel. 514 414 897, (godz.10-17). /20220822203826-3/

NAUKA

Matematyka, 500 543 539. /pp-14-14/

Angielski, 570 912 374. /01862-7/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /857-6/

Matematyka, 511 171 648. /857-6/

Matematyka, 797 597 197. /904-7/

MATRYMONIALNE

Poszukuję wdowy 50-62 lata z zamieszkaniem, 508 806 471. /4256-6/

Witarianin pozna Panią, 730 736 115. /888-2/

Facet 30 lat pozna kobietę na seks, 511 362 027. /901-12/

TOWARZYSKIE

Asia zaprasza, 503 714 253. /780-6/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /785-6/

Facet 30 lat pozna kobietę na seks, 511 362 027. /902-12/

Chwila zapomnienia, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /903-1/

Naturalna Basia, 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /915-2/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Kupię las, 502 365 643. /0904-33/

Pożyczki gotówkowe i konsolidacyjne, RRSO 14,07%, tel. 693 915 251. /43-17p-17/

Kupię stare monety, banknoty, znaczki i inne ciekawe rzeczy, tel. 792 370 080. /20220911204600-2/

MEDYCZNE

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

Kupię implant słuchu z montażem, 695 413 098, tylko SMS. /841-3/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-146/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Studnie, 699 070 510. /370-26/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01916-21/

Ścinanie drzew wysokich, działkowych, przycinanie tui, żywopłotów, ogrodzenia działek, montaż bram, remont, czyszczenie kominów, malowanie dachów, ocieplanie poddaszy, rozbiórko-kupno domów, budynków drewnianych, 518 368 240. /215-1/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU Laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-30/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /275-3/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Krycie dachów, 503 770 802. /0904-33/

Remonty kompleksowe, tanio, solidne, 600 778 139. /412-26/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /661-12/

Usługi elektryczne, szybko, tanio, 507 876 687. /739-12/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. /184-9/

Kompleksowe remonty, budowa domów, panele, glazura itp., 785 542 362. /775-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /756-6/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /01870-6/

Elewacje, poddasza, panele, malowanie, tel. 579 840 219. /803-5/

Prace hydrauliczne, 886 300 814. /811-4/

Glazura, terakota, malowanie, 886 300 814. /811-4/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-47/

Elewacje poddasza, malowanie dachów, panele, remonty, 664 265 473. /826-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /844-6/

Bramy, przęsła, balustrady, 506 617 682. /274-3/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, malowanie, 604 093 614. /855-6/

Wykończenia mieszkań od A-Z, 519 136 225. /78-3-3/

Poddasza, malowanie, panele, elewacje, 664 265 473. /867-6/

Budowa domów jednorodzinnych, tel. 511 433 667. /869-3/

Gładzie, malowanie, 720 756 522. /871-12/

PSI

PSI Spółdzielczy Producent Sprężyn w Siedlcach

zatrudni pracownika na stanowisku:

OPERATOR OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH CNC

Oczekiwania:
- wykształcenie: średnie techniczne,
- znajomość obsługi komputera,
- znajomość programów typu CAD,
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość języka angielskiego na poziomie min. A1,
- wiedza z zakresu budowy maszyn.

Oferujemy:
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- pracę w systemie 2-zmianowym,
- świadczenia z ZFŚS.

Prześlij do nas swoje CV: **rekrutacja@psi-sps.com.pl**
Kontakt: **Siedlce, ul. Brzeska 72**, telefon **25 644 58 00 w. 375**.

Usługi remontowe, 574 106 638. /885-2/

Cyklinowanie, 660 919 568. /36-M-2-2/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /891-8/

Usługi glazurnicze, płytki wielkoformatowe, biały montaż, 536 955 185. /20220907181803-1/

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, tel. 504 358 049. /911-6/

PRACA

Zatrudnię Panie do pieczarkarni w okolicach miejscowości Mordy, praca jednozmianowa, wysokie wynagrodzenie, zapewniamy dojazd, tel. 602 608 996. /20220529093817-20/

Zatrudnię Panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, tel. 602 553 553. /01746-9/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20220801084914-5/

Zatrudnię Panie do zbioru pieczarek-Modrzew, dowozimy z Siedlec, 512 366 318, 508 189 323. /20220816083637-9/

Zatrudnię kierowcę kat. D (emeryt), 535 515 835. /74-6-6/

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /817-10/

Praca przy zbiorze jabłek, zakwaterowanie, 508 795 871. /20220817193236-4/

Zatrudnię pomocnika dekarza, praca od zaraz, okolice Łukowa, tel. 509 344 360. /20220822164137-4/

Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych, Siedlce, 602 464 326. /850-4/

Zatrudnię operatora koparki lub koparko-ładowarki, Siedlce, 602 464 326. /850-4/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /02016-4/

Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Węgrowie zatrudni operatora koparko-ładowarki kat. 3, 25 792 33 97. /4270-2/

Zatrudnię pracowników budowlanych, glazurników, malarzy, murarzy, dekarzy, 692 280 320. /20220826104122-6/

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /40-4-4/

Dam pracę w gospodarstwie rolnym o profilu mlecznym, zakwaterowanie, 668 433 144. /83-2-2/

Zatrudnię brukarza, pomocnika, 509 938 055. /20220829193342-2/

Szwaczki zatrudnię, 605 039 442. /41-6p-5/

Firma REM BUD
Robert Kowalczyk
poszukuje pracowników do prac remontowo-wykończeniowych
kontakt:
tel. 668 499 993

FRACHT

Producent przyczep samochodowych
zatrudni:

Monterów przyczep
Wymagania:
- umiejętność obsługi elektronarzędzi
- dokładność
- brak nałogów

Operatora piły taśmowej
- dokładność
- możliwość przyuczenia

Kierownika produkcji
- doświadczenie w kierowaniu zespołem min. 2 lata
- dokładność
- znajomość branży metalowej

Spawaczy
- doświadczenie min. 2 lata

Kontrolera jakości / magazynu
- dokładność
- skrupulatność
- znajomość programu Subiekt

Praca w Zbuczynie, ul. Klonowa 1.

CV proszę składać osobiście w biurze zakładu w godzinach 8-16 lub na **biuro@fracht-przyczepy.pl**
Informacje: **515 914 750**

CZARTEK
bariery energochłonne
poszukuje **SPAWACZA** metodą MAG
KONTAKT: Pruszyn, ul. Łosicka 2/4, 08-10 Siedlce
czartek_pruszyn@wp.pl, tel. 693 169 123

POL-MET

Spółka realizująca inwestycje w zakresie budownictwa przemysłowego
poszukuje osoby na stanowiska:

KOSZTORYSANT BUDOWLANY
KOSZTORYSANT INSTALACJI SANITARNYCH

Miejsce pracy: **Stare Iganie**

Zadania na stanowisku:
Główne zadania:
- Analiza dokumentacji projektowej oraz udział w jej tworzeniu
- Kalkulacja robót
- Współpraca z projektantami i dostawcami
- Współpraca z działem handlowym

Oczekiwania:
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Umiejętności kosztorysowania z użyciem wybranego narzędzia (excel, norma, rodos lub inne)
- Umiejętności przygotowania ofert/prezentacji
- Skrupulatność, dokładność, bardzo dobra organizacja pracy
- Znajomość branży od strony praktycznej będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:
- Stabilne zatrudnienie i możliwość długofalowej współpracy
- Możliwe realizowanie obowiązków pracowniczych w systemie hybrydowym
- Nowoczesne narzędzia pracy i możliwość szkoleń
- Przyjazną atmosferę pracy
- Możliwość podjęcia pracy od zaraz

CV na adres: **kadry@pol-met.com**

Zgłaszając swoją kandydaturę do **Pol-Met Sp. z o.o. z siedzibą w: Akacjowa 1, 08-103 Stare Iganie** (Pracodawca - administrator danych), zgadzasz się na przetwarzanie przez Pracodawcę Twoich danych osobowych, zawartych w zgłoszeniu rekrutacyjnym, w celu prowadzenia rekrutacji na stanowisko wskazane w ogłoszeniu. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem e-mail: kancelaria@pol-met.com.

POL-MET

Spółka realizująca inwestycje w zakresie budownictwa przemysłowego
poszukuje osoby na stanowisko:

ARCHITEKT PROWADZĄCY

Miejsce pracy: **Stare Iganie/Warszawa**

Zadania na stanowisku:
Pierwszym Głównym zadaniem na ww. stanowisku będzie budowa od podstaw zespołu projektowego dla kompleksowej obsługi projektowej.

Pozostałe zadania:
- opracowywanie i koordynacja projektów koncepcyjnych, budowlanych, wykonawczych oraz detali techniczno-budowlanych
- zarządzanie zespołem projektowym oraz projektami w sposób odpowiedzialny, właściwy i terminowy

Oczekiwania:
- wykształcenie wyższe mgr. inż. architekt/ inż. architekt z uprawnieniami
- doświadczenie w kierowaniu zespołem
- min. 3-letnie doświadczenie projektowe we wszystkich fazach projektu w szczególności w budownictwie przemysłowym
- bardzo dobra znajomość pracy w środowisku BIM wykorzystującym programy Revit lub Archicad,
- bardzo dobra organizacja pracy własnej oraz zespołu,
- KOMUNIKATYWNOŚĆ, umiejętność negocjacji
- dodatkowym atutem będzie znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym

Oferujemy:
- Na start do dyspozycji architekci koncepcyjni z bardzo dobrą znajomością programów ArchiCad, Twinmotion, 3Ds MAX, Sketchup, Pakiet Addobe oraz z doświadczeniem w branży przemysłowej
- Pracę z użyciem nowoczesnych narzędzi projektowych oraz do zarządzania projektami
- Ambitne i odpowiedzialne zadania
- Stabilne warunki zatrudnienia z atrakcyjnym wynagrodzeniem
- Możliwość doszkalania, np. kursy językowe

CV na adres: **kadry@pol-met.com**

Zgłaszając swoją kandydaturę do **Pol-Met Sp. z o.o. z siedzibą w: Akacjowa 1, 08-103 Stare Iganie** (Pracodawca - administrator danych), zgadzasz się na przetwarzanie przez Pracodawcę Twoich danych osobowych, zawartych w zgłoszeniu rekrutacyjnym, w celu prowadzenia rekrutacji na stanowisko wskazane w ogłoszeniu. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem e-mail: kancelaria@pol-met.com.

prasa.pl c3f0f29529

tygodnik SIEDLECKI
MOTO
14 - 20.09.2022 NR 37

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo-5-5/

Przyczepka samochodowa, 516 281 394. /914-2/

Przyczepka samochodowa Ridman, 604 954 409. /79-2-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /3169-36/

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-27/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2624-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

FIAT

Panda, 2004, benzyna, 1.2, 505 078 328. /884-2/

HYUNDAI

Hyundai I10, 2017/2018, 605 121 053. /896-2/

MERCEDES

A Klasa, 2006, 512 111 735. /917-2/

NOWA TOYOTA AYGO X

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
tel. 602 434 521
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

POLONEZ

Sprzedam Poloneza Caro, rok produkcji 1996, przebieg 92 000 km, stan dobry, pierwszy właściciel, od nowa garażowany, 664 218 703. /873-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Skuter Peugeot (2016), 732 808 900. /słowo-1-1/

VOLVO

Volvo S80, rok 2013, 605 633 681, 691 919 611. /887-2/

KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404
501 078 405

Ciąg dalszy z poprzedniej strony

Zatrudnię do ociepleń budynków, 579 840 219. /867-6/

Zatrudnię kierowcę C+E na ruchomą podłogę po kraju, 508 271 633. /20220830125747-2/

Zaopiekuję się osobą starszą, Siedlce, 506 280 865, referencje. /870-2/

Emerytka szuka pracy jako pomoc księgowej, w niepełnym wymiarze, 502 053 267. /874-2/

Praca, kierowca kat. D, kwalifikacje na przewóz osób, linie, turystyka,509 125 160. /20220831172942-4/

Zatrudnię pomocnika na budowę, tel. 600 385 348. /20220908103525-1/

Zatrudnię kobiety i mężczyzn w pieczarkarni w Żeliszewie, tel. 603 896 904. /20220909130336-6/

Zatrudnię pracownika fizycznego z zakwaterowaniem, praca w okolicy Sulejówka, 660 795 386. /2627-17/

Segromet Sp. z o.o. w Sokołowie Podlaskim zatrudni: Głównego Księgowego, rodzaj umowy: umowa o pracę, kontakt e-mail: kadry@segromet.pl, tel. 25 787 27 71. /44-2p-2/

RENTY / EMERYTURY
Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Pracownik fermy drobiu, odchów indyków, mieszkanie, wyżywienie, Jędrzejów Stary, 601 813 691. /20220906074335-5/

Dobrze płatna praca w UE, murarzy, glazurników, k/g, stolarzy, cieśli, elektryków, 602 471 977. /pp-6-6/

Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego, praca 5 dni w tygodniu, 503 034 634. /01259-3/

Zatrudnię pracownika do chlewni, tel. 503 034 634. /01259-3/

Zatrudnię kucharkę w nowo otwartej restauracji, tel. 502 116 804. /02160-2/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20220907074134-2/

Praca przy koszeniu rowów kosą spalinową, okolice Siedlec, prawo jazdy mile widziane, tel. 788 828 888. /20220907100952-2/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /906-2/

Blacharz, lakiernik zatrudnię blacharza i lakiernika samochodowego, praca w Siedlcach, tel. 504 295 445. /20220907225928-2/

Nauczyciela wychowania przedszkolnego, przedszkole w Siedlcach, tel. 694 905 523. /20220911225204-1/

Zlecę prace wykończeniowe, docieplenia na terenie Siedlec, 518 476 215. /02145-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/5/2022-9/

Pogoń już na pozycji spadkowej

Kiepską dyspozycję w rozgrywkach eWinner II ligi piłkarskiej prezentuje w ostatnim czasie MKP Pogoń Siedlce.

Po dwóch porażkach z rzędu – z KKS Kalisz i GKS Jastrzębie oraz bezbramkowym remisie ze Stomilem Olsztyn, biało-niebiescy liczyli na przełamanie w wyjazdowym pojedynku przeciwko rezerwom Śląska Wrocław. To zespół, który również okupuje dolne rewiry tabeli, więc wydawało się, że siedlczanie mogą powalczyć o dobry wynik.

Pierwsza połowa przebiegała jednak pod dyktando gospodarzy. To oni skonstruowali znacznie więcej groźnych sytuacji. Najlepsze okazje na otwarcie wyniku mieli **Javier Hyjek** na początku spotkania oraz **Sebastian Bergier** w 32. minucie. Na szczęście dla Pogoni ich strzały nie odnalazły drogi do bramki strzeżonej przez **Jakuba Kowynię**.

Po zmianie stron przeważali siedlczanie. Dyspozycję **Józefa Burty** – wychowanka Pogoni, stojącego między słupkami bramki „Wojskowych", sprawdzili **Krystian Miś** i **Cezary Demianiuk**. Niestety, bez powodzenia. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się bezbramkowym remisem, w 89 minucie Kowynia sfaulował w polu karnym Bergiera i sędzia podyktował „jedenastkę". Egzekutorem był sam pokrzywdzony, który pewnym strzałem zapewnił swojej drużynie trzy punkty. Dla podopiecznych trenera **Damiana Guzka** porażka oznacza znalezienie się w tabeli na pozycji spadkowej.

ŚLĄSK II WROCŁAW – POGOŃ SIEDLCE 1:0 (0:0)

Bramka: Sebastian Bergier 89 (k)

Pogoń: 97. Jakub Kowynia – 24. Przemysław Misiak, 19. Maciej Wichtowski, 26. Michał Rutkowski, 98. Maciej Kołoczek – 56. Cezary Demianiuk, 6. Mateusz Piotrowski (82, 16. Jakub Sinior), 8. Kamil Włodyka, 99. Bartosz Wicenciak (81, 29. Marcinho), 21. Krystian Miś (61, 20. Cezary Bujalski) – 9. Damian Nowak.

W pozostałych meczach: GKS Jastrzębie - Stomil Olsztyn 1:1, Znicz Pruszków – KKS Kalisz 2:0, Lech II Poznań – Motor Lublin 2:0, Wisła Puławy – Górnik Polkowice 0:0, Hutnik Kraków – Olimpia Elbląg 2:1, Siarka Tarnobrzeg – Garbarnia Kraków 3:2, Radunia Stężyca – Polonia Warszawa 2:3, Kotwica Kołobrzeg – Zagłębie II Lubin 2:0.

1	Kotwica Kołobrzeg	10	28	22-8
2	KKS 1925 Kalisz	9	18	18-10
3	Zagłębie II Lubin	10	18	18-20
4	Znicz Pruszków	10	17	14-11
5	Polonia Warszawa	9	16	17-10
6	Olimpia Elbląg	10	16	14-9
7	Wisła Puławy	10	14	14-12
8	GKS Jastrzębie	10	13	10-11
9	Śląsk II Wrocław	10	13	15-18
10	Górnik Polkowice	10	12	13-14
11	Garbarnia Kraków	10	11	20-21
12	Radunia Stężyca	10	11	19-20
13	Stomil Olsztyn	10	11	12-13
14	Lech II Poznań	10	10	15-17
15	Pogoń Siedlce	10	10	11-15
16	Hutnik Kraków	10	10	19-25
17	Siarka Tarnobrzeg	10	8	15-24
18	Motor Lublin	10	7	7-15

Siedlczanie kolejne spotkanie rozegrają u siebie **17 września o godz. 16**. Ich rywalem będzie Znicz Pruszków. **(PŚ)**

Przegrany debiut trenera

Przeżywający trudne chwile MKS Pogoń Awenta Siedlce zanotował kolejną wysoką porażkę w rozgrywkach Ekstraligi Rugby.

Siedlczanie zmierzyli się na wyjeździe z Lechią Gdańsk. Spotkanie było debiutem w roli trenera Pogoni dla **Eduarda Vertyletskyiego**. Ukrainiec nie będzie go wspominał najlepiej. Pierwszą połowę MKS przegrał aż 0:45. Gospodarze byli nie do zatrzymania i nie mieli taryfy ulgowej dla przetrzebionej kadrowo ekipy MKS. Z drużyną pożegnał się **Isitolo Tuumotooa**, który wyjechał do Francji, dodatkowo poważnej kontuzji w poprzednim meczu doznał **Igor Pątek**. Na pewno ich brak dał się mocno we znaki drużynie z Siedlec.

Po zmianie stron Pogoń prezentowała się dużo lepiej. Lechia natomiast zdawała się być nasycona tym, co wywalczyła w pierwszej połowie. Siedlczanie zanotowali dwa przyłożenia za sprawą **Przemka Rajewskiego** i Kacpra Skupa. Natomiast **Mamuka Chanchibadze** dołożył do tego udane podwyższenia. W końcówce kilka punktów dorzucili gospodarze, co ostatecznie przełożyło się na wynik 57:14 dla Lechii.

EKSTRALIGA: LECHIA GDAŃSK - AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE 57:14 (45:0)

Punkty dla Pogoni: Przemysław Rajewski 5 (P), Kacper Skup 5 (P), Mamuka Chanchibadze 4 (2 pd)

Pogoń: 1. Rati Asatiani, 2. Mateusz Krasuski (28, 19. Grzegorz Muszyński), 3. Kostia Hurylow, 24. Giorgi Maisuradze, 5. Bartłomiej Bareja, 6. Norbert Kargol, 7. Igor Struchkowskyi (74, 17. Michał Sadowski), 27. Eduard Vertyletskyi, 13. Mateusz Dąbrowski, 10. Mamuka Chanchibadze, 11. Eryk Bobryk, 16. Przemysław Rajewski, 21. Kacper Skup, 14. Sebastian Dziedzic, 15. Łukasz Korneć.

W pozostałych meczach: Edach Budowlani Lublin - RzKS Juvenia Kraków 23:11, Master Pharm Rugby Łódź - RC Arka Gdynia 56:5, MKS Ogniwo Sopot - KS Posnania Poznań 69:5, UP Fitness Skra Warszawa - RC Orkan Sochaczew 32:21.

1	Skra Warszawa	3	15	107-40
2	Lechia Gdańsk	3	14	119-40
3	Master Pharm Łódź	3	12	123-26
4	Ogniwo Sopot	3	11	153-26
5	Budowlani Lublin	3	11	56-33
6	Orkan Sochaczew	3	9	142-50
7	Juvenia Kraków	3	1	39-68
8	Arka Gdynia	3	0	21-118
9	Pogoń Siedlce	3	0	24-175
10	Posnania Poznań	3	0	15-223

W niedzielę **18 września o godz.16:00** Pogoń podejmie Budowlanych Lublin. **(PŚ)**

KPS najlepszy na Podlasiu

KPS Siedlce wygrał turniej o Puchar Marszałka Województwa Podlaskiego BAS Cup 2022.

Rywalizacja odbywała się w Białymstoku. KPS w finale pokonał Avię Świdnik 3:0. W meczu o trzecie miejsce BAS Białystok wygrał z UKS Centrum Augustów w takim samym stosunku setów.

W półfinałach siedlczanie okazali się lepsi od Augustowa (3:0), a Avia od Białegostoku (3:1). **(PŚ)**

Dla psów i ludzi

Tego jeszcze w Siedlcach nie było! W weekend 8-9 października zostaną zorganizowane wyścigi psich zaprzęgów „Grey Cup".

Areną zmagań będą trasy narciarskie na Sekule (ul. Domanicka 71). Na najwyższym poziomie powinna przebiegać rywalizacja w bikejoringu (pies przyczepiony jest do roweru za pomocą specjalnej amortyzowanej linki), która będzie mieć rangę zawodów eliminacyjnych do Mistrzostw Europy. Ponadto zaplanowano zmagania w canicrossie (bieg z psem) oraz scooterze (pies ciągnie hulajnogę). Wyścigi w sobotę i niedzielę będą rozpoczynać się o godz. 9.

Organizatorem wydarzenia jest Klub Sportu Psich Zaprzęgów „Grey". Kierownikiem zawodów mianowano mieszkankę naszego regionu, wielokrotną mistrzynię Polski i medalistkę mistrzostw Europy i świata w sportach psich zaprzęgów – **Julitę Łubiankę**.

- Marzyłam, żeby zorganizować takie zawody u siebie. A tak się składa, że trasy na Sekule wręcz doskonale się do tego nadają. Gwarantują emocjonującą rywalizację z bardzo dużymi prędkościami. Tego nie można przegapić! - zachęca Julita, która także będzie uczestniczyć w rywalizacji.

Do udziału w imprezie są zaproszeni nie tylko profesjonaliści, ale też osoby, które dopiero stawiają pierwsze kroki w sportach psich zaprzęgów. Szczegóły są zamieszczone na stronach https://fb.me/e/3JDSzwZDi i www.mushing.pl. Kibiców prosi się o niezabieranie ze sobą swoich pupili, żeby nie rozpraszały czworonożnych zawodników oraz niewchodzenie na trasę zawodów w trakcie ich trwania. **(PŚ)**

Sukcesy w Radomiu

Gospodarzem Międzywojewódzkich Mistrzostw U16 w Lekkoatletyce był Radom.

W rywalizacji wzięli udział reprezentanci naszego regionu. Ze znakomitej strony pokazała się ekipa MKS Pogoń Siedlce. Bieg na 1000 m wygrał **Mikołaj Wielogórski**. Dystans dwukrotnie dłuższy wygrał **Szymon Marciniak**. Najlepszy w rzucie oszczepem okazał się **Maciej Pszczółkowski**. W rywalizacji biegowej na 300 m natomiast nie miał sobie równych **Jakub Bielecki**.

Bieg na 80 m ppł wygrała **Maja Marczuk** z Feniksa Siedlce. Zmagania w skoku w dal wygrała **Karolina Suszczyńska** z PUKS Jedynka Łosice. A trzecie miejsce w biegu na 1000 m zajął **Wojciech Grzegrzółka** z Wilgi Garwolin.

Reprezentacja Herkulesa Sulejówek w składzie: **Szymon Śmigielski**, **Paweł Wróblewski**, **Antoni Tyborowski** i **Bartłomiej Zagańczyk** uplasowała się na drugim miejscu biegu sztafetowego 4x100 m. **Paweł Wróblewski** zajął także drugą lokatę w biegu na 600 m. **(PŚ)**

Życiówka Emilii Mazek

Biegaczka Wilgi Garwolin **Emilia Mazek** wzięła udział w VII Nocnym Półmaratonie Praskim. W stawce ponad 1500 biegaczek uplasowała się na drugiej pozycji z czasem 1 godz. 14 minut 55 sekund. Wynik ten jest jej nowym rekordem życiowym i wypełnieniem normy na klasę mistrzowską. **(MB)**

Senioriada już w sobotę

W najbliższą sobotę, **17 września w godz. 10-15** na obiektach sportowych w Mrozach zostanie zorganizowana Mazowiecka Senioriada, czyli zawody sportowe dla osób w wieku powyżej 55. roku.

Rywalizacja będzie się odbywać w trzech kategoriach wiekowych: 55-65 lat, 66-70 lat i powyżej 70. roku życia. Uczestnicy sprawdzą się w urozmaiconych konkurencjach: tenisie stołowym i ziemnym, strzelaniu z broni pneumatycznej oraz z łuku, biegu na 40 m, ergometrach wioślarskich czy pchnięciu kulą. Ponadto zostanie uruchomione Miasteczko Zdrowego Seniora, w którym będzie można skorzystać z szeregu darmowych badań.

Organizatorami imprezy są Mazowieckie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej przy współpracy z: Samorządem Województwa Mazowieckiego, Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz Miasto i Gmina Mrozy. **(PŚ)**

Kolejarz wygrał w Mińsku

Kolejarz Radom okazał się najlepszą drużyną towarzyskiego turnieju koszykówki mężczyzn o Puchar Prezydenta Mińska Mazowieckiego.

W finale pokonał ekipę Legionu Legionowo 98:95. Trzecie miejsce wywalczył UKS Probasket Mińsk Mazowiecki, wygrywając po dogrywce z Żubrami Białystok 101:95.

W półfinałach Kolejarz wygrał z Żubrami 106:101, a Legion okazał się lepszy od ekipy gospodarzy w stosunku 98:89. **(PŚ)**

Nike grała w Jarosławiu

Przygotowująca się do startu rozgrywek I ligi siatkówki kobiet drużyna Nike Węgrów wzięła udział w towarzyskim turnieju w Jarosławiu.

Węgrowianki rozegrały trzy mecze. Pojedynki z gospodyniami San-Pajda Jarosław i drużyną Solna Wieliczka przegrały w stosunku 1:2. Pewnie zwyciężyły natomiast z ekipą KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 3:0. Rywalizację zakończyły na trzecim miejscu. Wygrał zespół z Jarosławia. **(PŚ)**

Siedlczanin na podium

W Radzyminie rozegrano I Grand Prix Mazowsza Młodziczek i Młodzików w tenisie stołowym. Najlepiej z naszego regionu wypadł **Kacper Toczyski** z Pogoni Siedlce, plasując się na trzecim miejscu. Na pozycji 5-8. został sklasyfikowany **Antoni Skrzeczkowski** z mińskiej Mazovii (uległ w ćwierćfinale późniejszemu zwycięzcy zawodów), a miejsca 9-16. zajęły: **Zuzanna Żuraw**, **Hanna Tomala** i **Maja Paziewska** (wszystkie STS Rebel Gmina Łaskarzew) oraz **Martyna Rojek** (Pogoń Siedlce). **(MB)**

Sprzęt sportowy za zużyte baterie

Zawody im. Henryka Jakimiaka

29 września na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Prusa 6 w Siedlcach odbędą się Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne im. Henryka Jakimiaka.

Rywalizacja rozpocznie się **o godz. 10.30**. Zaplanowano zmagania młodych sportowców z roczników 2008-2012. Zgłoszenia do zawodów będą przyjmowane do **26 września** na adres: WLKS, ul. Kazimierzowska 23, 08-110 Siedlce. Druk zgłoszeniowy i regulamin zawodów jest dostępny na stronie internetowej wlksi.siedlce.pl.

Podczas imprezy będzie prowadzona zbiórka zużytych baterii. Szkoły, które przyniosą najwięcej kilogramów baterii, zostaną nagrodzone sprzętem sportowym. **(PŚ)**

O puchary Relaksu

Rozpoczyna się kolejny cykl turniejów o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks Siedlce. Pierwsze zawody zostaną rozegrane **14 września o godz. 19.00** (środa) w hali przy ul. Prusa 6. Rywalizacja będzie się odbywać w dwóch kategoriach - amatorów do 45 lat i weteranów powyżej 45 lat. Przypominamy, że podczas poprzedniego cyklu medalowe miejsca zajęli: 1. Tomasz Plichta, 2. Damian Ksionek, 3. Wiesław Wiśniewski wśród amatorów oraz: 1. Leszek Gil, 2. Ryszard Głuszczak, 3. Aleksander Gryckiewicz wśród weteranów. **(MB)**

Gościnni siedlczanie

W hali sportowej przy siedleckiej „Samochodówce" został rozegrany turniej koszykarski Basket Cup.

Udział wzięły w nim cztery ekipy: gospodarze – UKS Basket Siedlce, Gim92 Warszawa, Speed Sport Wołomin i Mexum Grójec. Siedlczanie rozegrali dwa pojedynki, w których musieli uznać wyższość rywali. Sposób na podopiecznych trenera Rafała Sobiły znalazły Speed Sport Wołomin (85:75) oraz drużyna z Grójca (92:91). **(PŚ)**

Pokaż nam swoje miejsce na Mazowszu...

Wyślij pracę i wygraj smartfon!

Uwaga młodzi artyści! Zostały już tylko niespełna trzy tygodnie, by wziąć udział w konkursie „Tu jest moje miejsce". Do wyboru są aż trzy kategorie konkursowe: praca plastyczna, fotografia lub krótki filmik. Za pomocą jednej z tych form artystycznych pokażcie nam ulubiony zakątek, miejsce, do którego lubicie wracać czy fragment krajobrazu. Na uczestników konkursu czekają fantastyczne nagrody - tablety, smartwatche i słuchawki bezprzewodowe. Dodatkowo zwycięzca każdej kategorii zostanie zaprezentowany na naszych łamach.

Mazowsze. serce Polski

Partner konkursu:
Samorząd
Województwa Mazowieckiego

Szczegóły na temat konkursu znajdziecie na str. 11.

Uśmiechnij się!

Dowcip opowiada Jarosław Grenda, prezes PWiK w Mińsku Mazowieckim, radny powiatu węgrowskiego:

Pewien dyktator przyjechał do kolegi rządzącego sąsiednim państwem. Ten przyjął go w okazałej willi. Dyktator pyta:

- Czyja ta willa?
- Moja oczywiście
- Za co ją zbudowałeś?
- W sąsiedniej miejscowości budowali dom kultury. 1 cegła na dom kultury a druga do mnie, 1 gruszka betonu na dom kultury a druga do mnie... I tak powstała willa.

Gdy kolega przyjechał za rok do dyktatora, ten przyjął go w ogromnym pięknym pałacu. Zdumiony kolega pyta:

- Czyj jest ten pałac?
- Mój - odpowiada dumny dyktator.
- Za co go zbudowałeś?

Dyktator prowadzi kolegą do okna i pyta:

- Widzisz tamtą rzekę?
- Tak.
- A widzisz na niej most?
- Skąd, tam nie ma żadnego mostu.
- Ano właśnie...

Chrupiące grzanki z kozim serem, pieczonymi winogronami i tymiankiem

Składniki:
kozi ser do smarowania
4-5 ciemnych winogron na każdą bagietkę
tymianek lub rozmaryn (świeży albo suszony)
oliwa z oliwek (jeśli lubicie, to dodatkowo oliwa truflowa)
sól oraz pieprz

Piekarnik rozgrzej do 220 st. Celsjusza (termoobieg). Winogrona umyj, osusz i przełóż na blachę wyłożoną papierem do pieczenia, polej oliwą z oliwek i dopraw tymiankiem (lub rozmarynem) oraz solą i pieprzem. Wymieszaj i wstaw do rozgrzanego piekarnika, piecz 10-15 minut, aż winogrona się przypieką i zmacerują. W międzyczasie przemieszaj je.

Chleb (najlepiej wiejski albo typu włoskiego) lub bagietkę polej obficie oliwą z oliwek (lub oliwą truflową) i podsmaż na patelni na średnim ogniu, aż pieczywo podrumieni się z dwóch stron.

Usmażone pieczywo posmaruj grubo kozim serem, połóż upieczone winogrona, posyp tymiankiem (lub rozmarynem).

Smacznego!

Wspomnienie wakacji

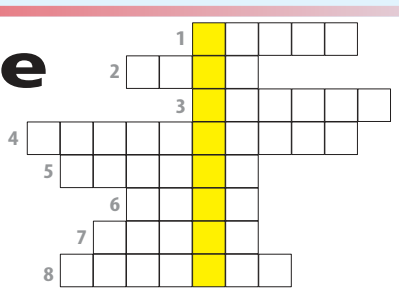

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Jeden z rysunków nagrodzimy.

1 ~~rs~~ + ~~żba~~

2 ~~nurek~~ + ~~akwari~~

3 + ~~bula~~

4 ~~ko~~ + d + 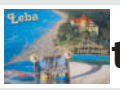 ~~tówka~~ + y + ~~tarynka~~

5 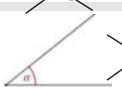 ~~t~~ + ~~truszka~~ + l

6 ~~rby~~ + ~~mur~~

7 ~~okula~~ + b + ~~losze~~

8 ~~no~~ + +

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

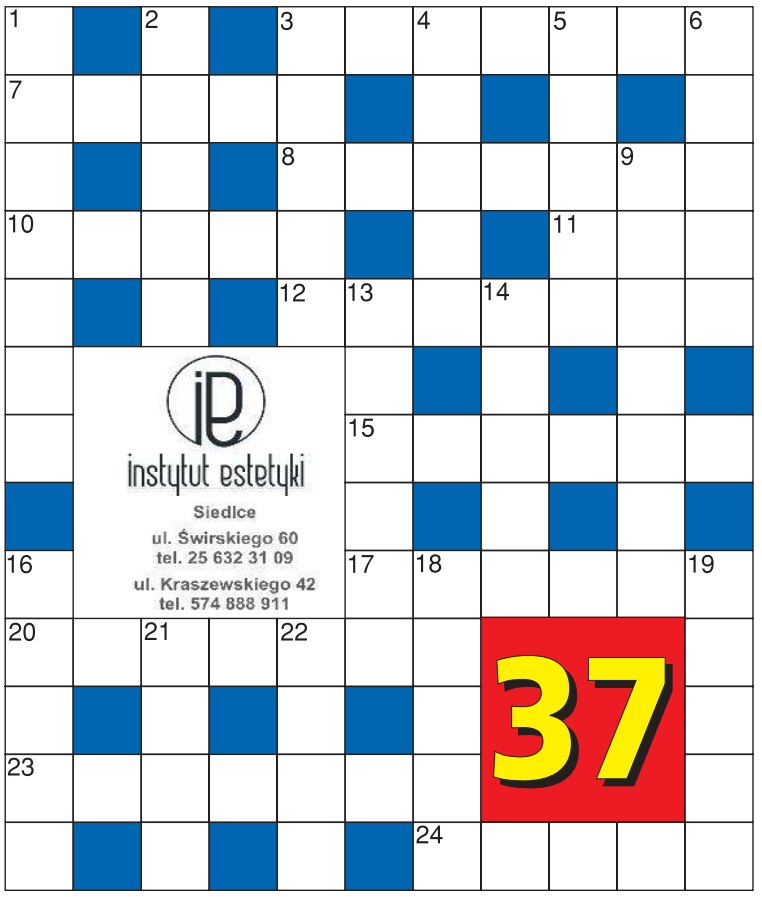

POZIOMO: 3- procent od kapitału (skojarz z setkami), 7- boży albo wskazujący, 8- pani, którą znasz, 10- jeśli z kart - to symbol czegoś bardzo nietrwałego, 11- druk dla podatnika, 12- w towarzystwie homara, krewetki..., 15- niejeden w obcym wywiadzie, 17- tlenowy w wyposażeniu nurka, 20- 1/3600 godziny, 23- będąc na diecie, liczysz każdą, 24- wyborcza, grobowa albo nocna.

PIONOWO: 1- z nogawkami, 2- studiuje ubrany w sutannę, 3- ślepko wodne, 4- przeciwieństwo mety, 5- zwierzę zostawia je na śniegu, 6- deseń więźniom dobrze znany, 9- gdy głowa bardzo boli i pojawiają się mdłości, 13- Niemiec dla Polaka, 14- złotówka z New Delhi, 16- mlekiem matki karmione, 18- np. Pinokio, 19- klejąca albo produkcyjna, 21- pchana w sporcie, świszcząca na polu walki, 22- prąd w sztuce albo w rzece.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 32

POZIOMO: 3- napiwek, 7- rólka, 8- samolub, 9- mosty, 10- Plastuś, 14- kierat, 16- ojczym, 19- purpura, 22- dodatek, 23- obraz.

PIONOWO: 1- prymus, 2- Śląsk, 3- nasyp, 4- pompa, 5- walet, 6- Kubuś, 11- lektor, 12- szewc, 13- urazy, 15- szpada, 17- jajko, 18- miecz, 20- rydz, 21- usta.

Zwycięzcą zostaje **BOŻENA KARPIARZ z Seroczyna**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Nagrodę otrzymuje Natalia Ludwiniak.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

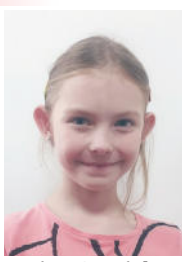

Nina Rowicka z Węgrowa *- laureatka naszych poprzednich konkursów*

Urodzinowo

Wpisz w diagram nazwy przedmiotów związanych z urodzinową imprezą. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.

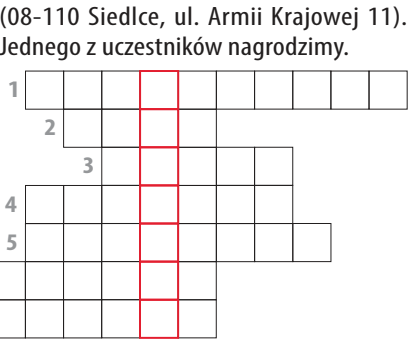

Skosztuj specjałów z Polski Centralnej w Biedronce!

KUCHNIA REGIONALNA POLSKI CENTRALNEJ JEST WIELOBARWNA I ZRÓŻNICOWANA.
W JEJ SKŁAD WCHODZĄ POTRAWY Z MAZOWSZA, KURPI I ZIEMI ŁÓDZKIEJ.
PEŁNA JEST WYROBÓW WĘDLINIARSKICH, NABIAŁU, WYROBÓW MĄCZNYCH, SOKÓW I SŁODKOŚCI.
WSZYSTKIE JE ŁĄCZY DOSKONAŁY SMAK!

TYLKO TERAZ ZNAJDZIESZ WYJĄTKOWE PRODUKTY REGIONALNE Z POLSKI CENTRALNEJ W BIEDRONCE!
POZNAJ ICH NIEPOWTARZALNY SMAK I RAZEM Z NAMI WSPIERAJ LOKALNYCH PRODUCENTÓW.

Kochajmy co nasze

Oferta obowiązuje od 15.09 do 21.09.2022 r. Produkty dostępne do wyczerpania zapasów.

Biedronka
Codziennie niskie ceny

MAGAZYNEK na str. 31

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc.

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski @siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11,5 tys. egz. **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5. dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

9 770239 684234 37

eprasa.pl c3f0f29529